



Co piąty
nie zdał

Zamów sobie policjanta

Czy odbudują zamek?

STRONA 7

TYGODNIK

Ziemia
SOCHACZEWSKA

STRONA 10



18.07.2006 r.

Nr 29 (784) Rok XVII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

Będzie proces SOEKO

Wiceburmistrz Krzysztof Brymora poinformował, że prokuratura zakończyła dochodzenie w sprawie nieprawidłowości w spółce SOEKO, powołanej do życia w poprzedniej kadencji przez miasto (21% udziałów) i prywatną firmę TechEko (79%). Potwierdziły się przypuszczenia burmistrza, że spółka od początku była źle zarządzana, a niektóre osoby z jej najwyższego kierownictwa działały na szkodę SOEKO. Krzysztof Brymora przypomniał, że dokumenty finansowe spółki, z jakimi zapoznał się po objęciu funkcji wiceburmistrza, wskazywały na poważne nieprawidłowości, dlatego ponad 2 lata temu zawiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Sprawę badano bardzo dokładnie, a efektem prac organów ścigania jest przesłany w ostatnich dniach do sądu akt oskarżenia przeciwko grupie osób działających na szkodę SOEKO.

Lotnisko bliżej

Od ostatecznych decyzji w sprawie budowy portu lotniczego w Sochaczewie dzieli nas tylko jeden krok. Za kilka dni podpisane zostanie porozumienie pomiędzy Ministrem Obrony Narodowej i Ministrem Transportu w sprawie użyczenia spółce LOTNISKO SOCHACZEW terenu lotniska w Bielicach.

To przełomowe wydarzenie w ponad 2 letniej walce o port. Oznacza, że dwa najważniejsze resorty porozumiały się i dały szansę prywatnemu podmiotowi na wejście do Bielic.

- Jestem przekonany na 100proc, że lotnisko w Sochaczewie powstanie. Po podpisaniu porozumienia międzyre-

sortowego spółka stanie się współużytkownikiem lotniska w Bielicach. Trudno w to uwierzyć, ale nie mówimy już o tym, czy tanie linie wejdą do Sochaczewa, ale kiedy wejdą i jak szybko będziemy w stanie przygotować infrastrukturę niezbędną przewoźnikom - mówi wiceburmistrz Krzysztof Brymora.

Ministerstwo Obrony Narodowej wkrótce wskaże partnera do prowadzenia szeregów rozmów na temat utworzenia LOTNISKA SOCHACZEW. Najbardziej prawdopodobna wydaje się Agencja Mienia Wojskowego, z którą spółka podejmie negocjacje w sprawie finansowych warunków współużytkowania

pasu startowego i innej niezbędnej infrastruktury (hangary, zaplecze techniczne, wieża kontroli lotów itp.). Spółka wystąpi też do Urzędu Lotnictwa Cywilnego o ujęcie portu w wykazie lotnisk cywilnych. Zanim dojdzie do rejestracji, ULC przekaże długą listę wymagań, które należy spełnić, by LOTNISKO SOCHACZEW mogło przyjmować samoloty pasażerskie.

- Nie obawiam się o brak pieniędzy, ponieważ z potencjalnymi inwestorami zarząd spółki rozmawia od dawna. Zgoda ministrów obrony i transportu na wejście do Bielic lotnictwa cywilnego oznacza, że pieniądze będą. Inwestorzy czekają w kolejce - mówi burmistrz Bogumił Czubański. - Myślę, że duże znaczenie miała też nasza determinacja w działaniach. Inne samorzady marzące o lotnisku, liczyły na budowę centralnego portu odciążającego warszawskie Okęcie, i wyciągały ręce po pieniądze z budżetu państwa. My poszliśmy zupełnie inną drogą, przewidując, że szans na budowę Okęcia Bis nie ma. Szukaliśmy na własną rękę firm zainteresowanych projektem budowy portu dla tanich linii, rozmawialiśmy z ministrami, generalami, innymi specjalistami. Krok po kroku dotarliśmy do etapu, na którym zapadają historyczne decyzje.

Dokończenie na str. 2

Firma Parkridge rozpoczyna budowę

Długo przyspieszenia nadbiera inwestycja na Polach Czerwonkowskich. Zgodnie z zapowiedzią z ubiegłego tygodnia wykonawcy mieli wejść na teren budowy już w poniedziałek 17 lipca.

Tempo prac narzuca termin oddania pierwszej hali, przewidziany nieodwołalnie na 15 listopada. W związku z tym, w środę 12 lipca odbyła się w Urzędzie Miejskim narada robocza zwołana przez firmę Parkridge. Jak mówił dyrektor Wiesław Gontkiewicz, 16 listopada do jednej z hal ma wejść firma Procter&Gamble, a za każdy ewentualny dzień opóźnienia developer musiałaby zapłacić 4 tys. euro.

Podjęmowane są więc ostatnie uzgodnienia w kwestii licznych dokumentów i decyzji, jakie firma musi uzyskać z różnych urzędów i instytucji. Są to pozwolenia na budowę poszczególnych elementów inwestycji na Polach, na ul. Olimpijskiej, która w tym roku nie powstanie w całości. Dyrektor Gontkiewicz mówił o zrealizowaniu do grudnia połowy drogi, a pozostałej części w przyszłym roku.

Inwestycja będzie etapowa. Teraz najważniejsze jest wykonanie wszystkich niezbędnych mediów, doprowa-

żenie bocznic kolejowej i wybudowanie hali, którą ma zajmować Procter&Gamble. Generalnym wykonawcą robot jest niemiecka firma Goldbeck, która posiada swój oddział w Poznaniu. W pracach uczestniczyć będzie także wielu podwykonawców z całej Polski, z Sochaczewa firma Józefa Siekierskiego, która wykonywać będzie roboty wodno-kanalizacyjne.

Dokończenie na str. 3

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1

tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11

e-mail: sochaczew@kim.home.pl.

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114

tel. (022) 559-62-00

- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00
soboty 6.00 - 14.00



PHU Czesław Tarczyk
ul. Trojanowska 58
tel. (046) 862-88-32,
0 501 236 928

KOSTKI
GRANITOWE

TYNKI
ZEWNĘTRZNE
W CIĄGU 12 GODZIN



Rok zał. 1972

DACH-LAND

DĘBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
(DRÓGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ,
9 KILOMETR)

BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)

OCYNIK: 27,00zł/arkusz
POWLEKANA: 38,00zł/arkusz

BLACHA T18
(850 x 2000mm)

OCYNIK: 28,00zł/arkusz
POWLEKANA: 40,00zł/arkusz

BLACHY T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

20,00zł/m²
Bez dopłat za folię ochronną
i kolory matowe!!!

**GWARANCJA
10 LAT !!!**

CENNY NETTO - VAT 22%

REMONDIS Sp. z o.o.

Oddział w Sochaczewie
ul. Żyrardowska 6 tel. (0-46) 862-20-42

Informuje:

Od dnia 1 sierpnia 2006r.
ulega zmianie cena naszych usług

spowodowana wzrostem kosztów niezależnych od naszej działalności, tj. koszty składowania, koszty utylizacji, koszty energii elektrycznej, koszty wodno-kanalizacyjne, koszty paliwa, podatki itp.

Pojemnik 120 l cena 8,00 zł (+ 7 % VAT)
Pojemnik 240 l cena 16,00 zł (+ 7 % VAT)
Pojemnik 1100 l cena 48,00 zł (+ 7 % VAT)

Pozostałe warunki umów dla Naszych Klientów pozostają bez zmian.

Jeśli nie posiadasz pojemnika na odpady dostarczymy go bezpłatnie na czas trwania umowy. Wszelkie informacje uzyskasz pod numerem telefonu (0-46) 862-20-46 w godzinach od 8.00 do 16.00.

Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

DACH-MIX

**PROMOCJA
WEŁNA SZKLANA gr. 10 cm
- cena m² 9,50 BRUTTO!!!**

- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, doradztwo, upusty
- POLECAMY fachowe ekipy

"DACH-MIX"

Sochaczew, ul. Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244





SLAWOMIR BURZYŃSKI

Łało nad Zalewem

Wbrew pozorom i rzęsie, zalegającej powierzchni boryszewskiego zalewu, wiele osób odwiedza to miejsce, co widać na powyższym zdjęciu.

Plaża nudystów nad Bzurą?

Kolejny już raz, w upalną lipcową sobotę i niedzielę, bo wcześniej też zdarzały się podobne przypadki, spacerujący nad Bzurą mogli obserwować spektakl w wykonaniu biegających nago po wodzie i rzecznej kępie dorastających młodych mężczyzn i chłopców. Prawdopodobnie byli oni pod wpływem alkoholu.

Dla starszych osób spacerujących z wnukami taki widok był szokiem. Młode dziewczęta, opalające się nad rzeką, wołały zwinąć swoje koce i przenieść się w inne miejsce. Niektórzy z wrzeszczących nagusów byli rozpoznawani przez spacerowiczów, jako mieszkańcy okolicznych bloków. Komentarze gapiów były jednoznaczne: "Ciekawe, czy rodzice wiedzą, co wyprawiają ich dorastający synowie?". A jeden z obserwatorów stwierdził, że powołano być może jakieś stowarzyszenie naturystyczne, które propaguje plaże dla nudystów nad Bzurą.

J.W.

Komórkowcy w akcji

Telefon komórkowy jest podstawowym wyposażeniem każdego młodego człowieka. Ci, którzy go jeszcze nie posiadają, marzą o tym, aby go kupić. Są też tacy, co to nie czekają na przyływ gotówki, lecz radzą sobie inaczej. Dlatego coraz częściej dochodzi do kradzieży komórek.

Do Plecewic nad glińską przyszedł się kapać młodzi ludzie. Jedna z dziewcząt miała nowoczesny telefon komórkowy o wartości 1000 zł. Gdy się rozbierała, telefon wsunęła w złożone ubranie. Po wyjściu z wody zauważyła jego zniknięcie. Kradzież została zgłoszona na policję i wszczęto odpowiednie procedury, ale istnieje małe

prawdopodobieństwo, że telefon zostanie odnaleziony.

Inny przykład zgłoszony w tym czasie. Idąca chodnikiem dziewczyna ma przypięty telefon do paska sukienki. Podchodzi do niej dwóch chłopców z prośbą o podanie godziny. Gdy dziewczyna w tym celu wyciąga komórkę, wykręcając jej rękę i zabierając aparat. Złodzieje uciekają z nim w najbliższe siedliska bloków. Mała szansa, że zostaną złapani.

Na targowicy miejskiej sprzedawczywi w jednej z bud handlowych pozostawiła telefon na zapleczu. W tym czasie obsługiwała klientów. Gdy potrzebowała zadzwonić, okazało się,

że telefon zniknął. Został skradziony nie wiadomo przez kogo. Z kolei w sobotę, 8 lipca, w Mistrzewicach do trzech przyjeżdżających młodych chłopców z Piastowa podeszło trzech miejscowych: dwóch braci S... - Łukasz, lat 33, i Artur, lat 20, oraz ich kolega Jakub K., lat 22, i grożąc po-

telekomunikacyjny. Będzie więc można zmienić operatora telefonicznego i wybrać firmę lokalną, miejmy nadzieję, że znacznie od innych tańszą, bo tylko wówczas można przyciągnąć abonentów z Sochaczewa. Jak się wydaje jest to kolejna obiecująca próba prezesa Krzysztofa Wasiaka wyciągnięcia PEC-u z finansowych kłopotów, zwłaszcza, że jak pisaliśmy, nadchodzący sezon grzewczy w Sochaczewie nadal będzie na olej, którego ceny są nieprzewidywalne.

W planach jest ponadto, aby na systemie monitoringu radiowego oprócz również monitoring wizyjny miasta. Od dawna się o tym mówi, lecz dopiero teraz powstała

realna szansa podłączenia kamer ulokowanych w nerwalicznych punktach miasta. Na początek ma być ich pięć. Jeszcze nie zapadły decyzje, gdzie zostaną one umieszczone. Tym bardziej zwracamy państwu uwagę na akcję "Ziemi Sochaczewskiej" organizowaną wspólnie z naszą policją pod hasłem "Zamów sobie policjanta", która może pomóc również w wytypowaniu miejsc umieszczenia kamer.

Nowa spółka znajdzie lokum w budynku PEC-u i, jak przewiduje prezes Wasiak, ze swą działalnością ruszyć powinna już za dwa, trzy tygodnie.

bus

biciem zażądali wydania telefonów komórkowych. Zmusili siłą do ich oddania i oddalili się. Powiadomiono policję, która w wyniku natychmiastowych działań zatrzymała sprawców razem ze zrabowanymi telefonami. Wszyscy trafili do aresztu, ale czy to zmniejszy kradzieże telefonów, które stają się problemem ogólnospołecznym?

J.W.

Kobiety rekordzistki

Do tej pory większość z nas uważała, że za kółkiem siedzą głównie pijani mężczyźni. Ten mit w Sochaczewie obalili dwie panie, które wyraźnie pokazały, że ułańska fantazja płci słabej nie jest im obca. Obie mają po 40 lat, i jak na razie, są rekordzistkami wakacyjnymi. Jedna, jadąc 12 lipca samochodem volkswagen passat, zatrzymana w Kozuszkach Parcel, miała 3,5 promila alkoholu. Druga, jadąc na rowerze ul. Poprzeczna, miała 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Czy te rekordy zostaną w tym roku poprawione? J.W.

J.W.

Lotnisko bliżej

Dokończenie ze str. 1



Do decydowania o dalszych pracach niezbędne jest przedwstępne studium wykonalności lotniska. Na jego opracowanie radni miasta przekazali 150 tys. złotych, drugie tyle być może dołożą radni gminy Sochaczew. Studium wskaże m.in. jaki jest potencjał lotniska, jakie prace należy wykonać w pierwszej kolejności, jaka będzie przepustowość portu, rozstrzygnie kwestię transportu pasażerów z Warszawy do terminala i z powrotem.

Obiecujące deklaracje ze strony Marszałka, o czym pisaliśmy tydzień temu, ministrów obrony i transportu oznaczają, że obecni udziałowcy spółki (miasto i gmina) mogą z ofertą współpracy wystąpić do ościennych samorządów. Na pewno propozycja objęcia udziałów skierowana zostanie do władz Błonia, Łowicza, Zyrardowa i Nowej Suchej. Gospodarze tych miast i gmin od początku wspierali ideę budowy Lotniska Sochaczew.

Daniel Wachowski

POGODA

We wtorek i w środę zachmurzenie umiarkowane do dużego z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura około 24 stopni, w nocy około 14 stopni. Od czwartku do piątku zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 26 do 29 stopni, w nocy od 16 do 18 stopni. W sobotę i w niedzielę upalnie i burzowo. Temperatura do 30 stopni, w nocy 20 stopni. W poniedziałek i we wtorek też tropikalne upały. We wtorek do 34 stopni, w nocy do 26 stopni. W środę również upalnie ale burzowo. Nad morzem do poniedziałku temperatura od 26 do 29 stopni. Później do 30 lipca (niedziela) chłodniej, temperatura do 23 stopni, okresowo opady deszczu. W górach do soboty temperatura do 25 stopni. Później temperatura do 23 stopni, przelotne opady deszczu. Warunki biometeorologiczne do czwartku korzystne, później ulegną pogorszeniu ze względu na ponowny wzrost temperatury.

Cumulus

Jestem z miasta

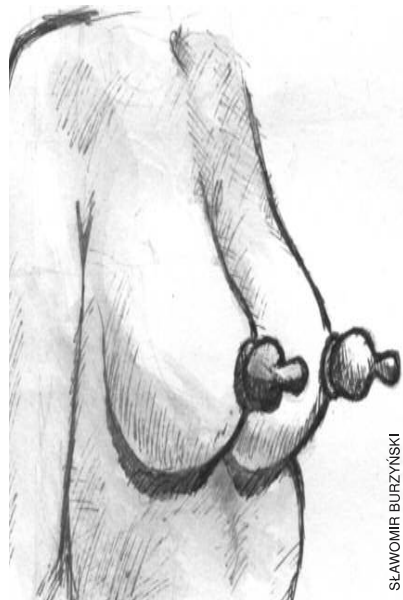
Bank mleczny

Polki a szczególnie sochaczewianki są piękne. Dopiero to upalne lato odstąpiło wdzięki naszych pań. Coś cudownego: te nóżki, te brzuszki, a piersi... dumnie sterczące spod kusej bluzeczki. Panom głowy chodzą dookoła, a żony muszają ich ukierunkowywać, żeby nie zmylili drogi do domu.

A propos piersi, to niektórzy uważają, że należałoby je jako wykorzystywać, ale nie tak, jak panowie zaraz myślą.

Otóż po ostatniej zimie jest mnóstwo pań, przepraszam za wyrażenie, mlecznych, i chodzi o to, aby one tym życiodajnym owocem kobiecego ciała podzieliły się z innymi. W niektórych krajach takie mleko sprzedawane jest w sklepach, bo ma ono właściwości terapeutyczne.

Dzieci długo karmione mlekiem matki są zdrowsze i sprawniejsze, także intelektualnie. Dlatego są już pomysły powstania banku mleka ludzkiego. Banki takie skupowałyby od mam ten cenny płyn, a następnie, już pasteryzowane, sprzedawały lub oddawały



SLAWOMIR BURZYŃSKI

ośrodkom zdrowia dla dzieci cierpiących na różne schorzenia.

Niektóre organizmy nie tolerują produktów zastępczych, a matki nie zawsze pod dostatkiem mogą utoczyć tego naturalnego, więc taki bank byłby dla wielu zbawienny. Po co od maleńka przyzwyczajać dziecko do chemii, kiedy byłby naturalny pokarm.

Istnieje tylko obawa, czy nie byłoby nacisków na kobiety, żeby odsprzedawały mleko (pieniądz to takoma rzecz), że szkoda dla własnych dzieci. Ale przecież wiadomo, że matka dziecko stawia ponad wszystko. Oczywiście tym musiałyby zająć się wyspecjalizowane placówki służby zdrowia, bo różnego rodzaju hołsztaplerzy już wietrzą interes poprzez manipulowanie, że tak powiem, piersią.

A i Unia Europejska nie będzie marudziła na nadprodukcję, samo to już przemawia za bankami mlecznymi. Też bym z niego skorzystał, żeby się wzmocnić w te upalne dni.

FAN

Wakacyjna akcja komendy policji i "Ziem Sochaczewskiej"

Zamów sobie policjanta

Niemal w każdym wydaniu gazety piszemy o niebezpiecznych zdarzeniach, do jakich dochodzi na terenie miasta, o miejscach unikanych przez mieszkańców, a wyjątkowo lubianych przez towarzystwo różnego autoramentu.

Są też w Sochaczewie miejsca, które nie trafiają na pierwsze strony gazet, ale żyjącym w ich okolicach mieszkańcom kojarzą się nieprzyjemnie. Może to być ławka na placu zabaw okupowana przez grupę nastolatków, obok której boją się przechodzić osoby starsze lub dzieci, aby nie narazić się na stek wyzwisk. Być może w jakiejś klatce schodowej zbierają się grupy smakoszy trunków lub innych używek. Takie miejsca znamy wszyscy i właśnie ujawnianiu ich ma służyć wakacyjna akcja sochaczewskiej policji i naszej gazety pn. "Zamów sobie policjanta".

Nowy komendant powiatowy, insp. Józef Suchecki twierdzi, że miejsca, o których dotychczas pisały gazety są już przez policję rozpoznane i wkrótce powinien tam zapanać spokój. Teraz chodzi o to, aby mieszkańcy w swoim najbliższym otoczeniu poczuli się bezpiecznie i zaufali policji. Dla nas brzmi to może dosyć niewiarygodnie, bo przez lata mówiono nam, że nie można ustawić policjanta przy każdej ławce czy bloku. Teraz ma się to zmienić. Komendant Suchecki twierdzi,



SLAWOMIR BURZYŃSKI

że każde zgłoszenie zostanie potraktowane poważnie i sprawdzone, a policjanci mają się pojawiać w tych miejscach tak często, jak to będzie potrzebne.

Zachęcamy więc Czytelników do kontaktu z naszą gazetą. Może to być telefon, list, e-mail, w którym krótko przedstawicie państwo swój problem. My umieścimy go na łamach gazety i prześlemy policji. Być może później na podstawie tych sygnałów od mieszkańców miasta i powiatu powstanie mapa miejsc, które zamówiły sobie policjanta. A w przypadku powtarzających się zdarzeń teren ten obejmie w przyszłości kamera monitoringu. (SOS)

Dokończenie ze str. 1

Parkridge rozpoczyna budowę



JOLANTA SOSNOWSKA

Pierwszym zadaniem po wejściu na Pola ma być zdjęcie z całej ich powierzchni warstwy humusu, czyli żyznej ziemi, która, zgodnie z obowiązującymi przepisami, musi być odpowiednio zagospodarowana. Na terenie Pól Czerwonkowskich warstwa ta sięga 60 cm w głąb. Z 50 hektarów powierzchni będą to zapewne olbrzymie przyzmygi ziemi, którą mają się podzielić miasto i starostwo.

Spraw i uzgodnień przy tak potężnej inwestycji jest mnóstwo, nic więc dziwnego, że także na środowiskowym naradzie dochodziło do zadrażeń i chwilami ostrej wymiany zdań. O tym, na ile udało się przebrnąć etap pozwoleń i decyzji, świadczyć będzie zaawansowanie na placu budowy, którym już w najbliższym tygodniu mają się stać Czerwonkowskie Pola.

Jolanta Sosnowska

Bank zamiany mieszkań

Od trzech lat w sochaczewskim Urzędzie Miejskim działa Bank Zamiany Mieszkań. Mimo że utworzony z myślą o zadłużonych najemcach mieszkań zarządzanych przez ZGM, mogą z niego korzystać wszyscy mieszkańcy miasta.

Na początku obecnej kadencji miasto posiadało około 1400 mieszkań komunalnych, socjalnych i zamiennych, część z nie do końca uregulowanym stanem prawnym. Ponieważ do mieszkań samorząd dokładał wcale nie małe pieniądze (czynsze nie pokrywają kosztów utrzymania kamienic i bloków), zdecydowano o uruchomieniu Banku Zamiany Mieszkań, oraz o rozpoczęciu akcji ich sprzedaży. Każdy najemca mógł, i nadal może, zamienić się na mieszkanie lub wykupić zajmowane M za symboliczne pieniądze.

- Codziennie kilka osób przegląda oferty, pyta o mieszkania, najlepiej tanie w utrzymaniu. Niestety niewiele osób decyduje się na złożenie własnej oferty. Najwięcej jest mieszkań małych 25-35 metrowych, ale mamy też oferty lokali 50-55 metrowych, 2-3 pokojowych, na których utrzymanie nie stać jednej czy dwóch osób - mówi Agnieszka Kupryjanuk Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Nie ma żadnych przeszkód prawnych, by mieszkanie komunalne zamienić na inne komunalne, ewentualnie spółdzielcze lub własnościowe. Z banku mogą korzystać wszystkie osoby zainteresowane mniejszym lokalem, a także większym dla rozrastającej się rodziny.

- W tym roku, dzięki bankowi, dokonaliśmy 8 zamian. Od stycznia mamy już 30 zrealizowanych lub uruchomionych eksmisji. Niektórych osób nie stać na utrzymanie dużego mieszkania, a z powodzeniem mogłyby znaleźć w Banku Zamian mniejsze i tańsze. Lepiej samemu wybrać mieszkanie na zamianę, niż czekać aż zrobi to gmina. Nie ma sensu czekać na wyrok sądu i eksmisję - wyjaśnia A. Kupryjanuk.

Plusem zamiany mieszkania jest możliwość jego wykupienia za 5% wartości rynkowej. Lista mieszkań przeznaczonych do sprzedaży jest bardzo długa, wystarczy tylko sprawdzić adres z oferty z listą i upewnić się, czy nowe mieszkanie zostało przeznaczone do zbycia. W 2003 roku, gdy po raz pierwszy pojawiła się możliwość wykupienia mieszkania komunalnego za 5% jego wartości sprzedano 252 lokale. W 2005 roku, gdy akcję powtórzono, na wykup zdecydowało się 99 najemców. Od początku 2006 roku miasto sprzedało 34 mieszkania, na podpisanie umów czeka kolejnych 50 osób.

Dach czwórki z Radomia

Rozstrzygnięto dwa przetargi dotyczące rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 4. Pierwszy dotyczył remontu dachu na starej części szkoły i ocieplenia stropów. Termomodernizacją, na którą w budżecie zapisano 170 tys. zł zainteresowane były dwie firmy - RO.SA.BUD. z Radomia (166.180 zł) oraz Zakład Usług Remontowo - Budowlanych Z. Kapis z Grójca (213.962 zł). Przetarg wygrała radomska firma RO.SA.BUD.

Drugi przetarg dotyczył dostawy i wstawienia okien w rozbudowywanym skrzydle "czwórki". O zlecenie starały się dwie firmy - RO.SA.BUD. (316.316 zł) oraz Stoldrew z Płocka (272.431 zł). Tańszy okazał się Stoldrew i to z nim burmistrz podpisał umowę na wykonanie tych prac.

Nauczyciele pozytywnie

Wpłynęła pozytywna opinia Rady Pedagogicznej ZS CKP dotycząca proponowanej przez Zarząd Powiatu kandydatury Pani Jolanty Kulpa-Szczepaniak na stanowisko dyrektora ZS CKP w Sochaczewie, która, zgodnie z przepisami, zostanie przedłożona w Kuratorium.

Kradli prosiaki

W poniedziałek 10 lipca o godz. 2.00 w nocy kilku nieznanymi sprawców przyjechało do hodowli świń w miejscowości Złota samochodem ford transit, który ukradli wcześniej w Kutnie. Chyba byli dobrze zorientowani, że właściciel hodowli mieszka o kilkadziesiąt metrów i może nie usłyszeć ich złodziejskich czynów. Zaczęli łapać prosiaki i ładować je do swojego samochodu. Zdążyli załadować 21 sztuk, gdy właściciele się obudzili, słysząc podejrzane odgłosy dochodzące z tuczarni. Ponieważ wszczęli alarm, złodzieje zostawili kradziony samochód z załadowanym "towarem" i uciekli. Przybyła policja, która prowadzi w tej sprawie dochodzenie. J.W.

Paszport z tęczęwką

Od pewnego czasu w prasie pojawiają się informacje o nowych paszportach. Przystosowane do wymogów unijnych miałyby to być tzw. paszporty biometryczne, w których znajdują się zakodowane w chipie informacje o naszym wyglądzie oraz cyfrowe zdjęcie. Zdjęcie będzie trzeba zrobić u fotografa, który miejmy nadzieję, zostanie przeszkolony na tę okoliczność. A składać je będziemy wraz z wnioskiem w wydziale organizacyjnym starostwa, jak do tej pory. Wnioskodawca musi być sfotografowany we właściwy sposób. Nie może mieć ozdób na głowie, a twarz powinna zajmować 80 proc. powierzchni zdjęcia. Nie wskazany jest też uśmiech.

Już od 28 sierpnia wydawane będą nowe paszporty z zakodowanymi danymi, z tym, że trzeba po nie będzie jeździć do Warszawy. Dokąd konkretnie, jeszcze nie wiadomo, prawdopodobnie do Urzędu Wojewódzkiego. W wydz. organizacyjnym starostwa poinformo-

wano nas, że paszporty, które są tam do odebrania, a niektóre z nich leżą już pół roku, po wymienionej dacie również będą przesłane do Warszawy. Pracownicy starostwa apelują więc do wnioskodawców o odbiór dokumentów, bo od września być może będzie trzeba stracić kilka godzin, aby paszport uzyskać.

Może nie od razu, ale z czasem, paszporty nasze mają zmienić się radykalnie. Co prawda nowe, podobnie jak stare, będą miały formę książeczki, ale zawierać będą zakodowane dane dotyczące naszego wyglądu i pewnych cech, jak choćby tęczęwka oka, odciski palców a nawet tembr głosu i sposób uderzania w klawisze komputera. Ponadto uzyskanie nowego paszportu będzie zapewne droższe niż dotychczas.

Pocieszające jest, że posiadacze starych paszportów, będą mogli z nimi podróżować aż do utraty ich ważności. (b)

Gnaty do kosza

Jest coraz więcej estetycznych koszy ulicznych w naszym mieście. Do czego one mają służyć, wszyscy wiemy. Chociaż może nie wszyscy zdają sobie sprawę, że przede wszystkim mają one poprawiać czystość i estetykę w mieście. Niestety zdarza się często, że są do nich wrzucane, zapakowane w torby foliowe, odpady z prywatnych posesji, sklepów

lub zakładów usługowych. Pracownicy sprzątający kosze znajdują w nich doniczki po kwiatkach, obierki po ziemniakach, stare buty, resztki ubrań, opakowania po towarach, a nawet popiół z kuchni.

W Boryszewie starsza osoba, widząc ekipę opróżniającą kosze obok przystanku ZKM, stwierdziła: "Teraz z tymi kosztami zrobili nam

Podlewali nie za swoje

Topadów deszczu dają się mocno we znaki wszystkim, także roślinom i zwierzętom. Ogromna większość mieszkańców miasta, aby ratować swoje ogródki musi podlewać je wodą z sieci miejskiej.

Na początku roku informowaliśmy, że istnieje możliwość założenia dodat-

kowego wodomierza z kranem do podlewania i sporo osób skorzystało z tej propozycji, płacąc za samą wodę, bez ścieków. Ale zdarzają się jeszcze osoby, które chcą podlewać swoje działki i ogródki na koszt wszystkich. Mają pozakładane trójniki przed głównym wodomierzem i podłączają do nich

Informator

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą tel. 862-33-09

www.e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)

Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00
Wstęp do muzeum: 4 zł bilet ulgowy, 6 zł - normalny
przejazd pociągiem: 15 zł - ulgowy, 19 zł - normalny

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 9.30 - 15.30 (w okresie od maja do września do godz. 17.30)
Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny)
park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny).
Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja:
PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
ZKM 862-99-27,
Pogotowie energetyczne 862-26-20
Zakład Wodno - Kanalizacyjny 863-53-11, 862-82-30
Telefony awaryjne - czynne całą dobę 863-59-85, 863-26-35
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 864-95-00, 864-96-00,
Lecznica weterynaryjna 862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
Taxi 862-28-42
ZGM 862-81-06, 863-31-71,
awarie elektryczne 0-692-319-085
awarie wodno-kanalizacyjne 0-692-319-084
Pomoc drogowa 24 h 862-26-75
PEC telefony alarmowe 24h 862-25-64, 0-604-206-108
Urząd Miejski 862-27-30, 862-22-35
Starostwo Powiatowe 864-18-40, 864-18-73
Urząd Skarbowy 862-26-04
USC 862-23-02
ZUS 862-64-33
Sąd Rejonowy 862-32-64
MOSiR 862-77-59

Dyżury aptek

11, 12 - ul. Żeromskiego 29G
13, 14 - ul. Traugutta 3A
15 - ul. Dąbrowskiego 2
16 - ul. Reymonta 16A
17, 18 - ul. Warszawska 21

wygode, do ustawionego obok mojego domu wrzucam prawie wszystko, ostatnio nawet kości po ugotowanej golonce". Pani ta nie zastanawia się zapewne nad tym, że za jej śmieci zapłacą inni mieszkańcy. A zdarza się, że gdy niektórych właścicieli posesji odwiedza przedstawiciel komisji do spraw porządku w mieście twierdzą, że nie posiadają żadnych śmieci, więc kosz jest im niepotrzebny. J.W.

węże, korzystając z wody bez opłat. Jednak prowadzone kontrole ujawniają dzikie przyłącza. Trzy takie przypadki wykryto ostatnio w Chodakowie i Karwowie. Kradnący wodę mają z tego powodu spore nieprzyjemności.

Lepiej więc zalegalizować istniejące przyłącza do podlewania i założyć na nim licznik niż kraść wodę bez opłat. J.W.

Wydłużyć DPS

Problem podnoszenia standardów w Domach Pomocy Społecznej, który narzuciła samorządom ustawa z 2004 roku, był tematem dyskusji mazowieckich starostów na czerwcowym Konwencie. Zgodnie z ustawą, domy pomocy społecznej, które nie osiągają wymaganych standardów, są obowiązkowo do opracowania programów naprawczych i ich realizacji do końca 2006 roku. Podobnie jest z sochaczewskim DPS-em, mieszczącym się w zabytkowym, a więc niemożliwym do standaryzacji pałacyku.

Starostowie postanowili zwrócić się z wnioskiem do władz RP o wydłużenie o dwa lata, czyli do końca 2008

roku, terminu realizacji programów naprawczych.

Zwrócili przy tym uwagę na to, że ustawodawca, nakładając na powiaty ten obowiązek, nie zapewnił środków finansowych na jego realizację, co spowodowało, że duża część z nich nie jest w stanie w tym terminie zrobić tego za swoje pieniądze.

Dodatkowo, zmiana systemu kierowania i finansowania bardzo niekorzystnie odbiła się na kondycji domów pomocy społecznej, powodując drastyczny spadek liczby mieszkańców domów, a co za tym idzie, znaczne zmniejszenie dochodów i możliwości finansowania programów naprawczych.

Zapewnienie standardów, w tym w zakresie dostosowania zatrudnienia pracowników zespołów terapeutyczno-opiekuńczych do obowiązujących wskaźników, skutkowało będzie dalszym wzrostem kosztów utrzymania mieszkańca domu, a w konsekwencji dalszym zmniejszaniem liczby wydawanych skierowań i uszczupleniem dochodów.

I koło się zamyka. Niedługo zobaczymy, czy rząd weźmie pod uwagę życzenia mazowieckich (i nie tylko, bo problem jest ogólnopolski) władarzy, czy nadal zasadą pozostanie przekazywanie obowiązków bez pokrycia finansowego.

aw

Rzecznik Praw Obywatelskich sprawdzi Sochaczew

Sochaczewski Urząd Miejski został objęty przez Rzecznika Praw Obywatelskich badaniami w ramach projektu "Dobra administracja". Biuro RPO chce sprawdzić, czy administracja podlega burmistrzowi przestrzega praw obywatelskich, sprawnie załatwia sprawy, działa jawnie i przejrzysto. 17 lipca do Sochaczewa przyjedzie zespół badawczy reprezentujący Biuro RPO, który zbierze dokładne dane dotyczące jakości pracy urzędników.

Badaniami objętych zostanie 80 gmin miejskich i wiejskich (3% ogółu) oraz 36 powiatów (10% ogólnej liczby). Raport wskaże, jakie zamiany na gorsze lub lepsze zaszły w ostatnich latach w samorządach.

Bateria to bomba ekologiczna

Od roku, w 20 punktach na terenie Sochaczewa można oddawać do utylizacji zużyte baterie. Specjalne pojemniki znajdują się w szkołach podstawowych i średnich, gimnazjach, urzędach, szpitalu, domach kultury, biblioteki przy ul. 1 Maja 16 oraz siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej.

Baterie są wszędzie tam, gdzie możesz usłyszeć dźwięk lub zobaczyć światło, a więc w zabawce, karcie pocztowej, budziku, latorce, aparacie fotograficznym itp. Polacy rocznie zużywają ok. 240 milionów jednorazowych baterii, które w większości przypadków zawierają metale ciężkie

takie jak ołów, kadm, nikiel, cynk i rtęć. Metale te nie ulegają biodegradacji. Baterie mają bardzo krótki żywot i szybko trafiają do kosza, a uwalniane z nich metale ciężkie oraz cały szereg substancji toksycznych lub żrących stanowią poważne zagrożenie dla środowiska.

- Osoba, która wrzuci baterię do specjalnego pojemnika ma pewność, że ten odpad nie zagrazi środowisku np. nie skazi wody. Miasto od roku ma podpisaną umowę z firmą Bartnicki specjalizującą się w zbiorce, transporcie i utylizacji tego rodzaju śmieci - mówi wiceburmistrz Krzysztof Brymora.

24 mianowanych

Aż trzy dni - 3, 5 i 10 lipca trwały egzaminy na nauczycieli mianowanych z placówek oświatowych podległych powiatowi. W sumie awanse zawodowe zdobyło 24 nauczycieli ze wszystkich szkół i placówek. Najwięcej, bo pięć kandydatów reprezentowało Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego - Justyna Stępińska - historia, Marcin Stachlewski - teologia, Ewa Orlikowska i Walentyna Nowosad - język angielski oraz Artur Muchorowski - język niemiecki.

Po cztery osoby były z Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Ziemowita (Anna Gajewska - gimnastyka korekcyjna, Iwona Głowieszka - praca z dziećmi upośledzonymi, Agnieszka Szlacheta - przyroda, Dominik Kujawa - historia i technika) oraz Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza - Magdalena Antoniak (język polski), Anna Ulicka (pedagog), Renata Leśniewska - Skoneczna (przedmioty zawodowe) i Konrad Czubacki (język angielski).

Nauczycielami mianowanymi zostali także - z Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Załusko-

wie - Izabela Szczechowicz - Kasza i Adam Wyłot - wychowawcy, Tomasz Przewoźny - matematyka; z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. F. Chopina - Katarzyna Najdzik - Stępień (pedagog), Dorota Siedlarek i Małgorzata Stefańska (język angielski); z Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Praktycznego Katarzyna Krystecka (język angielski) i ks. Paweł Pietrzak (teologia) oraz Katarzyna Wiśniewska z Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej (psycholog), Dariusz Tymński z Zespołu Szkół im. Prymasa Tysiąclecia w Teresinie (język angielski) i Anna Frankowska z Domu Dziecka w Giżycach (wychowawca).

Wszystkim należy pogratulować awansu zawodowego, który zgodnie z Kartą Nauczyciela wiąże się także z podwyżką uposażenia.

Ekspertami z poszczególnych przedmiotów w komisjach egzaminacyjnych byli Monika Błażejewska, Adam Radożycki, Dorota Gulbas, Marek Stefański, Gabriela Gajewska, Elżbieta Kazimierska, Tomasz Daczko, Jadwiga Giro i Agnieszka Szymańska.

XI Międzynarodowe Targi Spółdzielcze Wyróżniony dywanik

W weekend 8-9 lipca w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyły się XI MTS zorganizowane pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministra Gospodarki.

W targach wzięło udział ok. 60 wystawców - spółdzielni różnych branż jak: odzieżowe, meblowe, elektrotechniczne, rolno-spożywcze, rzemiosło artystyczne itp. W targach brał udział Warsztat Terapii Zajęciowej przy Sp-ni Inwalidów "Jutrzenka" w Sochaczewie. Na swoim stanowisku zaprezentował różne wyroby wykonane przez uczestników Warsztatu. Stoisko cieszyło się ogromnym powodzeniem, zwłaszcza obrazy malowane na płótnie i wyszywane, barwna ceramika, tkane dywaniki oraz wyroby z drewna. Podczas targów, w konkursie na najlepszy wyrób, Warsztat zgłosił dywanik tkany, za który uzyskał wyróżnienie komisji konkursowej i Naczelnej Rady Spółdzielczej. Wśród wielkiej rzeszy spółdzielców to ogromna satysfakcja i promocja, zarówno miasta, jak i Warsztatu. Chcielibyśmy serdecznie podziękować Krajowemu Związkowi Rewizyjnemu Sp-ni Inwalidów i Sp-ni Niewidomych w Warszawie przy ul. Gałczyńskiego za sfinansowanie kosztów związanych z uczestnictwem w targach. Gratulacje i podziękowania za pięknie wykonane prace należą się uczestnikom i całej kadry WTZ.

Ze spółdzielczym pozdrowieniem
Jadwiga Dąbrowska

POWIATOWY TYDZIEŃ

Gorsza niż 203



To może być ustawa "203 bis", ale w jeszcze gorszym wydaniu - tak o rządowych propozycjach zmian w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych mówi starosta Józef Gołębiowski. Takie samo zdanie wyrażali przedstawiciele samorządu obecni na czerwcowym posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

W projekcie przyjęty jest jednorazowy 30 - procentowy wzrost wynagrodzenia osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w zakładach opieki zdrowotnej.

Ministerstwo Zdrowia twierdzi, że rozstrzygnięcie to, pomimo że jednorazowe, stanowi zapowiedź reformy całego systemu wynagradzania w służbie zdrowia. Przewiduje

przekazanie ZOZ-om środków odpowiadających 30 - procentowemu wzrostowi kosztów pracy, czyli płac, razem z wszystkimi ich pochodnymi. Pułę tę dyrektor szpitala musiałby w całości przeznaczyć na wzrost wynagrodzeń pracowników kierowanego przez siebie zakładu opieki zdrowotnej w 2007 r.

Rząd jednocześnie przewiduje, że wejście w życie ustawy nie będzie miało wpływu na dochody i wydatki budżetu państwa, bo do zarezerwowania tych pieniędzy został zobowiązany Narodowy Fundusz Zdrowia. Ponieważ z pobieżnych obliczeń wynika, że w skali kraju wyniesie to ok. 3,75 miliarda złotych, strona samorządowa nie kryje swego niezadowolenia. Nie tylko z trybu uzgadniania i przyjęcia projektu bez

udziału samorządów, ale z faktu, że NFZ, nie mając skąd wziąć tych dodatkowych pieniędzy, będzie zmuszony oszczędzić je w inny sposób. Czy, jeżeli stanie się to kosztem wielkości kontraktów, nie odbije się to znowu na kondycji szpitali i dalszym wzroście ich zadłużenia? Jak uważa Marek Wójcik ze Związku Powiatów Polskich, nie pierwszy już raz samorząd, często jako najważniejszy pracodawca, jest pomijany przy tworzeniu prawa kształtującego funkcjonowanie sektora ochrony zdrowia.

Starosta Gołębiowski przypomina słynną ustawę 203, która spowodowała olbrzymie skutki finansowe, z którymi do dziś borykają się organy właścicielskie ZOZ-ów, czyli samorządy. Wówczas rozmowy i uzgodnienia w sprawie treści ustawy również odbywały się bez udziału samorządów, a więc bez udziału tych, na których skutki niedofinansowania tej podwyżki spadły, i które za to ponoszą bezpośrednio przed pracownikami odpowiedzialność.

Zastrzeżenia budzi także tymczasowość nowej ustawy, która ma obowiązywać tylko do 31 grudnia 2007 roku. I co dalej? Znowu pracownicy będą ścigali dyrekcje do sądów? Przecież raz naliczone podwyżki trzeba płacić stale, nie tylko jeden rok. System ochrony zdrowia nie wytrzyma drugiego takiego wstrząsu, jakim był ten, wywołany ustawą 203 i jej konsekwencjami.

Andrzej Wach

Szkolne ławki dla gminy

Władze powiatu wyraziły zgodę na prośbę wójta gminy Rybno dotyczącą nieodpłatnego przekazania przez powiat sochaczewski wyposażenia po byłej Zasadniczej Szkole Zawodowej w Rybnie

aw

Przeniosą rurę

Jak informuje dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Kazimierz Najdzik, jeżeli nie nastąpią nieprzewidziane komplikacje, może już we wrześniu zakończy się opracowanie projektu technicznego przebudowy mostów na Utracie w ciągu ulicy Młynarskiej. Największym problemem projektantów jest utrzymanie, narzuconego przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, dawnego charakteru mostu, który znajduje się w strefie ochronnej zabytkowego młyna. Jednocześnie konieczne jest utrzymanie jego walorów i współczesnych wymagań wytrzymałości i technologii. Dlatego dopiero po kilku przetargach znaleziono firmę, która chciałyby się podjąć wykonania tych prac. Obietnice starosty Józefa Gołębiowskiego złożone mieszkańcom Chodakowa dotyczą budowy mostów o szerokości jezdni 6 metrów

z półtorametrowym, jednostronnym chodnikiem. Nośność nowej konstrukcji wyniesie 15 ton, co umożliwi ewentualny przejazd autobusów miejskich, a zapobiegnie ruchowi ciężkich pojazdów.

Jak się okazuje, kłopoty z dotychczasowym utrzymaniem ruchu na mostach wynikały też z przebiegającej w jego konstrukcji rurze wodociągowej o średnicy 315 mm, która była przyczyną części awarii. Dlatego Pracownia Projektowa "Promost Consulting" z Rzeszowa, projektująca mosty, uzgadnia również odległość tej rury od przebudowanych mostów z łódzką firmą "Matex", działającą na zlecenie sochaczewskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Planowana trasa sieci będzie przebiegała równoległe do mostów, po stronie wschodniej.

Bezpieczne wakacje

Realizując zalecenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa podczas wypoczynku dzieci w okresie letnim, starosta sochaczewski, Józef Gołębiowski zwołał zebranie z udziałem szefów powiatowych służb: sanepidu, policji, straży oraz przedstawicieli urzędów miasta i gmin powiatu sochaczewskiego.

Podczas spotkania poddano ocenie nadzór tych instytucji nad organizatorami i obiektami wypoczynku letniego dzieci i młodzieży oraz ustalono najistotniejsze problemy dotyczące bezpieczeństwa w czasie wakacji.

Na terenie powiatu sochaczewskiego w okresie wakacji zorganizowany zostanie 15 półkolonii na bazie miejskich szkół podstawowych

i gimnazjów, Miejskiego Ośrodka Kultury i Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Ponadto w dniach 26.06 do 2.07. w Ośrodku Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Teresinie 30 dzieci przebywało na wypoczynku kolonijnym, natomiast na przełomie lipca i sierpnia w "Osadzie Puszczańskej" w Tułowicach planowane są kolonie letnie.

W podsumowaniu narady starosta podziękował: Janowi Buczkowi - Przewodniczącemu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu w Sochaczewie, Marii Oledzkiej - Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, Krzysztofowi Gawrońskiemu - zastępcy Komendanta Powiatowego Policji, Pawłowi Kubiakowi - Komendantowi Powiatowemu PSP oraz przedstawicielom samorządów gminnych za sprawowanie nadzoru nad bezpieczeństwem "akcji letniej 2006".

(b)

Czyszczenie policji

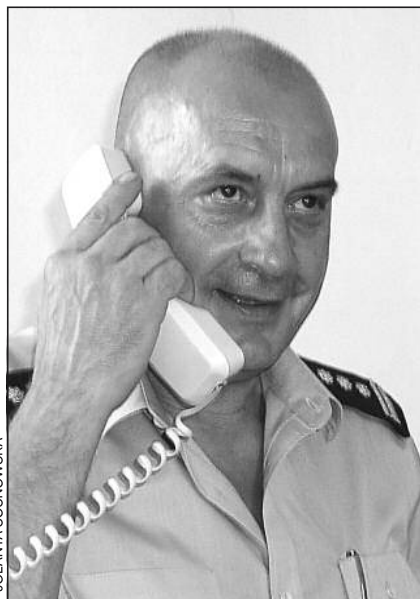
24 lipca policjanci obchodzą swoje święto. O tym, czy wszyscy będą świętować i o trzech miesiącach pracy w Sochaczewie, z komendantem KPP insp. dr. Józefem Sucheckim rozmawia Jolanta Sosnowska

- Minęły trzy miesiące od objęcia przez pana funkcji, czy przyjrzał się pan już prowadzonej przez siebie komendzie i potrzebom miasta w zakresie bezpieczeństwa?

- Po części tak. Wprowadziłem już szereg działań usprawniających pracę komendy, bo uważam, że jak policjanci będą lepiej pracować to i mieszkańcy będą bardziej zadowoleni. To są działania niewidoczne może w tej chwili, ale one za jakiś czas zaowocują. Podjąłem także próbę poprawy wyglądu budynku z zewnątrz i od środka. Chcemy to zrobić przy udziale niewielkich środków policyjnych i przy wsparciu samorządu, bo muszę powiedzieć, że jak pracuję 29 lat, to jeszcze nie widziałem takiej komendy. I wreszcie, mam wstępne rozpoznanie terenu, miejsc najbardziej zagrożonych i tam już zostały skierowane policyjne patrole. Potrzeba nam jednak więcej sygnałów od mieszkańców o tym, gdzie jeszcze powinni się pojawiać funkcjonariusze. Być może ludzie czują się zagrożeni, ale dotychczas nie zgłaszali tego na policję, z różnych względów. Ja chciałbym zmienić ten stereotyp. Dlatego w każdy poniedziałek po południu sam przyjmuję interesantów. Podjąłem też decyzję i wkrótce chcę to wprowadzić w życie, aby na klatkach schodowych w blokach wisiały informacje o numerach telefonów do dzielnicowych. Może to sprawi, że mieszkańcy chętniej będą zgłaszać swoje problemy.

- Pan od początku stawiał na prewencję, uważając, że to najlepszy sposób na zachowanie bezpieczeństwa mieszkańców. Skąd takie silne przekonanie?

- Bo mam w tym względzie doświadczenia z poprzednich miast, w których pracowałem, a poza tym wystarczyły trzy miesiące w Sochaczewie, aby zaobserwować wynik takich działań. To, co jest dla ludzi najbardziej dokuczliwe, to nie spektakularne przestępstwa, które zdarzają się raz na jakiś



JOLANTA SOSNOWSKA

czas, a drobne zdarzenia: kradzieże, rozboje, włamania. I w tych kategoriach przestępstw mamy już sukcesy. O 30 proc. spadły kradzieże rzeczy cudzej, jak to się u nas nazywa, przy jednoczesnym wzroście ich wykrywalności. Duży nacisk położyliśmy też na kradzieże samochodów i włamania do aut, co w Sochaczewie było plagą. Dzięki nasileniu działań prewencyjnych i operacyjnych nastąpił spadek tych przestępstw o 70 proc.

- Jak udało się panu osiągnąć taką mobilizację i motywację wśród podwładnych w ciągu 3 miesięcy?

- Sposobów jest wiele. Jeden z nich to sprawdzony przeze mnie system nagradzania policjantów za konkretne wyniki. A te wyniki to np. złapanie przestępcy na gorącym uczynku, czy ujawnienie kradzieżnego przedmiotu - telefonu komórkowego, radia samochodowego itp. Za każde takie działanie policjant otrzymuje pieniądze. I dostaje je w ekspresowym tempie, bo następnego dnia po ujawnieniu przestępstwa podpisuje rozkaz, a trzeciego dnia są do odebrania pieniądze.

- Jak duże to są kwoty?
- Jednorazowo co najmniej 100 złotych netto. Jeżeli policjant "ma nosa" i chce dorobić,

to ma taką szansę na każdej służbie. Mogę powiedzieć, że podpisałem już kilkadziesiąt rozkazów na takie dodatkowe gratyfikacje. Nie mam bowiem zwyczaju nagradzać za to, że ktoś jest policjantem, ale za wyniki w służbie.

- Czy to znaczy, że zbliżający się Dzień Policji nie dla wszystkich funkcjonariuszy będzie świętem?

- Nie chciałbym być źle zrozumiany, sam jestem policjantem i wiem, jaka to jest ciężka robota. Wszyscy, którzy traktują pracę w policji jak służbę, a nie przechowalnię od wypłaty do wypłaty, na pewno będą świętować.

- Krążą słuchy, że oprócz nagradzania lubi pan też dyscyplinować podwładnych.

- To jest jeden z moich obowiązków. Jeżeli potwierdzają się uwagi o złej pracy konkretnych policjantów, to muszą oni zdecydować, czy chcą pozostać w służbie i dostosować się do obowiązujących reguł, czy wolą zmienić zawód. Muszę przy tym powiedzieć, że nie jestem zwolennikiem wyrzucania z policji. Dla mnie ważniejsze jest, aby funkcjonariusz miał szansę wykaazać się, zmienić postawę. To jest o wiele trudniejsze niż odejście do cywila. Już nieraz miałem doświadczenia z tzw. złymi policjantami, którzy zmieniali się we wzorowych stróżów prawa, ale byli też tacy, którzy musieli odejść.

- Rozmawialiśmy o sukcesach potwierdzonych statystyką, ale są też w Sochaczewie poważne przestępstwa dotąd nie wykryte. Chodzi mi np. o dwa napady na banki, podpalenie w sądzie. Co z takimi sprawami, o nich mówi całe miasto.

- W sprawach, które pani wymieniła nadal prowadzone są czynności operacyjne. Muszę przy tym powiedzieć, że zajmuje się nimi nie tylko nasza jednostka. Wszystkie poważniejsze

przestępstwa nadzoruje komenda wojewódzka. Nie mogę, z uwagi na prowadzone czynności, zbyt wiele powiedzieć, ale mam nadzieję, że w niedługim czasie będą efekty policyjnych działań. Dodam tylko, że udało nam się, dzięki dobremu rozpoznaniu, udaremnić kolejny napad.

Przy tego typu sprawach pojawia się dodatkowa kwestia, a mianowicie zabezpieczenie banków, czy oddziałów poczty. Zarządziłem już kontrolę takich punktów na terenie powiatu i wkrótce chcę się spotkać z ich przedstawicielami, żeby omówić kwestie zabezpieczenia, jakie muszą spełnić. Bo tak nie może być.

- Dużo się ostatnio mówi o zabieraniu pijanym kierowcom samochodów. Czy nasza komenda coś w tym względzie robi?

- Podjęliśmy wraz z prokuraturą, zakrojone na szeroką skalę, działania w tej sprawie. Samochody pijanych kierowców są obligatoryjnie holowane na parking i zabezpieczane na poczet kary. Nie znaczy to jednak, że będą one stały na policyjnym parkingu. Taki samochód możemy np., pod zobowiązaniem, oddać żonie sprawcy, ale nie można tym pojazdem jeździć. Auto powinno stać w garażu.

- A jak pan to sprawdzi?

- Osoba podpisująca zobowiązanie bierze na siebie odpowiedzialność. Jeżeli np. spowoduje wypadek lub zostanie zatrzymana przez policję, to dodatkowo odpowiada przed prokuratorem za złamanie jego decyzji. To są już poważne komplikacje.

- Jak już wspomnieliśmy, zbliża się Dzień Policji, czego panu życzyć, a czego pan życzy swoim podwładnym?

- Jeśli o mnie chodzi, to potrzeba mi na pewno wytrwałości. Natomiast moim policjantom życzę żeby poprawił się ich byt, bo zarobki w policji naprawdę pozostawiają wiele do życzenia. Poza tym życzę im, aby każde wyjście na służbę kończyło się ich powrotem do domu.

Nowy zastępca

Komisarz Adam Nadworski został nowym zastępcą komendanta powiatowego policji w Sochaczewie. Funkcję objął 10 lipca i będzie w naszej komendzie nadzorował prewencję (w tym dzielnicowych).

Komisarz Nadworski jest specjalistą w zakresie prewencji, ukończył Wyższą Szkołę Policyjną w Szczytnie na tym właśnie kierunku. Posiada także wykształcenie cywilne. Jest absolwentem pedagogiki Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku.

Nowy zastępca pracował wcześniej w wydziale kryminalnym komendy stołecznej, a także, wraz z komendantem Józefem Sucheckim w komendzie powiatowej w Legionowie, gdzie mieszka. Jak sam wspomina, służbę rozpoczął pod okiem insp. Sucheckiego w legionowskiej jednostce. Adam Nadworski



ma 34 lata i 10 lat służby w policji. Jest żonaty, ma 2 dzieci.

Funkcję zastępcy komendanta ds. operacyjno-dochodzeniowych bez zmian pełni mł. insp. Krzysztof Gawroński.

Odchodzi natomiast naczelnik drogowki, podinsp. Dariusz Bartoszek. Nie znamy jeszcze nazwiska jego następcy, ale jak twierdzi komendant, będzie to osoba spoza sochaczewskiej komendy, być może nawet kobieta.

Nie wykluczone, że ruchy kadrowe nastąpią też w innych wydziałach komendy.

(S)

Czy ktoś rozpoznaje?

Znane są już rysopisy sprawców napadu na oddział Banku Spółdzielczego w Brzozowie w dn. 5 lipca 2006.

Policja apeluje do wszystkich, którzy rozpoznają mężczyzn na portretach pamięciowych.

Wszelkie informacje w tej sprawie można zgłaszać do najbliższej jednostki policji, ewentualnie pod numery alarmowe 997 i 112 lub do naczelnika sekcji kryminalnej sochaczewskiej KPP - tel. (046) 862-22-17 w. 261. Policja zapewni anonimowość autorom informacji.

A oto portrety pamięciowe sprawców.

Rysopis I sprawcy - ubrany w długie spodnie dresowe



Wspólnota Mieszkaniowa MICKIEWICZA 1 w Sochaczewie ogłasza konkurs ofert na

wykonanie remontu pokrycia dachu papą termozgrzewalną wraz z remontem kominów ponad dachem (częściowa przebudowa kominów, wykonanie czapek kominowych), wymianą obróbek blacharskich kominów, połaci dachu.

Szczegółowych informacji na temat remontu udziela: Elżbieta Markut-Żyżyńska, Sochaczew al. 600-lecia 72 c, tel. (0-46) 862-16-17. Oferty należy składać w biurze administratora wspólnoty, adres j.w. do dnia 24.07.2006r.

ZS-1171

Wspólnota Mieszkaniowa Senatorska 9 w Sochaczewie ogłasza konkurs ofert na

wykonanie remontu pokrycia dachu papą termozgrzewalną wraz z remontem kominów ponad dachem, dociepleniem połaci dachu, wymianą obróbek blacharskich.

Szczegółowych informacji na temat remontu udziela Elżbieta Markut-Żyżyńska, Sochaczew al. 600-lecia 72 c, tel. (0-46) 862-16-17. Oferty należy składać w biurze administratora wspólnoty adres j.w. do dnia 24.07.2006r.

ZS-1172

Z KRONIKI POLICYJNEJ



08.07.

O godz. 12:50 na ul. Kochanowskiego pięciu zamaskowanych sprawców napadło na idącą chodnikiem kobietę. Napastnicy, grożąc pobiciem, zabrali ofierze pieniądze w kwocie 100 zł.

W godzinach popołudniowych, w Przęsławicach, w Wiśle utopił się 25-letni mieszkaniec Sochaczewa. Jego rówieśnik cudem uratował się od śmierci. Okazało się, że mężczyźni spacerowali wcześniej po płytkiej wodzie i w pewnym momencie wpadli w głęboki dół.

Zwłoki mężczyzny odnaleziono dopiero następnego dnia.

09.07.

O 1:30 na ul. Żyrardowskiej fiat brawo uderzył w poloneza caro. Kierujący fiatem - mieszkaniec Wyczółk. Krzysztof W. był pijany - w jego organizmie policjanci stwierdzili 2,5 promila alkoholu.

O 18:55 w Młodzieszynie pijany Ryszard O., 41-latek z Leontynowa, jadąc fiatem 126p zjechał do rowu. Alkomat wykazał w organizmie mężczyzny 2 promile alkoholu.

10.07.

W godzinach rannych właściciele dwóch samochodów osobowych zaparkowanych na ul. Zawadzkiego stwierdzili, że mają poprzebijane wszystkie opony. Prawdopodobnie był to wybrzyk chuligański.

Około godz. 14:50 w Ćmiszewie Rybnowskim

mężczyzna i kobieta, odwracając uwagę samotnie mieszkającego mężczyzny, skradli z szuflady kredensu pieniądze w kwocie 7000 zł.

O 23:40 w Nowej Wsi polonez zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w jadącego skuterem 17-latką, który z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

W nocy z 10/11 lipca z dwóch posesji w Kozłowie Nowym skradziono dwa kilkunastoletnie ciągniki rolnicze.

11.07.

O 10:30 na terenie zakładów Boryszew Erg znaleziono niewypał pochodzący z okresu II wojny światowej. O znalezisku powiadomiono jednostkę saperską z Kazunia.

12.07.

O godz. 16:00 w Antoniewie doszło do wypadku drogowego. Samochód ciężarowy iveco zderzył się z vw wento. Jeden z kierujących odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala.

13.07.

O godz. 20:00 w Kozuszkach Parcel doszło do wypadku drogowego. Na strzeżonym przejściu dla pieszych samochód bmw kierowany przez 22-latkę z gminy Nowa Sucha potrafił przechodzącego przez przejście 15-letniego chłopca, który z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

14.07.

O godz. 1:30 w Cyprianach policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierującego fiatem cc. 26-letni mieszkaniec Aleksandrowa miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nadkom. Grzegorz Radzikowski Naczelnik Sekcji Prewencji KPP w Sochaczewie

Parking niezgody

Brak miejsc parkingowych to dzisiaj nie tylko problem centrum Sochaczewa. Dotyka on także inne rejony miasta, a czasem staje się przyczyną poważnych konfliktów, tak jak w przypadku jednego z osiedli spółdzielczych.

oto fragment listu, jaki redakcja otrzymała od mieszkańców bloku nr 41 przy ul. Zeromskiego.

Prosimy o interwencję w sprawie, która staje się dla nas coraz większym horrorem, a zaczęła się przed dwoma laty od powstania w sąsiedztwie naszego bloku przychodni "Almedu".

Otóż ów przybytek zdrowia został wybudowany bez zagwarantowania miejsc parkingowych dla zmotoryzowanych pacjentów (o drodze dojazdowej nie wspominając). To, co obecnie wyprawia się przed naszym (dawniej bardzo spokojnym blokiem) wola o pomstę do nieba - tumany kurzu i wiecznie zastawiony samochodami każdy skrawek wolnej przestrzeni. Przychodnia powstała wewnątrz terenów Spółdzielni Mieszkaniowej, a więc każdy dojeżdżający tu pacjent rzeczy musi poruszać się po jej terenie, niszcząc i tak już nadwątloną drogę osiedlową oraz blokując niewielki parking przeznaczony dla mieszkańców bloku(...)

Od dłuższego czasu próbujemy znaleźć rozsądne wyjście z zaistniałej sytuacji, ale jak dotąd bezskutecznie, głównie przez arogancję lub niezajomość przepisów o ruchu drogowym dojeżdżających tu osób.

Prosimy o interwencję w sprawie, która staje się dla nas coraz większym horrorem, a zaczęła się przed dwoma laty od powstania w sąsiedztwie naszego bloku przychodni "Almedu".

Parking osiedlowy został oznaczony znakiem drogowym jednoznacznie wskazującym na jego przeznaczenie, a ostatnio lokatorzy na swój koszt domalowali "koperty" wyłączające te miejsca z ruchu ogólnodostępnego - wszystko za nic. Pacjenci "Almedu" nie widzą takich drobnych zmian, potrafią za to, na zwrócenie im uwagi, puścić niezłą "wiązanke". Prosimy o interwencję, bo jeśli nic się nie zmieni, to pozostanie nam chyba tylko namalowanie "zebry" i blokowanie dojazdu metodą starych sochaczewskich bojowników walczących o obwodnicę.

Trochę historii

Jak się jednak okazuje, problem miejsc parkingowych to tylko jeden z elementów niezgody, jaka od dłuższego czasu panuje pomiędzy mieszkańcami bloku i Spółdzielnią Mieszkaniową z jednej strony, a właścicielami NZOZ "Almed" z drugiej. Pretensje są zadawnione i sięgają czasów, kiedy wokół nieużytkowanej kotłowni, przyklejonej do budynku 41, pojawił się wysoki płot, zwiastujący teren budowy.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że w ramach porządkowania w Sochaczewie spraw do-

tyczących własności gruntów, SM LW w 2000 r. rozpoczęła proces przekazywania miastu terenów będących w jej użytkowaniu wiecznym, m.in. kotłowni. Jednocześnie był to okres, kiedy Sochaczew realizował "reformę" uciepleniową. Przekształcano ogrzewanie z węglowego na olejowe, a część ciepłowni przestała być potrzebna. Do takich właśnie należała kotłownia przy budynku 41. PEC chętnie pozbywał się nieużytkowanych obiektów i w-

nie jak poprzednio kotłownia, przyklejony do bloku.

Przychodnia jest duża, przyjmują w niej lekarze wielu specjalności, również w godzinach popołudniowo-wiecznych, ma też własną aptekę. Można by powiedzieć, że to prawdziwe centrum medyczne, w którym zadbano o wszystko, gdyby nie drobny szczegół - miejsca parkingowe i droga dojazdowa. A właściciele ich brak. Tłumy pacjentów przy-



2003 r. znalazł kupca na ten postojan.

Wtedy też zaczęły krążyć dokumenty, m.in. korespondencja PEC-u z SM, w której przedsiębiorstwo prosi spółdzielnię o wyrażenie zgody na modernizację kotłowni na potrzeby Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej "Almed". SM zgody nie wyraziła, odkładając decyzję do czasu uregulowania spraw dotyczących gruntów i dróg lokalnych. Nie była już jednak właścicielem terenu pod kotłownią, a jedynie sąsiadem, więc niewiele to pomogło.

Bez postoju

Tak więc na osiedlu pojawił się wysoki płot, za którym robota szła szybko i nim się mieszkańcy zorientowali, rozebrano starą kotłownię, a na jej miejscu powstał nowy, piętrowy budynek, podob-

jeżdżających do "Almedu" parkują gdzie mogą, a więc na parkingu przeznaczonym dla mieszkańców bloku 41, obok budynku, wzdłuż drogi dojazdowej i w każdym innym wolnym miejscu.

Przychodnia zobowiązana była do zapewnienia miejsc postojowych. Zapisano to w decyzji o warunkach zabudowy wydanej 19.03.2003r. przez burmistrza miasta. Określa taki obowiązek par. 18 i 19 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12.04.2000r. Przepis ten nie precyzuje jednak ilości miejsc, mówi jedynie, że "zagospodarowując działkę budowlaną, należy urządzić, stosownie do jej przeznaczenia i sposobu zabudowy, miejsca postojowe dla samochodów użytkowników stałych i przebywających okresowo, w tym również miejsca postojowe dla samochodów, z których korzystają osoby niepełnosprawne", a ich liczbę należy

dostosować do wymagań ustalonych w decyzji o warunkach zabudowy.

Pytania do spółdzielni

W pozwoleniu na budowę wydanym z kolei przez Starostwo Powiatowe znajduje się zapis o 3 miejscach parkingowych, zaprojektowanych tuż przy wejściu do przychodni. Lokatorzy pytają, dla kogo te trzy miejsca, bo chyba nie dla setek pacjentów? Powstaje też pytanie, dlaczego spółdzielnia nie kwestionowała takich decyzji na etapie powstawania dokumentacji, czyli decyzji o warunkach zabudowy i pozwolenia na budowę. Dzisiejsze władze SM nie potrafią odpowiedzieć na to pytanie, choć

Final jest taki, że "przespano" nie tylko sprawę parkingów, ale i drogi dojazdowej, która jest podstawą otrzymania decyzji budowlanej, a do której, zdaniem obecnego Zarządu, przychodnia nie ma żadnych praw.

Spór się zaostrza

W 2004 r., kiedy zaczęły się protesty mieszkańców, właściciele "Almedu" wystąpili o odsprzedaż im działki za przychodnią, od strony garaży, z przeznaczeniem na parking. Na to jednak nie miało wyrazić zgodę Walne Zebranie Przedstawicieli SM LW i wtedy odmówiło. Spółdzielnia proponowała dzierżawę, ale to nie satysfakcjonowało NZOZ "Almed". Protesty i spory trwały nadal, także o drogę dojazdową. Spółdzielnia chciała doprowadzić do ustanowienia tzw. służebności drogi, oczywiście za odpłatnością, ale na warunki SM nie zgodzili się właściciele "Almedu".

Wtedy SM ustawiła na drodze dojazdowej betonowe kręgi, które miały utrudnić właścicielom i pacjentom dojazd do przychodni. W rzeczywistości stały się tylko kolejną kością niezgody, a sprawy nie rozwiązały. Właściciele "Almedu" wnieśli sprawę do sądu o ustanowienie za wynagrodzeniem drogi koniecznej i usunięcie kręgów. Sąd Rejonowy w Sochaczewie przychylił się do wniosku skarżących, ale SM odwołała się do sądu wyższej instancji i ten uchylił postanowienie. Pod koniec lipca odbędzie się kolejna rozprawa. Powołany rzeczoznawca dokonał wyceny służebności drogi, przy proponowanym przez spółdzielnię założeniu, że 70 - procentowy udział w ruchu drogą osiedlową ma "Almed", 30 proc. członkowie SM.

Czy będą potrzebne blokady?

Nadal nie jest rozstrzygnięta sprawa parkowania pojazdów. Włodzimierz Główka, który w imieniu lokatorów bloku pertraktował ze spółdzielnią sposoby rozwiązania problemu, pokazuje zgodę z SM na wymalowanie kopert na parking, co mieszkańcy uczynili na własny koszt. Spółdzielnia ustawiła znaki drogowe "zakaz postoju" i "parking tylko dla mieszkańców bloku 41". Piśmo w tej sprawie dostali również właściciele "Almedu", którzy powinni przestrzegać decyzji właściciela gruntu wokół przychodni - dodaje prezes SM Urszula Trybuł.

Właścicielka "Almedu", Alicja Pawłowska, pytana przez nas, jak chce rozwiązać sprawę parkingową, powiedziała, że czeka na decyzję spółdzielni dotyczącą odsprzedaży terenu na ten cel. I w tym wypadku jest szansa na załatwienie sprawy, bo Walne Zebranie Przedstawicieli SM LW w końcu zatwierdziło sprzedaż działki za przychodnią. Przetarg prawdopodobnie ogłoszony zostanie w sierpniu i właścicielka "Almedu" zapowiada, że przystąpi do niego. Gdyby doszło do porozumienia, być może mieszkańcy odetchnęliby z ulgą i nie musieli instalować blokad na własnym parkingu. Włodzimierz Główka mówi, że część lokatorów jest tak zdeterminowana, iż postanowiła takie blokady zainstalować na własny koszt.

W całej tej sprawie zadziwia niechęć do polubownego załatwienia sporu. Problem mógłby w ogóle nie zaistnieć, gdyby zadziałała chęć ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków. Przychodnia "Almed" uznała, że kupując działkę, posiada prawo do korzystania z cudzej drogi i parkingu. Mieszkańcy, widząc opieszałość w respektowaniu ich praw, buntowali się, dochodząc swoich racji. Walka trwa dwa lata, przez ten czas można było wiele załatwić, ale do tego potrzebne są chęci.

Jolanta Sosnowska

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorów-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że został ogłoszony przetarg na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na następujące lokale mieszkalne:

- przy ul. Parkowej 5/12 położone, na III piętrze, o pow. użytkowej 47,80 m² - cena wywoławcza 62.200 zł
- przy ul. Senatorskiej 4/60 położone na IV piętrze, o pow. użytkowej 37,85 m² - cena wywoławcza 48.300 zł
- przy ul. Zeromskiego 39a/128 położone na III piętrze, o pow. użytkowej 24,01 m² - cena wywoławcza 27.400 zł
- przy ul. Targowej 16/1 położone na parterze o pow. użytkowej 63,00 m² - cena wywoławcza 87.600 zł

W przypadku zainteresowania oferty należy składać do dnia 27.07.2006 r. do godz. 10.00 w zamkniętych kopertach z napisem "przetarg na mieszkanie" w sekretariacie Spółdzielni.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.07.2006 r. o godz. 10.30. Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni - pokój nr 3 lub pod nr telefonu 0-46 862-39-49.

ZS-1174

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "VICTORIA" w Sochaczewie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 4 zatok postojowych na samochody osobowe

- o wym. 6,00 x 13,00 mb = 78 m²
- o wym. 5,00 x 10,80 mb = 54 m²
- o wym. 5,00 x 15,00 mb = 75 m²
- o wym. 4,60 x 25,50 mb = 117,30 m²

Termin wykonania do 30.IX.2006r.
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni,
tel. (046) 862 56 87 lub 88.

Oferty wraz z kosztorysami należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 9 sierpnia 2006r.

Wadium w wysokości 2.000 zł należy wpłacić w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Prezes
Jan Matusiak

ZS-1170

Dyżurka do remontu

Wkrótce zmieni się zewnętrzny wizerunek sochaczewskiej komendy policji. Trwają prace przy elewacji budynku, a gruntowej przebudowie ulegnie policyjna dyżurka.

Zmiany podyktowane są nie tylko względami estetycznymi, choć nie są one bez znaczenia. Ważniejsze są jednak kwestie bezpieczeństwa. "Nie może być tak -mówi komendant powiatowy Józef Suchecki - żeby oficer dyżurny nie miał możliwości skontrolowania osób wchodzących czy opuszczających teren budynku. I nie chodzi tu o tzw. normalnych obywateli chcących załatwić swoją sprawę, a raczej o przestępców, którymi na co dzień się zajmujemy. Skuty przestępca, siedzący przy głównym wejściu do komendy, którego pilnuje policjant to przecież nie jest normalny widok".

Dyżurka ma być przebudowana tak, że

wejście będzie bezpośrednie z ulicy Warszawskiej. "Chcemy tam zrobić coś w rodzaju małej poczekalni, a jednocześnie umożliwić oficerowi dyżurnemu kontrolę wchodzących i wychodzących. Teraz praktycznie można minąć dyżurkę i bez przeszkód wejść na teren komendy"- tłumaczy insp. Józef Suchecki.



JOLANTA SOSNOWSKA

Co piąty nie zdał

Prawie 4200 maturzystów z blisko 7 tys. szkół zmierzyło się w tym roku z nowym egzaminem dojrzałości. Ogólnopolskie wyniki, podane tydzień temu, okazały się gorsze niż w ubiegłym roku – egzaminu nie zdało w kraju 20 proc. maturzystów, w ubiegłym – 13,5 proc. Wyniki z mazowieckich placówek pokrywają się z ogólnopolskimi – egzaminu maturalnego nie zdał tu co piąty uczeń. A jak poradzi sobie sochaczewscy abiturienti? Wyniki prezentujemy poniżej.

Drugi rok nowej matury i po raz drugi stuprocentowa zdawalność, takim wynikiem może poszczycić się **LO Sióstr Niepokalanek** w Szymanowie, gdzie maturę zdały wszystkie 34 uczennice oraz **LO im. F. Chopina**, gdzie również wszyscy, a więc 196 maturzystów pomyślnie przeszło egzamin dojrzałości. Wśród nich znalazło się wielu uczniów, którzy z wybranego przedmiotu zdobyli maksymalną liczbę 100 punktów: Marta Jadczyk Vel Bartosz, Paulina Danecka, Paulina Pisarek, Magdalena Horodyska, Magdalena Krześniak, Agnieszka Kula, Natalia Szejko, Marta Burkowska, Daniel Ciura, Wioleta Żakowska, Mateusz Nowak, Artur Bielawski, Maciej Lembke, Marcin Lewczuk, Rafał Łapczyński, Anna Masłowska, Piotr Radożycki i Joanna Demczyżyn.

W **ZS CKP** tzw. „80” spośród ponad 200 maturzystów (z Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Profilowanego i Technikum) egzamin „oblało” prawie 40 osób. W **LO** na 126 piszących, po raz drugi do egzaminu przystąpić będzie musiało 15 osób. Gorzej przedstawiają się wyniki z liceum profilowanego, gdzie matury, na 42 osoby, nie zdało 13. Z grona 38 absolwentów technikum z egzaminem nie poradziło sobie natomiast 10 osób. W tamtejszym ogólniaku najtrudniejsze do zdania okazały się biologia, z której oblało 8 osób, język angielski – 3, matematyka – 2, język polski – 1 i historia – 1 osoba. W liceum profilowanym najwięcej poprawek dotyczy języka niemieckiego, z którego nie zdało 6 maturzystów, języka polskiego – 4, języka angielskiego – 3, matematyki i chemii – po 2 osoby. W technikum 6 maturzystów będzie musiało pisać egzamin poprawkowy z języka angielskiego, 3 z języka polskiego, 3 z biologii i 1 z geografii. Poprawek będzie niekiedy więcej niż osób, które oblały w danym typie szkoły, wynika to z faktu, że niektórzy maturzyści nie zdali egzaminu z więcej niż jednego przedmiotu.

W **ZSRCKU „Ogrodnik”**, podobnie jak w „80” najlepsze wyniki uzyskali abiturienti z **LO**. Na 106 zdających, do poprawki przystąpi 12 z nich,



średnia zdawalność spada tu znacznie w przypadku liceum profilowanego, spośród 61 osób zdało 64 proc., natomiast w technikum, z grona 102 egzaminowanych, maturę zdała tylko ponad połowa – 54 proc.

Również z **ZS im. J. Iwaszkiewicza** najlepiej maturę zdali abiturienti z **LO** – na 41 osób progu zdawalności nie przekroczyło 2. Spośród 61 maturzystów z liceum profilowanego egzaminu nie zdało już 11 osób,

a w technikum, spośród 36 maturzystów, ośmiu.

Tylko 13 osób przystąpiło w tym roku do matury w **LO Ojców Franciszkanów** w Niepokalanowie. Z maturą nie poradziło sobie dwóch uczniów – jeden nie zdał aż z trzech przedmiotów – pisemnego języka polskiego i matematyki oraz ustnego języka angielskiego, drugi z maturzystów oblał z języka polskiego. Natomiast w **Zespole Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego** w Teresinie **LO** uzyskało 81 proc. zdawalności, liceum profilowane – 76 proc., a technikum 83 proc.

Pokusiliśmy się o sprawdzenie wyników matur z innych miast. W najlepszym z łowickich liceów – **LO im. J. Chełmońskiego** na 178 maturzystów egzaminu nie zdały 2 osoby. Dobrymi wynikami może pochwalić się **LO im. S. Żeromskiego** w Żyrardowie, gdzie spośród 184 zdających nie powiodło się tylko 9 osobom (95,11 proc. zdawalności). Poprawki dotyczyć będą geografii, do której przystąpi kolejny raz 2 abiturientów, języka polskiego – 1, matematyki – 1, biologii – 1, historii – 1, języka angielskiego – 1 osoba. Pozostałe 2 osoby zdawać będą drugi raz egzamin ustny z języka angielskiego. W gronie tegorocznych absolwentów tej szkoły znalazły się osoby, które uzyskały z danego przedmiotu maksy-

malną ilość 100 punktów – było ich 35.

W **LO im. B. Prusa** w Skiemniewicach do matury przystąpiło 213 osób, z których nie zdały tylko 2 – jedna z pisemnego języka polskiego, druga z matematyki.

Jak zatem widać, sochaczewskie szkoły, zwłaszcza licea ogólnokształcące, nie muszą wstydzić się tegorocznych wyników, średnia zdawalności w tych szkołach dla powiatu sochaczewskiego wyniosła ponad 93 proc. Obawy, a jednocześnie pytania o sens funkcjonowania, mogą jedynie dawać wyniki z niektórych liceów profilowanych, gdzie matury nie zdało prawie 28 proc. uczniów, a także techników, w których egzamin dojrzałości pisać będzie ponownie aż 33 proc. abiturientów.

Podsumowując, najlepszą stuprocentową zdawalność osiągnęły dwie szkoły, **LO im. F. Chopina** w Sochaczewie oraz **LO Sióstr Niepokalanek** w Szymanowie. Za nimi trzy szkoły o zbliżonych wynikach: **ZS im. J. Iwaszkiewicza** (85 proc. zdawalności), **LO Ojców Franciszkanów** w Niepokalanowie (84,6 proc.) i **ZS im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego** w Teresinie (80 proc.). Za nimi zaś **ZS CKP** czyli „osiemdziesiątka” (77 proc.) i „Ogrodnik” czyli **ZS RCKU** (69 proc.). Niestety, nie udało nam się do końca składu tego numeru gazety ustalić, jaki wynik maturalny osiągnęło **Liceum Profilowane** w Iłowie, stąd niemożliwe stało się też określenie średniej procentowej zdawalności dla całego powiatu sochaczewskiego.

Martyna Mikulska

Wyniki matur są kompromitujące, zwłaszcza jeśli zważymy na łatwość zdania tego egzaminu. Usunięcie obowiązkowej matematyki, uproszczenie testu z polskiego, gdzie nie wymaga się już pisanie esejów na tematy z literatury, a najtrudniejszym jego punktem był prosty test z rozumienia tekstu. W dodatku, do zdania tej łatwej matury wystarczyło uzyskanie jedynie 30 proc. punktów. Czyli rozwiązanie jednej trzeciej zadań, tych najłatwiejszych. I mimo to jedna piąta oblała. Co byłoby, gdyby wymagania były wyższe, przynajmniej na poziomie sprzed kilkunastu lat?

Na dodatek słyszymy zapowiedź ministra, że przechnie się tych, którzy, co prawda, nie zdali z jednego przedmiotu, ale uzyskali ustawowe 30 proc. punktów. Jeszcze kilka takich matur a znajdziemy się „sto lat za Murzynami”, z całym szacunkiem dla mieszkańców Czarnego Łądu.

Sławomir Burzyński

Brandtex Kodan
W dniach 24-29.07.06 r.
Sklep będzie nieczynny
Przepraszamy
Zapraszamy od **poniedziałku 31.07.**

ZS-1209

Przeżyli zderzenia z pociągami

Chyba żaden człowiek nie ma szans na przeżycie w starciu z pociągiem. Setek ton rozpedzonego metalu nie jest w stanie zatrzymać maszynista, gdy dostrzeże człowieka na torach. Ale zdarzają się przypadki, że uderzony przez pociąg uchodzi z życiem. Doświadczył tego mężczyzna, który przechodził 500 metrów od peronu PKP przez tory. Pociąg relacji Warszawa - Sochaczew uderzył go buforem i odrzucił na inny tor. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala.

Drugą ofiarą był 17-letni chłopak, który w poniedziałek w nocy, z kompletnie niezrozumiałych przyczyn, zamiast na ławce usiadł na peronie i spuścił nogi nad szynę, jakby prowokował śmierć. Pędzący pociąg pospiesznie relacji Lublin-Swinoujście potrącił go, wciągając pod peron. 17-latek przeżył i w stanie ciężkim trafił do szpitala.

J.W.

Izba Gospodarcza rozrasta się

Powiatowa Izba Gospodarcza w Sochaczewie zrzesza ponad 70 firm. W ostatnim czasie mieliśmy zaszczyt przyjąć kolejnych członków działających na obszarze powiatu, firmy z dużymi tradycjami. Są to: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” oraz PSS „Społem”. Każda nowo przyjęta firma, zarówno mała - jednoosobowa, jak i ta największa przyczynia się do wzrostu znaczenia Izby, a co za tym idzie może ona przynosić swoim członkom coraz więcej korzyści. Istniejemy by pomagać firmom, by być z nimi w momentach sukcesu oraz porażek. Z myślą o naszych obecnych,

jak i przyszłych członkach otworzyliśmy nową, stałą siedzibę Izby w centrum Sochaczewa, by każdy mógł w łatwy sposób się z nami skontaktować, przyjść, porozmawiać, poradzić się prawnika, albo skorzystać z doświadczeń innych członków Izby. Chcielibyśmy, by w naszym powiecie panowała zdrowa konkurencja. Zapraszamy zatem do siedziby Powiatowej Izby Gospodarczej - ul. 1-go Maja 5, tel. (0-46) 862-26-53. Biuro Izby jest czynne od pon. do pt. w godz. 8:00 - 16:00.

Powiatowa Izba Gospodarcza w Sochaczewie

Szkolne pieniądze

SNr 3 ponad 7 tys. zł uzyskane za wynajem placu pod weśło miasteczko i pomieszczeń szkolnych, sprzedaży złomu i większych niż planowano odsetek bankowych, przeznaczy na zakup parkietu do sali lekcyjnej oraz wymieni drzwi w salach. W związku z większymi wpływami ze szkolnej stołówki oraz

wpłaty za mleko w ramach akcji „szklanka mleka” równe 6,5 tys. zł szkoła przeznaczy na zakup produktów spożywczych. Niecałe 300 zł dopłaty do spożycia mleka otrzyma z kolei Przedsiębiorstwo nr 4. Ponad 11 tys. zł refundacji za zatrudnienie pracowników w ramach robót publicznych pokryje z kolei koszty wynagrodzeń w Gimnazjum nr 2.

(m)

Listy do redakcji

Od kilku lat staram się o wycięcie gałęzi drzew rosnących w granicy drogi nr 377 w Starym Dębku, tuż obok mojej działki. Problem polega na tym, że kierowcy wjeżdżają na moje pole, które obecnie jest obsiane zbożem, bo nie widzą gdzie jest granica drogi. Zimą na przykład, zamiast drogi, odśnieżano moje pole, bo

kierowca pług nie wiedział, gdzie kończy się jezdnia, a gdzie zaczyna działka. Drzewa rosnące w tym miejscu bardzo utrudniają widoczność i żeby nie spowodować wypadku, właściciele pojazdów muszą zahaczać o moje pole.

Pomocy szukałem u wojewody mazowieckiego, ale ten odpowiedział mi w piśmie, że sprawą powinien zająć się wójt lub rada gminy. Sprawę skierowałem więc do wójta Nowej Suchej, ponad dwa lata temu, ale jak dotąd bezskutecznie. Poskarżyłem się też w prokuraturze, ale tam kazano mi założyć sprawę z powództwa cywilnego. A przecież problem załatwiliby podcięcie gałęzi.

Czytelnik (nazwisko do wiadomości redakcji)

Od redakcji: Jak mówi wójt gminy Czesław Chodakowski, co do drzew rosnących przy drodze mieszkańcy nie zgłaszają żadnych uwag. Problem jest, zdaniem wójta, nieco wyolbrzymiony przez naszego czytelnika, któremu nie podoba się żadne z rozwiązań proponowanych przez... - „Teraz zetnie my gałęzie, spadną mu na zboże i też będzie źle” - mówi wójt. Próba zakończenia sporu z mieszkańcem będzie jednak podjęta i w tym tygodniu gałęzie drzew, zgodnie z deklaracją wójta, mają być wycięte. Mamy nadzieję, że zostaną też uprzągnięte, aby nie niszczyły zasiewów rolnika.

(m)

Wójt Gminy w Nowej Suchej informuje,

że w dniu 17.07.2006r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Nowej Suchej wywieszony został, na okres 21 dni, wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych we wsiach **Stary Dębsk i Stary Kozłów**.

1. Stary Dębsk - działki oznaczone nr ewid. 370, 371, 372, 369/1, 369/2, 373, 374, 368. Uregulowane w KW 16953 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sochaczewie.
2. Kozłów Stary - działki oznaczone nr. ewid. 219, 220, 221, 222, 217, 218. Uregulowane w Kw 16953 216 - Uregulowana w KW 4808

Ogólna powierzchnia nieruchomości przeznaczona do sprzedaży 21,66 ha

ZS-1193

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel. /46/8622458) ogłasza, że dnia: 22-08-2006 o godz. 13:45 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie, mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7, w sali nr 3 odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości

należącej do: **Hanna Wieczorek** stanowiącej: **działkę gruntu nr 270/1 o pow. 0,0743 ha zabudowaną budynkiem mieszkalnym, muryowanym, jednopiętrowym, na wysokim podpiwniczeniu o pow. użytkowej 135,00 m² położonej: 96-500 Sochaczew, Smolna, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 22076.**

Suma oszacowania wynosi **227.000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **170.250,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **22.700,00 zł** w gotówce lub książeczkę oszczędnościową banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmiej.

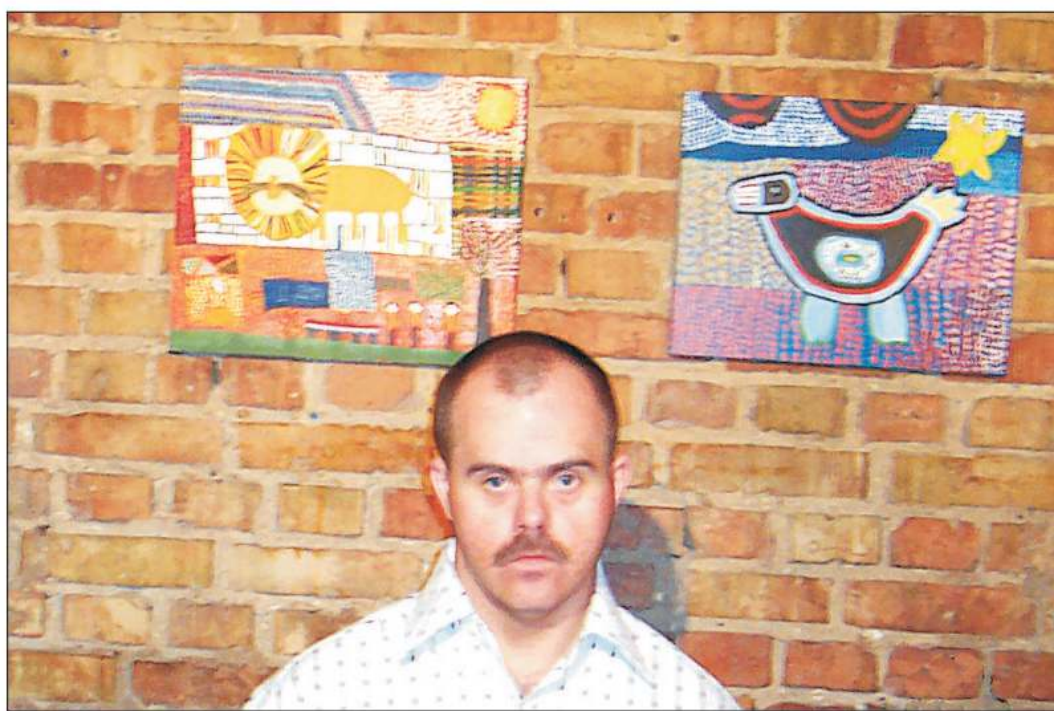
Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik

ZS-1173

Czyżby Nikifor z Sochaczewa?

Ucudawianie rzeczywistości



W piątek 7 lipca w Galerii „Pod Sukniami” w Szczecinie odbyło się, w bardzo uroczystej atmosferze, otwarcie wystawy Klaudiusza Grabisny - uczestnika Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Spółdzielni Inwalidów „Jutrzenka” w Sochaczewie.

23 obrazy olejne zaprezentowane na wystawie są dorobkiem artystycznym z ostatnich czterech lat. Talent Klaudiusza odkryła Barbara Derda, instruktor pracowni plastycznej Warsztatu. Ona też tworzy artystyczny klimat w pracowni - to właśnie doprowadziło do wielu nagród i wyróżnień dla autora. Klaudiusz Grabisna był wielokrotnie zauważany w konkursach Sochaczewski Laur. Cztery lata temu, za pracę wykonaną pod kierunkiem Barbary Derdy, artysta otrzymał nagrodę w konkursie Sztuki Nieprofesjonalnej im. Teofila Ociepki w Bydgoszczy. Tam właśnie zainteresował się Klaudiuszem Grabisną właściciel galerii „Pod Sukniami”, Romek Zań-

ko. Nawiązała się współpraca i systematyczne gromadzenie prac na indywidualną wystawę.

Wystawa została zatytułowana „Zwierzęta”, a towarzyszy jej wydany na tę okazję folder, do którego słowo wstępne napisał Bartosz Wójcik. Nazywał tam autora „Kropkiewiczem”, gdyż technika jego prac polega na nakładaniu na tło obrazu i kontury zwierząt bardzo kolorowych kropek. „Można patrzeć i patrzeć, wciąż na nowo odkrywając kolejne zestawienie barw, plam i kropek” - czytamy w katalogu.

W „Kurierze Szczecińskim” ukazał się anons wystawy. Wpłynęło to na uroczystą atmosferę otwarcia i liczne grono zwiedzających. Każdy mógł nabyć t-shirt z nadrukiem zwierzęcia z obrazów Klaudiusza. Autor prac udzielił wywiadu dla Radia Plus ze Szczecina, a audycja została powtórzona w ogólnopolskiej rozgłośni Radia Bis.

Klimat, jaki w czasie otwarcia wystawy stworzył właści-

ciel, Romek Zańko, przerósł najmielsze oczekiwania gości z Sochaczewa. Wielu zwiedzających zainteresowanych było zakupem prac Klaudiusza Grabisny.

„Nasz wyjazd zakończył się udziałem w koncercie Rocharda Bonna na zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie - mówi Magdalena Osińska. - Wróciliśmy do Sochaczewa pełni wrażeń. Ten dzień był dla całej kadry Warsztatu ukoronowaniem pracy terapeutycznej nad osobowością pana Klaudiusza, jednak gratulacje należą się szczególnie pani Basi Derda” - dodaje kierowniczka WTZ.

Autorowi życzymy dalszego rozwoju, wielu wystaw i nieustającej weny twórczej. Mieszkańców Sochaczewa, wybierających się na urlop w okolice Szczecina, zachęcamy zaś do obejrzenia wystawy w Galerii „Pod Sukniami”, Aleja Piastów 4. Wystawa będzie czynna do 31 października.

(SOS)



Recitale codzienne

Codziennie, od wtorku do soboty włącznie, o godz. 12.00 w Domu Urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli trwa cykl koncertów, których bohaterami są najbardziej utalentowani studenci oraz młodzi asystenci klas fortepianu uczelni muzycznych z całego kraju. W tym tygodniu od 18 do 22 lipca grać będzie **Piotr Grelowski** z Akademii Muzycznej w Katowicach.

Jest laureatem krajowych i międzynarodowych konkursów pianistycznych m.in.: I nagrody w Konkursie Muzyki Polskiej w Pile (1993), I nagrody w Konkursie Młodych Pianistów w Bydgoszczy (1994). Otrzymał też dyplom za recital na Międzynarodowym Konkursie Młodych Pianistów w Bydgoszczy (2004). Za swoje osiągnięcia artystyczne dwukrotnie dostawał stypendium Ministra Kultury (1997 i 2002). Koncertował w Polsce, Niemczech, Rosji i Włoszech.

Niedziela w Żelazowej Woli

W niedzielę 23 lipca o godz. 12.00 zagra **Takashi Yamamoto** z Japonii. Yamamoto to 23 letni pianista z Nagano, absolwent wydz. muzyki Uniwersytetu Toho w Tokio, obecnie student Warszawskiej Akademii Muzycznej w klasie Piotra Palecznego. Laureat Międzynarodowego Konkursu Muzycznego „Praska Wiosna”.

O godz. 15.00 zagra **Waldemar Wojtal** absolwent Akademii Muzycznej w Gdańsku. Studiował także w Paryżu. Jest laureatem Estrady Młodych Pianistów w Słupsku oraz festiwalu w Gdańsku. Artysta prowadzi działalność koncertową w Polsce i za granicą.

(b)

Szkoły zajęte

Zarząd Powiatu pozytywnie rozpatrzył wniosek Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego o utworzenie jeszcze jednej pierwszej klasy ekonomicznej w technikum, w miejsce planowanej klasy Technikum Hodowli Koni, do której zgłosiło się tylko 8 chętnych.

Dyrektor Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego Marek Fergiński przedstawił symulację naboru do powiatowego gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Do gimnazjum na 59 miejsc zgłosiło się 120 chętnych. Kwalifikowani byli uczniowie, którzy na egzaminie i z ocen na świadectwie uzyskali co najmniej 67 punktów.

Ponad 95 proc. uczniów, którzy złożyli swoje kandydatury do szkół średnich, znajdzie miejsce w szkołach, które wybrali. Do zakwalifikowania pozostało 62 uczniów. Trafiają na miejsca, które w szkołach pozostały jeszcze wolne, a których listę otrzymują.

W tym roku małe zainteresowanie odnotowały między innymi licea w Iłowie (Liceum Ogólnokształcące - 0 i Liceum Profilowane 6 chętnych), hodowla koni w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego - 8, LP w Zespo-

le Szkół w Teresinie - 11, ZSZ w Teresinie - 14, ZSZ Chodaków - 16. Dla tego Zarząd zatwierdził propozycje zespołu koordynującego nabór w roku 2006, aby zrezygnować z utworzenia klas pierwszych w Technikum Hodowli Koni w ZSRCKU oraz Liceum Profilowanym w Teresinie.

Największym powodzeniem cieszyły się następujące szkoły i kierunki - w LO ZSRCKU - język polski i historia (333 kandydatów na 32 miejsca), biologia, geografia (264 na 32), matematyka, informatyka (226 na 32). 209 osób (na 32 miejsca) starało się do technikum przy CKU na kierunek technik ekonomista. W LO im. F. Chopina na kierunek język polski, historia, angielski na 32 miejsca było 233 kandydatów, język polski, historia, wiedza o świecie - 240 na 32, matematyka, geografia - 221 na 32 miejsca.

Listy przyjętych zostały opublikowane 30 czerwca o godz. 13.00, zgodnie z zarządzeniem Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Wolne miejsca, które jeszcze pozostały w szkołach, zostały obsadzone od 4 do 7 lipca w rekrutacji uzupełniającej.

OPTYMISTA I CZARNOWIDZ

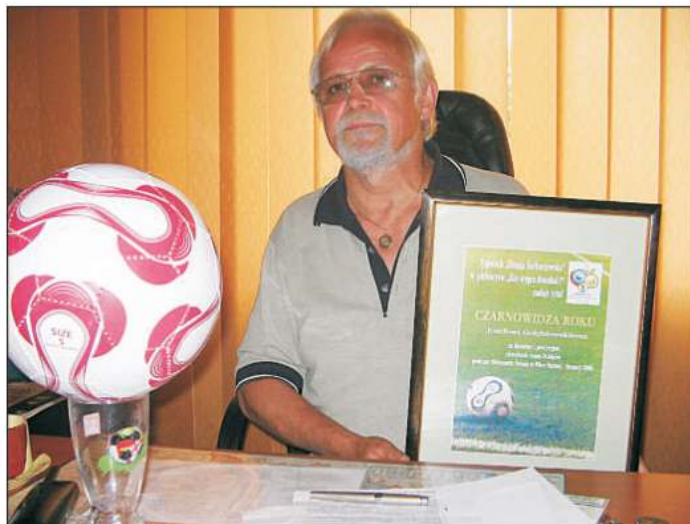
Skończyły się mistrzostwa Świata i znów musimy oglądać w telewizji zmagania polityków. I wcale bym się nie zdziwił, gdyby po występie naszej reprezentacji jeszcze więcej ludzi wyemigrowało z Polski. Podobno najczęściej stara się teraz o wyjazd do Ekwadoru. Na pocieszenie zostali nam przyszywani rodacy Kłose i Podolski oraz nadzieja, że za cztery lata będzie lepiej, a my znów kibicować będziemy piłkarzom, jakby nic więcej do-

okoła nie istniało. Jak ten facet, który siedział na trybunie stadionu podczas meczu finałowego, obok pustego fotela. Kibic z boku pyta: - To miejsce jest wolne?

- Tak, miałem przyjść z żoną, ale ona nie mogła.

- To trzeba było zabrać syna, córkę, albo kogoś innego z rodziny.

- Niestety, oni wszyscy są na jej pogrzebie.



Tacy to są prawdziwi kibice. Tak jak wójt **Mirosław Orliński**, który naprawdę wierzył, że nasi dojdą do finału. Dlatego właśnie organizatorzy plebiscytu przyznali mu tytuł **OPTYMISTY ROKU**. Natomiast starosta **Józef Golebiowski** całkowicie odwrotnie, nie dość, że nie dawał szans naszej drużynie na wyjście z grupy, to prorokował w dosadnych słowach kompromitację. I nie pomylił się, za co przyznaliśmy mu tytuł **CZARNOWIDZA ROKU**.

Wszyscy uczestnicy plebiscytu VIP-ów otrzymują od naszej redakcji, ufundowane przez sklep Hypernova, piłki nożne i pamiątkowe szklanki z symbolami Mundialu 2006.

Ja zaś zobaczyłem, już po mistrzostwach, w sklepie monopolowym wódkę z piłką na nalepce i napisem: „WÓDKA CZERWONO-BIAŁYCH, Mistrzostwa Świata 2006.” Wyprodukowano ją z okazji Mundialu, prawdopodobnie po to, aby kibice mieli czym upić się z rozpaczy, bo piłkarze i tak snuli się po murawie, jak pijani. I może szkoda, że przed meczem się nie napił, bo może wtedy byłoby aktywniejsi, i któryś walnąłby przeciwnika, „z byka”, jak Zinedine Zidane, a wtedy to Polak zostałby najlepszym zawodnikiem turnieju.

Sławomir Burzyński



Każdy u nas się dowie, co się dzieje w Bolimowie

W przedostatni weekend lipca spotkamy się zapewne w pobliskim Bolimowie. Dni Bolimowa rozpoczną się już w piątek 21 lipca. W tym dniu w pubie "Za Rogiem" będzie można posłuchać koncertu szant. Sobota będzie dniem sportów ekstremalnych na zale-

wie w Joachimowie - Mogi-łach. Natomiast w niedzielę, na rynku, zapowiadane są występy zespołów muzycznych oraz pokazy cyrkowe, a także, jak zwykle, wiele straganów, loterii i inne niespodzianki. Przyjedźcie, sami zobaczycie.

Piaskownica dla starszych

Tuż przy przystani nad Bzurą w Sochaczewie grupa zapaleńców stworzyła nowe boisko do siatkowej piłki plażowej. W takiej działalności znajdują satysfakcję i zadowolenie. A więc mieszkańcy Sochaczewa i okolic, korzystajcie z tego rodzaju rekreacji sportowej. Piłka siatkowa na piasku jest bardzo popularna na Zachodzie, daje dużo radości, nie po-

woduje kontuzji. Na terenie Sochaczewa wybudowano już wcześniej boisko tego typu przy Szkole Podstawowej nr 3.

Przez całe wakacje będą organizowane turnieje otwarte dla miłośników piłki siatkowej plażowej. Po informacji zwracajmy się telefonicznie (046) 862-77-59 - MOSiR.

Jan Cebryński

Latę w mieście

10 lipca rozpoczą się zajęcia dla naszych milusińskich w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego 8.

Tradycyjnie już około trzydziściorga dzieci bierze udział w zajęciach tanecznych, plastycznych i teatralnych pod kierunkiem instruktorów placówki.

Mają też i inne atrakcje: już we wtorek brały udział w spartakiadzie - przygotowanej i prowadzonej przez panią Barbarę Zduńczak w ramach akcji letniej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

W każdy wtorek i czwartek uczestnicy



oglądają przygotowane dla nich seanse filmowe, a środy przeznaczone są na wycieczki do Warszawy i Płocka.

Kilka razy dzieci odwiedzą miejski basen, oraz będą brały udział w innych imprezach organizowanych przez MOSiR.

Zostań Miss czyli emocjonująca przygoda, która może ubarwić życie

Jak co roku, już po raz 12. Miejski Ośrodek Kultury ogłasza konkurs „Miss Sochaczewa” - na najpiękniejszą mieszkankę miasta i powiatu. Pierwszy taki konkurs odbył się w naszym mieście w 1993 roku, a tytuł Miss zdobyła wówczas Ewa Rzepka, obecnie Ewa Skrońska. Dziś króluje nam jeszcze Iwona Rędzińska - Miss 2005.

Należy dodać, że zdobywczyni tytułów Miss i Wicemiss Sochaczewa, Miss Publiczności oraz Miss tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, oprócz nagród (którego roku Miss dostała trzy telewizory) mają prawo do udziału w konkursach regionalnych i ogólnopolskich.

Organizatorzy zapewniają dobrą zabawę, a próby rozpoczynają się we wrześniu w salach MOK. Misski z lat ubiegłych najmilej wspominają właśnie te próby, podczas których zawsze jest bardzo sympatycznie i nawiązują się często, trwając latami, przyjaźnie.

Patronat prasowy nad konkursem objął tygodnik „Ziemia Sochaczewska”, na którego

łamach, jak w każde wakacje, prezentować będziemy kandydatki do tytułu Miss. Zapraszamy więc już teraz do naszej redakcji przy ul. Wąskiej 17 oraz telefonicznie pod numer 862-23-55, dziewczyny pragnące przeżyć emocjonującą przygodę, która może odmienić ich dotychczasowe życie.

Czekamy na was, dziewczyny!



Bach w Łowiczu

W Łowiczu trwa doroczny wakacyjny Międzynarodowy Festiwal Organowy "Jan Sebastian Bach". Przez dwa letnie miesiące, w każdą środę, w Bazylice Katedralnej słuchać można muzyki organowej w wykonaniu wybitnych muzyków z Polski, Belgii, Niemiec i Włoch.

W środę 19 lipca przy organach zasiadzie Krzysztof Marosek. W programie utwory Bacha, Muffata, Pachelbela i Böhma.

(b)

Muzyka w Bazylice

Trwa wakacyjny cykl koncertów chopinowskich w Bazylice św. Jana Chrzyciela i św. Rocha w Brochowie. Co niedziela, o godz. 13.15 (po mszy świętej) posłuchać można znakomitych pianistów. W najbliższą niedzielę 23 lipca grać będzie Ewa Beata Ossowska.

(b)

Wakacje w Teresinie

Teresiński Ośrodek Kultury w okresie wakacyjnym zaprasza wszystkie chętne dzieci, bez ograniczeń wiekowych, na różnego rodzaju zajęcia artystyczne. W poniedziałki i wtorki zapraszamy na zajęcia muzyczne, w środy i piątki na zajęcia plastyczne, a w czwartki na teatralne. Wszystkie będą prowadzone przez instruktorów TOK i młodzież, która od kilku już lat uczestniczy w kształtowaniu programu ośrodka. Przy większej ilości dzieci będą prowadzone również gry i zabawy integracyjne, sportowe oraz emisja filmów animowanych i przygodowych.

Zapraszamy serdecznie!!!

Cudze chwalicie...

Tym, którzy nie wybierają się w dalekie wakacyjne podróże, proponujemy odwiedzenie Nieborowa. Zarówno piękny park, jak i wnętrza barokowego pałacu dostarczą przeżyć związanych z tchnieniem odległych wieków, a także odpoczynku nad wodą w cieniu starych drzew. Można też odwiedzić stadninę koni czy oranżerię, a później posilić się w niewielkiej restauracji na terenie parku.

W 1697 r. Prymas Polski, kardynał Michał Stefan Radziejowski, wznosił barokowy pałac, zaprojektowany przez Tylmana z Gameren. W XVIII w. dobra często zmieniały właściciela. Istotnych zmian w architekturze wnętrz dokonał Michał Kazimierz Ogiński. Od 1774 r. Nieborów objął wojewoda wileński Michał Hieronim Radziwiłł, który po magnacku wyposażył pałac we wspaniałe kolekcje rzeźb, obrazów i rycin. Założył bogatą w zbiory bibliotekę, wprowadził stylowe meble i przedmioty sztuki zdobniczej. Jego żona, Helena z Przeździeckich, założyła w tym czasie słynny ogród romantyczny i nazwała go Arkadią.



Dobra nieborowskie pozostawały w rękach Radziwiłłów do lutego 1945r. Następnie zespół pałacowo-ogrodowy w Nieborowie i Arkadii został oddziałem Muzeum Narodowego w Warszawie.

W pałacu czynna jest ekspozycja wnętrz z XVIII-XIX w., natomiast zaprojektowany przez Szymona Bogumiła Zuga park jest jej wspaniałym uzupełnieniem. W manufakturze eksponowane są wyroby majoliki nieborowskiej. Pochodzą one z założonej w 1881r. przez Michała Piotra Radziwiłła farfurni, reaktywowanej w 1981 r. i funkcjonującej do dziś.

Muzeum czynne jest dla zwiedzających od 1 lipca do 30 września od poniedziałku do piątku (10.00-16.00), oraz w soboty, niedziele i święta (10.00-18.00).

Ostatni zwiedzający wchodzi do wnętrza ekspozycyjnych 40 minut przed zamknięciem. Park w Nieborowie jest udostępniony od 10.00 do zmierzchu.

Ceny biletów: całość (pałac i park) normalny - 15 zł, ulgowy - 6 zł, tylko do parku - normalny 6 zł, ulgowy - 4 zł.

opr. (b)

Lipiec z Gudonisem

Gudonis to pseudonim artystyczny Władysława Komendarka, który przyjął do rozstaniu z "Exodusem", zapożyczając nazwisko, pochodzącego ze wschodu, dziadka.

Lipiec i sierpień zapowiada się bardzo pracowicie dla artysty z Sochaczewa. Już w najbliższą niedzielę 23 lipca wystąpi Komendarek w warszawskim klubie "Jadłodajnia filozoficzna" przy ul. Dobrej 33/35. Występ rozpocznie się o godz. 22.00, a elektroniczną muzykę Gudonisa ilustrować będą sekwencje z filmu "Metropolis".

Natomiast już za dwa tygodnie, od piątku do niedzieli 28-30 lipca, Władysław Komendarek zagra na jednym z największych festiwali muzyki elektronicznej w Polsce MOONDALLA 2006 w Janowej Dolinie i Buszkowach Górnym koło Gdańska. Koncerty trwać będą niemal bez przerwy przez trzy doby. Estrady ustawione wśród lasów, na otwartej przestrzeni, pozwolą przyjeźdnym na jednoczesny odpoczynek na łonie natury. Zachęcamy wszystkich miłośników takiej muzyki do wyjazdu z namiotem pod Gdańsk. Obok mapka pomocna w dojeździe do celu.

Obok Gudonisa zaprezentuje się wielu najlepszych wykonawców z Polski i innych krajów Europy. Ponadto zobaczyć będzie można występy teatrów ulicznych. Organizatorzy zapewniają pomoc medyczną, wodę do mycia, ochronę, toj toje i bar. Wstęp 70 zł, w tej cenie pole namiotowe i parking.

bus



Felieton wakacyjny

Jest lato, piękna pogoda, a ty siedzisz w domu i pastujesz podłogę - mówi mąż do żony. - Wyszłabyś lepiej na dwór...i umyła samochód. Ci, którzy z różnych przyczyn nie wyruszają na dalekie, długie wywczasy, zadawają się weekendowymi wypadami samochodem w ciekawe rejony w pobliżu miejsca zamieszkania. Takim miejscem dla sochaczewian jest od lat Koszelówka. Ma ona tego roku wyjątkowe powodzenie, bo jak mi opowiadano, w zeszły weekend przybyło tam tylu nasyżych, że w jeziorze, jak w autobusie w szczycie, nie było gdzie palca wcisnąć. Nawet rybnie w oko.

A propos wciskania, Koszelówka to niewątpliwie bardzo atrakcyjne latem miejsce, bo to i ciasno i mokro, na dodatek kąpiel wzmacnia apetyt, więc można przy pomocy umytej w jeziorze dłoni zjeść podanego z budki hot doga. Musimy tylko uważać, żeby się zbytnio nie rozgadać, bo podczas upałów gadatliwość może zaszkodzić.

- Co dla pana? - pyta facet sprzedający w budce przy plaży.

- Hamburgera i dobre słowo.

Facet po chwili podaje hamburgera, ale milczy.

- A dobre słowo! - upomina się turysta.

Człowiek nachyla mu się do ucha i mówi szeptem:

- Niech pan tego nie je...

Zresztą jak się tak zastanowić, to nie tylko taka wakacyjna konsumpcja może zaszkodzić.

- Wiem wszystko, ty dziwko! - krzyczy mąż dowiedziawszy się o niewierności żony na wczasach.

- Przechwalasz się - odpowiada ona. - A wiesz, w którym roku była bitwa pod Cedynią?

Konsumować więc trzeba z umiarem, zwłaszcza podczas wakacji i zawsze sprawdzać datę ważności potrawy. Czy nie jest przeterminowana, albo, co gorsza, zbyt świeża. Wtedy zdecydowanie lepiej się wykapać i ostudzić, choćby w boryszewskim zalewie, pełnym rzeźy i ryb. Tylko trzeba uważać, aby nas wędkarz nie złapał na robaka. Czy jakoś tak, bo zawsze miałem kłopoty z przyimkami. A w ogóle, najlepiej wyjechać gdzieś daleko za granicę. Zwłaszcza do wiele obiecującej Francji. Tylko jest pewien szkopuł, który dotknął trzech kumpli, którzy wybierali się tam na wakacje:

- Tylko pamiętajcie - mówi jeden - że będą nas tam inaczej nazywać. Ja jestem Robert, więc będą mówili na mnie Roi, na ciebie, Ludwik, będą mówili Lui. A na Huberta...

- Ja nie jadę!

Przyjemnych i zdrowych wojaży życzy

Sli

NASZ ZAMEK

Łukasz Popowski

Zamkiem naszego miasta zainteresowałem się w dość młodym wieku, jako uczeń IV czy V klasy podstawówki. Zaciekało mnie wiele tajemnic i niedomówień związanych z historią i architekturą warowni. Zacząłem w związku z tym pogłębiać swą wiedzę, chcąc koniecznie ustalić, jak w swych najlepszych latach mógł wyglądać ów tajemniczy obiekt znajdujący się na wzgórzu zamkowym.

Poszukiwanie jakichkolwiek informacji było niezmiernie utrudnione z racji słabego stanu przebadania zamku przez naukowców. Odbłyły się na nim zaledwie dwukrotne pełnowymiarowe wykopaliska archeologiczne, z których sprawozdania nie były i nie są wydane, przez co trudno dostępne. Naturalnym następstwem tego jest fakt, że wyniki tychże badań były i są przeciętnym sochaczewianom kompletnie nieznanymi. Z racji kiepskiego stanu poznania warowni przez naukowców, brak był, i jest oczywiście, jakichkolwiek opracowań historii zamku, poza skromnymi opisami w informatorach i opracowaniach natury ogólnej. Starając się przebrnąć przez ten "mur niewiedzy", niejako przy okazji, zainteresowałem się również dziejami innych zamków, jak i w ogóle historią jako nauką, w której zamek przecież był i jest umiejscowiony. Zdeterminowało to w pewnym sensie wybór mojego kierunku studiów - historii, jak i zrodziło hobby, którym pasjonuję się do dziś - zamki polskie, a w szczególności mazowieckie. Studia historyczne na Uniwersytecie Łódzkim umożliwiły mi, dzięki zdobytej wiedzy ogólnej i nabytemu warsztatowi, pogłębienie mojej już dość sporej dozy informacji na temat naszej warowni o kolejne ciekawe zagadnienia. Naturalnym następstwem moich wieloletnich badań był wybór tematu pracy magisterskiej, który nie mógł brzmieć inaczej jak "Zamek w Sochaczewie". W momencie tego właśnie wyboru, doszedłem do takiego stanu wiedzy, którego, mimo kłębiących się w głowie pytań, już nie byłem w stanie pogłębiać, z racji wyeksplorowania każdego znanego mi wtedy źródła informacji. Jako że wspomniane już przeze mnie wcześniejsze badania archeologiczne nie były w stanie odpowiedzieć na te pytania, pojawiła się konieczność nowych badań, które mogłyby przynajmniej częściowo się do nich ustosunkować.

Archeolodzy na wzgórzu zamkowym

Postanowiłem wziąć sprawę w swoje ręce i udałem się z propozycją wykopalisk archeologicznych w Sochaczewie do dyrektora Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, a zarazem jednego z największych specjalistów od zamków w Polsce, prof. Leszka Kajzera. Ku mojej ucieście profesor wyraził zainteresowanie moją propozycją, ustalając ewentualny termin badań na lipiec 2006 roku. Następnie, korzystając z pomocy dyrektora sochaczewskiego muzeum pana Macieja Wojewody, zainteresowałem sprawą władze miasta. 9 maja 2005 roku odbyło się pierwsze spotkanie burmistrzów z profesorem Kajzerem, na którym wstępnie zaaprobowano pomysł badań archeologicznych na zamku. Podjęcie tej słusznej decyzji było z pewnością dla burmistrzów Czubackiego i Żelichowskiego łatwiejsze dzięki temu, że wykopaliska miały odbyć się w formie praktyk studenckich, przez co koszty poniesione przez miejski budżet miały być najniższe z możliwych (zakwaterowanie + wyżywienie dla 15 osób na miesiąc). Mimo że na tym etapie moje działania zakończyły się wstępny sukcesem, to moim celem zasadniczym "od zawsze" były nie tylko nowe wykopaliska archeologiczne i maksymalne zgłębienie wiedzy o zamku, ale również, a może przede wszystkim, zrobienie jak największego pozytywnego szumu wokół ruin, który to doprowadziłby do ziszczenia się najwspanialszej możliwości dla sochaczewskiej warowni, czyli jej pełnej odbudowy.

Świątelnko w tunelu

Odkąd pamiętam, zawsze martwił mnie zły stan ruin jak i wzgórze oraz zupełny brak zainteresowania tym faktem wielu mieszkańców, a także większej części władz miejskich. Widać było zupełny brak pomysłu rządzą-

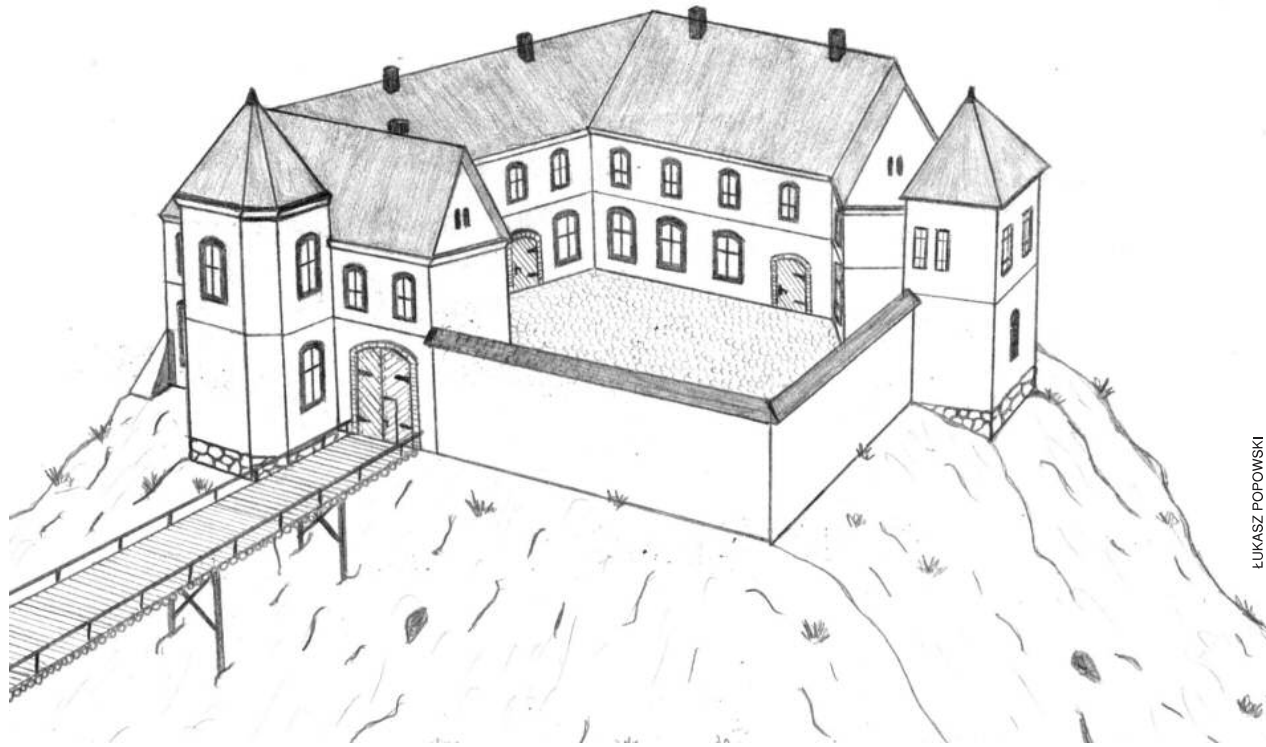
cych, co zrobić z zamkiem, co znajdowało odzwierciedlenie w tym, że od momentu ostatecznego zniszczenia w 1794 roku do dnia dzisiejszego, oprócz jednej akcji porządkowania wzgórze i okolic z 1935 roku, zamek nie doczekał się żadnych prac konserwatorsko-budowlanych. Na szczęście intencje obecnych burmistrzów są dużo bardziej pozytywne dla naszego najcenniejszego zabytku, więc pojawia się jakaś szansa na uratowanie zamku.

Architektoniczna wizja warowni

Z racji mojego głównego celu, czyli odbudowy warowni, sukces związany ze wstępny załatwieniem wykopalisk był, ze zrozumiałych względów, tylko pierwszym, choć oczywiście niezmiernie ważnym, przystankiem do dalszych działań. Jako że od wielu lat dopracowywałem rysunkową wizję naszego zamku, chciałem się przekonać, na ile te moje wyobrażenia z kartki, tracące naturalnie pewnym schematyzmem, ale konstruowane w oparciu o ogólne zasady budowlane epoki, maksymalnie wier-

być z nim spotkanie, aby zasięgnąć jego opinii w tej sprawie. Podczas tej wartościowej rozmowy dr inż. Kamiński, poza potwierdzeniem zatważających wyników swoich badań, zasugerował mi zarzucenie na jakiś czas sprawy fundacji i skoncentrowanie całości swoich sił i uwagi na tym, co w obecnej chwili najpilniejsze, czyli zdobyciu unijnych funduszy na ratowanie góry zamkowej i odzyskaniu podczas wykopalisk z terenu zamkowego jak największej ilości zabytkowej cegły zalegającej na dziedzińcu, będącej idealnym materiałem służącym do uzupełnienia ubytków w starych murach, którym to bez natychmiastowego zabiegu licowania ścian grozi w wielu miejscach rychłe zawalenie się. Czerwcowe wyniki drugiego etapu badań dr inż. Kamińskiego, poza potwierdzeniem poprzedniej diagnozy co do stanu zamku i góry, ustaliły, że zbrocza zachodnie i północne są zbyt zagrożone osunięciami a przez to niedostępne dla archeologów, tak więc w ten sposób został ukierunkowany przebieg badań prof. Kajzera i jego ekipy podczas wykopalisk.

ekspedycji oraz omówić wyniki badań wstępnych dr inż. Kamińskiego. Doszło do niego 23 maja 2006 roku w sochaczewskim muzeum. Podczas dyskusji zapewniono, że są pieniądze na wykopaliska. Doszło również do bardzo ciekawej i konstruktywnej wymiany poglądów znamionującej załóżki działania, dotyczącej ratowania wzgórze i murów zamkowych, a także ewentualnej odbudowy zamku. Także wtedy prof. Kajzer oficjalnie przekazał mi sporządzenie kwerendy źródłowej do planowanych wykopalisk. Na marginesie mogę dodać, że przez cały okres półtora roku wielokrotnie kontaktowałem się z władzami miejskimi, aby mieć pewność, że obiecane środki na badania archeologiczne zostaną ujęte w budżecie, jak również przez ten czas starałem się nagłośnić sprawę zamku w lokalnej prasie i radiu, co zresztą czynię i teraz.



ŁUKASZ POPOWSKI

nie źródłem pisanim i zachowanej architekturze warowni, znajdując akceptację u jakiejś osoby związanej z urzędem konserwatorskim. Dlatego też spotkałem się w celu zasięgnięcia opinii z archeologiem pracującym w Urzędzie Konserwatorskim w Płocku, panem Andrzejem Tucholskim, który to, ku mej ucieście, pozytywnie wyraził się o wielu moich rysunkowych koncepcjach. Z rozmowy tej, w której uczestniczył również pan Maciej Wojewoda, wykuła się koncepcja fundacji na wzór Gostynina (gdzie zamek jest już odbudowywany), grupującej historyków i innych rodzimych naukowców oraz ludzi zainteresowanych tematem, która to zbierałaby fundusze na rzecz odbudowy zamku.

Na ratunek zamkowi

Wyrazem dobrych intencji władz miasta w stosunku do zamku było przeznaczenie pieniędzy na niezbędne badania zamkowych murów jak i stajki wzgórze zamkowe, które to miały być przeprowadzone jako badania wstępne do wykopalisk archeologicznych i miały określić, gdzie będzie można otwierać wykopy bez zagrożenia osunięcia się któregoś ze zboczy wzgórze. Sprace zostały zlecone dobremu fachowcowi, panu dr. inż. Krzysztofowi Kamińskiemu z firmy Usługi Ekspertyzowo-Projektowe z Płocka i podzielone na dwa etapy: jesienny i wiosenny. Po tym jak zapoznałem się w grudniu 2005 roku z wynikami pierwszego etapu badań doktora inżyniera, które prezentowały górę i mury zamkowe w stanie dużo gorszym niż się tego spodziewałem (przedkatastrofalnym), postanowiłem, w związku z raczkującymi planami odbudowy (fundacja), natychmiast od-

Niezwykłe odkrycie

Przez cały ten okres zajmowałem się przygotowaniem do mojej pracy magisterskiej, czyli odszukiwaniem kolejnych pozycji źródłowych dotyczących zamku, w czym zresztą bardzo pomagała mi moja pani promotor dr H. Zerek-Kleszcz. Doznałem niemałego szoku, gdy z panią doktor w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie odkryłem około 60 stron tekstów źródłowych polskich i łacińskich - inwentarzy starostw z XVI i XVII wieku dotyczących tylko i wyłącznie zamku sochaczewskiego. Odkrycie to można nazwać przełomowym, ponieważ z analizy informacji zawartych w sprawozdaniach z poprzednich dwóch badań archeologicznych wynika, że naukowcy prowadzący te wykopaliska nie wykonali dokładnej kwerendy źródłowej przed swymi badaniami, czyli krótko mówiąc, część tych tekstów, zawierających mnóstwo ciekawych i nieznanymi nikomu informacji, w szczególności o zamku gotyckim, przetłumaczyłem prawdopodobnie jako pierwszy. Nie wchodząc w szczegóły, mogę tylko zapewnić, że owe inwentarze rozwiązują całe mnóstwo pytań i problemów związanych zarówno z zamkiem gotyckim jak i nowożytnym.

Nagłośnić sprawę zamku

Wiadomo było, że pomimo tylu przejawów dobrej woli ze strony władz miasta co do wykopalisk, trzeba będzie zorganizować jeszcze jedno spotkanie prof. Kajzera z burmistrzami, aby ten mógł otrzymać od nich ostateczne potwierdzenie funduszy na wykopaliska, dopracować z nimi drobne szczegóły

W ostatniej części mojego artykułu nakreślę pokrótce, jakie były i są założenia oraz plany co do umiejscowienia wykopów archeologicznych i które z nich udało się zrealizować, a których niestety nie. Postaram się również w paru zdaniach przedstawić perspektywę na przyszłość dla naszego zamku. Jeśli chodzi o planowane przeze mnie zagadnienia, które, jak miałem nadzieję, powinno się udać rozwiązać podczas tegorocznych prac badawczych, wymienić mogę: ostateczne odkrycie i naniesienie na mapy archeologiczne potwierdzonej źródłowo wieży północnej zamku gotyckiego (niestety niemożliwe z racji kiepskiego stanu zbrocza północnej góry), odkrycie śladów gotyckich/nowożytnych kurtyn murów od stron północnej i północno-wschodniej (to samo co wyżej w nawiasie), odkrycie ewentualnego założenia grodowego, starszego niż gród Falenty z przełomu XII i XIII wieku (niemożliwe z racji zbyt głębokiego 8 metrowego, a przez to zbyt niebezpiecznego wykopu), odnalezienie wjazdu do zamku gotyckiego i nowożytnego od wschodu, poprzez odnalezienie śladów po drewnianych mostach oraz ewentualnie nowożytnego budynku bramnego (obecnie wykonywane).

Wykopaliska trwały będą do 28 lipca. Do zagadnień, których nie udało się w wakacje rozwiązać, należy, moim zdaniem, powrócić w przyszłym roku i przy pomocy kolejnej ekipy studentów archeologii dokończyć badanie obiektu. Zajęciem, które obecnie absorbuje mnie całkowicie, jest wydobywanie i magazynowanie zabytkowej cegły, która, mam nadzieję, po odsoleniu przez dr. inż. Kamińskiego, zostanie jak najszybciej użyta do uzupełnia-

nia najbardziej zagrożonych upadkiem murów zamkowych.

Perspektywy na przyszłość

Teraz parę słów o perspektywach dla zamku na przyszłość. Generalnie można wyróżnić cztery rodzaje działań:

1. Trwała ruina: zabezpieczenie góry, zabezpieczenie murów w takiej postaci, w jakiej znajdują się obecnie, brukowany dziedziniec, brak funkcji użytkowych na zamku.

2. Odbudowa zachodniego skrzydła zamkowego: zabezpieczenie góry, remont najlepiej zachowanego skrzydła zachodniego, w parterze, pod dachem, na zamku kawiarenka i jedna sala muzealna, pozostałe dwa skrzydła - południowe i wschodnie - trwała ruina, brukowany dziedziniec.

3. Odbudowa nieukończonych zamku nowożytnego Zygmunta III Wazy: odbudowa trzech skrzydeł zamku nowożytnego tzn. zachodniego, południowego i wschodniego z przelotem bramnym, trzy skrzydła zamku w parterze pod dachem, odbudowa osmiokątnej wieży wschodniej z piętrem, zabezpieczenie góry, brukowany dziedziniec, na zamku kawiarnia/karczma, 5-6 sal muzealnych (mogłyby to być tak bardzo potrzebne dla edukacji regionalnej muzeum historii miasta i zamku Sochaczew), pomieszczenia dla bractwa rycerskiego, do zamku drewniany most od wschodu.

4. Dokończenie dzieła Zygmunta III Wazy: odbudowa trzech skrzydeł zamku nowożytnego, tzn. zachodniego, południowego i wschodniego z przelotem bramnym, trzy skrzydła zamku z piętrem pod dachem, odbudowa osmiokątnej wieży wschodniej z piętrem, zabezpieczenie góry, brukowany dziedziniec, w zabytkowym parterze muzeum (takie jak wyżej), na piętrze kawiarnia/karczma i pomieszczenie dla bractwa rycerskiego, pozostała wolna powierzchnia użytkowa przeznaczona np. na organizowanie konferencji naukowych i nie tylko naukowych lub na kilka pokoi gościnnych na nocleg prowadzonych np. przez osobę również dzierżawiącą karczmę albo na powiększenie ekspozycji muzealnych, na zamku drewniany most od wschodu.

Zdjąć kłatwę

Nie będę ukrywał, że jestem zwolennikiem opcji 3 i 4, zresztą mój rysunek nawiązuje do opcji 4. Obydwa te rozwiązania (jedno naturalnie mniej, a drugie bardziej) dają realną szansę na ożywienie tego miejsca w takim zakresie, jakiego Sochaczew potrzebuje. Wprowadzenie tu zasugerowanego wachlarza usług z mocnym postawieniem na kulturę i edukację historyczną związaną choćby z muzeum, bractwem, czy architekturą zamku, powinno uczynić z obiektu prężny ośrodek wywierający wpływ na całe miasto (powrót do dawnej roli), zarówno w sferze kultury jak i rozrywki w stylowym klimacie. Poza tym jest szansa, że zamkowe bractwo rycerskie wciąż gęłoby w swe szeregi jakąś choćby małą część znużonej sochaczewskiej młodzieży, wprowadzając do miasta zupełnie nieznane klimaty. Może udałoby się zorganizować jakiś turniej rycerski, który z czasem miałby szansę stać się imprezą cykliczną przyciągającą do Sochaczewa rzeszę zwolenników tego rodzaju rozrywki, dzięki czemu nasze miasto o bogatej przeszłości historycznej mogłoby zaistnieć na mapie Polski jako miejscowość o pewnym umiarkowanym znaczeniu turystycznym, czego w tym momencie absolutnie powiedzieć nie można. Chyba nie muszę dodawać, że zapewne za kilkanaście lat Bzura na dobre się oczyści, przez co będzie ponownie nadawać się do kąpieli, co znacznie podwyższy walory turystyczne naszego miasta i planowane przez rządzących od lat w miejscu toru motocrossowego tereny rekreacyjne powstaną z pewnością. Te tereny plus odbudowany zamek i odbudowany stary rynek wraz z uporządkowanym architektonicznie centrum prawdopodobnie wyniosłyby nasze miasto do szeregu miejscowości o pewnym potencjale i znaczeniu turystycznym, co nadałoby Sochaczewowi konkretnego charakteru i zdjęłoby z niego kłatwę przejezdnej miejsciny.



Do kogo na imieniny?

Wtorek - 18 lipca

Kamil - nieufny, humorzysty, lubi flirty, swoich przeżyć nie objawia na zewnątrz, z sukcesów najbardziej cieszy się w samotności, porażki go nie załamują lecz mobilizują do zwiększonego działania.

Środa - 19 lipca

Alfreda - to silna osobowość, niezależna, pełna uroku, wdzięku, jej życiowym celem jest zrobienie kariery, wybiecie się ponad przeciętność, w miłości jest zaborcza, zdrowia można jej pozazdrościć.

Czwartek - 20 lipca

Czesława - łagodna, ma poczucie humoru, wielka domatorka, obowiązkowa lecz uparta, w stosunku do otoczenia jest pogodna, uśmiechnięta, najlepiej czuje się w roli pani domu.

Piątek - 21 lipca

Daniel - inteligentny, subtelny, dystyngowany, czasem gadatliwy, ale zawsze prostolinijny, posiada dużą wyobraźnię twórczą, każdą decyzję w swoim życiu rozważa długo i wszechstronnie.

Sobota - 22 lipca

Magdalena - odznacza się dużym temperamentem, bystrym umysłem, lubi życie na wysokich obrotach, pełna dynamiki, ekspresji, z natury uczuciowa i pragnąca miłości.

Niedziela - 23 lipca

Apolinary - natura niezależna, niepokojna, na ogół udaje mu się utrzymać stan posiadania, miłość jest ważna, ale nie przerywa jej zbyt głęboko, to osoba nietuzinkowa.

Poniedziałek - 24 lipca

Kinga - pełna sprzeczności, wielka organizatorka życia prywatnego i zawodowego, towarzyska, marzycielka, melancholijna, wielka kochanka, urodzona dziennikarka. Wielu radości solenizantom życzy

Karolina

KINO

Mazowsze

Sochaczew, ul. Chopina 101, tel. (46) 863-27-77, 0-601-344-164

Do 20 lipca kino nieczynne

21-23.07. godz. 17.30 "Auta" animowany prod. USA, dubbing, bilety 11 zł
godz. 19.45 "Tristan i Izolda" dramat prod. Wielka Brytania, od 15 lat, bilety 11/13 zł
24.07. godz. 10.00, 17.30 "Auta" bilety 11 zł
godz. 19.45 "Tristan i Izolda" bilety 11/13 zł

Pomocni sponsorzy

Jak już pisaliśmy, w Gimnazjum nr 2 trwają półkolonie dla dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących. Ich organizatorem jest m.in. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sochaczewie, który za naszym pośrednictwem przesyła gorące podziękowania wszystkim sponsorom, którzy wspierali MOPS w zorganizowaniu I turnusu półkolonii letnich dla dzieci.

Podziękowania należą się: piekarni "Gzik - Janiak", cukierni "Jeznach" z Katow, Bakomie S.A. z Elżbietowa, Hurtowni Chemicznej "Chodakowianka", Fermie drobiu "Mateusiak" z Czerwonki, Hurtowni Wielobranżowej "Ortis", Powiatowej Izbie Gospodarczej w Sochaczewie oraz Danucie Kubiak, właścicielce sklepu spożywczego. (s)

Altaj 2006

12 lipca 2006 roku wyruszamy na wyprawę "Altaj 2006". Jesteśmy wdzięczni za wsparcie naszego projektu Burmistrzowi miasta Sochaczew Panu Bogumiłowi Czubackiemu, Wójtowi Gminy Sochaczew Mirosławowi Orlińskiemu oraz Staroście Powiatu Sochaczewskiego Józefowi Gołębiowskiemu. Podziękowania składamy również firmie "Wisport", "Sklepowi Podróżnika" z Warszawy oraz Samorządowi Studentów Politechniki Warszawskiej.

Uczestnicy wyprawy

Łukasz Gubański i Przemysław Karda

Od redakcji: Planowany powrót z wyprawy to koniec sierpnia. Postaramy się wtedy przedstawić naszym czytelnikom relację z tego niebezpiecznego wyjazdu.

Baran

21.III. - 20.IV.

Barany mogą przejść przez tydzień w klimatach dalekich od poczucia szczęścia czy euforii. Na sercu będą wam leżeć sprawy uczuciowe. Może okazać się, że bardzo bliska osoba ukrywa coś od dawna, stosuje jakieś niezrozumiałe uniki. Tak czy inaczej, należy podjąć kroki, by jak najszybciej wyjaśnić złą sytuację.

Byk

21.IV. - 21.V.

Jeśli liczyłeś na jakieś niezwykle okazje, by poprawić swoje życie, powinieneś raczej być większym realistą. Co prawda na pewno masz opiekę sił wyższych, ale może nie w takim zakresie, jak myślisz. Twoja niefrasobliwość finansowa może na chwilę wpędzić cię w opresję i będziesz musiał szukać wyjścia z sytuacji.

Bliznięta

22.V. - 21.VI.

Czeka was tydzień wielu zmian lub ich zwiastunów. Sporo będzie działało się w życiu zawodowym. Padną pomysły, które mogą być kuszące, ale jednocześnie będą wymagały ryzyka i kilku wyrzeczeń. Musicie znaleźć jakiś kompromis, by nikt na tym nie ucierpiał.

Rak

22.VI. - 22.VII.

W uczuciach nie licz na jakieś niespodziewane zwroty akcji, za to sprawy zawodowe i finansowe będą układać się pomyślnie. Pojawia się okoliczności, które zapewnią ci bezpieczeństwo finansowe na długo. Podpiszesz jakieś umowy, wynegocjujesz bardzo dobre warunki finansowe, dlatego odłóż na razie na bok wszelkie sprawy, które mogą cię rozpraszać.



HOROSKOP

Lew

23.VII. - 22.VIII.

Będziesz myślał o dalszej karierze, planował kolejne kroki i zastanawiał się nad poprawą sytuacji materialnej. Kobieta, która zajmuje wysokie stanowisko, powinna ci w tym pomóc. Wiąże się to jednak z pewnymi kosztami, które musisz ponieść. Coś za coś, bezinteresowność jest rzadko spotykana.

Panna

23.VIII. - 22.IX.

Panny przez cały tydzień będą pod wpływem dobrej passy finansowej. Możecie planować swoje posunięcia, ale pamiętajcie, by robić to rozważnie. Powinniście również poświęcić trochę czasu zdrowiu. Przydałyby się badania okresowe lub wizyta kontrolna u lekarza. W sprawach sercowych chwilowy zastój.

Waga

23.IX. - 23.X.

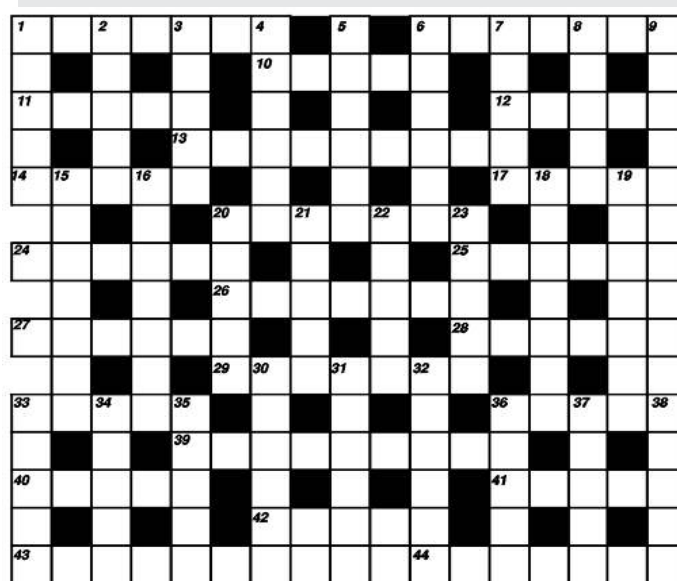
Twoje plany zawodowe i wszelkie projekty, które przygotowujesz, mogą się zrealizować, ale będziesz musiał przeforsować na siłę swoje argumenty, bo otoczenie najwyraźniej nie jest do ciebie przekonane. Pamiętaj o dyplomacji i odrobinie sprytu. Twoich oponentów interesują koszty, a twoim zadaniem jest przekonać ich o jak najmniejszych nakładach.

Skorpion

24.X. - 22.XI.

Niespodziewanie może wkroczyć w twoje życie

KRZYŻÓWKA nr 29



Poziomo:

1 - konwersacja, 6 - patron strażaków, 10 - córka Tantala zamieniona w skałę, 11 - firmament, 12 - zbiornik na kiszonkę, 13 - jest nim B. Czubacki, 14 - jest nią "Halka" lub "Straszny Dwór", 17 - odmiana opla, 20 - rodzaj kanapy, 24 - świątynia muzeumńska, 25 - zabił go Dawid, 26 - smaczliwka, 27 - otawa, 28 - kwietnik, 29 - pustynia w Chile, 33 - pokrywa, 36 - bóg w hinduizmie, 39 - głowa państwa, 40 - wierzchnie okrycie, 41 - obejście poza ołtarzem, 42 - w nim jedwabnik, 43 - okręt wojenny, 44 - na ich czele stoją opaci.

Pionowo:

1 - rodzaj skrzyżowania, które ma być w Chodakowie, 2 - u Wańkowicza było... na kraterze, 3 - postać, 4 - rodzaj ciasta, 5 - estrada, 6 - rodzinny odbył się w Nowej Suchej, 7 - kuzynka brzozy, 8 - materiał na wyspy, 9 - wnęka, 15 - z serem lub z grzybami, 16 - postawa z rozstawionymi nogami, 18 - zakaz wychodzenia z domu, 19 - może być jądrowy, 20 - potraw, 21 - podwalina, 22 - sukulenty, 23 - rynek w starożytnej Grecji, 30 - warkocz włosów przypięty dla ozdoby, 31 - mycka, 32 - miejscowość na Wybrzeżu Słowińskim, 33 - od tytu, 34 - ciastko lub zamek, 35 - nasze miasto festiwalowe, 36 - ojczyzna Odyseusza, 37 - "winien" 38 - dychawica.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

BOGUSŁAW KWIATKOWSKI
DZIEJE SOCHACZEWA®
W okresie przynależności do Księstwa Mazowieckiego (1202-1476)

Pojawia się jednak pytanie, która z budowli, kościoł czy szpital powstała wcześniej. Ponieważ dawne szpitale kościelne były niewielkie, z reguły przeznaczone dla najwyżej dwunastu osób, wydaje się nieprawdopodobne stawianie dla nich specjalnie osobnych kościołów. Było zatem odwrotnie. Najpierw powstawał kościół, a później – w miarę potrzeb – wznoszono przy nim szpital. Jak było w przypadku Sochaczewa trudno powiedzieć, gdyż brak na ten temat materiałów źródłowych. Wiemy jedynie, że ów szpital znajdował się poza granicami ówczesnego miasta, u zbiegu obecnych ulic Warszawskiej i 1 Maja, czyli przy trakcie do Warszawy.

Lokalizacja poza miastem spowodowana była częściowo także tym, że najstarsze szpitale przeznaczone były nie tyle dla potrzebujących opieki ubogich starców i chorych, lecz były gospodami dla uboższych podróżnych lub wszystkich przybywających, których w spóźnionej porze dnia nie wpuszczano w obręb miasta. Później doszły jeszcze względy bezpieczeństwa, gdyż wówczas jedyną skuteczną metodą zapobiegania chorobom, zwłaszcza zakaźnym, była izolacja chorych.

Szpital sochaczewski został założony w 1457 roku przez księżną mazowiecką Mał-

(77)

Ponieważ szpital sochaczewski w małym stopniu pełnił funkcję lecznicy, trudno przypuszczać, aby zgłaszali się do niego chorzy mający jakkolwiek dach nad głową i minimum opieki ze strony rodziny.

W okresie przedrozbiorowym budynki szpitalne najczęściej budowano z drewna, stosując konstrukcję sumikowo-łąkową, która pozwalała wykorzystać materiał z rozbiórek starych budynków. Dach pokrywano słomą (rzadko gontem lub dachówką). Szpitale zwykle były parterowe, przeważnie składały się z jednej lub dwóch izb ogrzewanych i kilku służących jako pomieszczenia sypialne. Czasami w budynkach szpitalnych znajdował się ołtarz bądź kaplica, łaźnie i pomieszczenia gospodarcze.

Sale szpitalne były ciemne i źle oświetlone. Nie zawsze spełniały podstawowe przepisy kościelne o oddzieleniu izb dla „działów” i „bab”, a nawet oddzieleniu chorych od zdrowych. Dopiero z czasem zaczęto wprowadzać pewną separację, która początkowo polegała na wbudowywaniu do dużej sali pojedynczych małych alków umieszczonych pod ścianami.

Opieka w szpitalu była bezpłatna, instytucja musiała więc mieć zapewnione stałe dochody. Uposażenie sochaczewskiego szpitala i położonego obok niego kościoła stanowiła częściowo ziemia i, jak mówi wzmianka źródłowa z 1604 roku „wiele kapitałów drobnych lokowanych na gruntach i domach mieszkańców, które razem wynoszą około 500 flor. Procent tej sumy pobiera Magistrat y także na ubogich obraca”.



SEAWOMIR BURZYŃSKI

gorzatę, żonę księcia Siemowita V. Jego powstanie zapewne nie wyprzedzało potrzeb, ale było następstwem przyczyn pomnażających liczbę bezdomnych nędzarzy – moru, głodu, pożaru, czy innych klęsk elementarnych. Ubodzy, dla których szpital przeznaczono, często należeli już do społeczności żebrzącej.

Drobne

ogłoszenia

Usługi

- Malowanie, gipsy, panele, 0-693-203-740. ZS-906 R
 - Usługi koparko-ładowarką caterpillar - 604-224-439. ZS-955
 - Wanny odnawianie (046) 830-37-61, 0-603-753-973. ZS-1010
 - Żaluzje rolety, (046) 830-37-61, 0-603-753-973. ZS-1011
 - Wykończeniówka, dachy, budowlanka, (046) 830-37-61, 0-603-753-973. ZS-1012
 - RTV - serwis, audio-wideo, anteny. Trojanowska 30, 862-88-22. ZS-1062
 - Balustrady, ogrodzenia, kraty 0-601-591-471. ZS-1069
 - Żaluzje, rolety, verticale, 0-601-591-471. ZS-1070
 - **Wideofilmowanie - tel. 698-618-749.** ZS-1130 B
 - Zawiozę do ślubu piękne auto!!! (climatronic, skóra) 0-604-603-340. ZS-1131
 - Docieplanie, adaptacja poddaszy, płyta "KG", malowanie, glazura, terakota, montaż okien i drzwi. Tel. 0-506-266-895. ZS-1157
 - Wypożyczę rusztowania warszawskie, 0-692-391-040. ZS-1198
 - Posadzki cementowe agregatem 509-655-320, 604-409-034. ZS-1200 R
 - Wszelkie usługi hydrauliczne, 506-556-295. ZS-1201
- ### Nieruchomości

 - Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie, ul. Warszawska 21, tel. 862-24-29. ZS-19
 - Sprzedam lub zamienię komfortowe 85 m², I p, cegła, tel. 880-501-611, (046) 862-36-89. ZS-20
 - Sprzedam nieruchomość 5000 m² położoną przy głównej trasie Warszawa - Żelazowa Wola (3 km przed Żelazową Wolą). Plac wybetonowany, hale produkcyjno-magazynowe o powierzchni 1300 m², biuro 100 m², zaplecze socjalne, sieć wodno-kanalizacyjna c.o. (własna kotłownia), woda bieżąca, własna stacja transformatorowa, dwie linie telefoniczne. Obiekt ogrodzony murem i oświetlony lampami sodowymi. Obiekt położony jest 200 m od głównej drogi. Droga dojazdowa dobra. Nieruchomość w otulinie parku podworskiego. Wiadomość tel. 0 600 805 294. ZS-992 R
 - Sprzedam 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, nowy blok, 62 m², gotowe do zamieszkania, tel. 601-232-752. ZS-923
 - Lokal do wynajęcia na działalność 55 m², I piętro ul. Żeromskiego, tel. 512-432-904. ZS-961
- Sprzedam dom w budowie osiedle Karwowo ul. Rumiankowa, tel. 508-199-908. ZS-1013
 - Sprzedam M-5, 68 m², IV p. Centrum, (046) 862-21-62. ZS-1019
 - Sprzedam działkę na terenie GS. Tel. 604-127-511. ZS-1052
 - Sprzedam 43 m², trzypokojowe, duży balkon, III piętro, po remoncie (okna, kaloryfery, elektryka, zabudowa wnękowa, sufity podwieszane), centrum, ul. Zawadzkiego, niski czynsz. 80.000 zł, tel. 0-695-498-312. ZS-1058
 - Do wynajęcia 250 m² na działalność gospodarczą centrum Sochaczewa 607-126-810. ZS-1059
 - Sprzedam działki budowlane Rozłazłów tel. 502-713-444. ZS-1065
 - Do wynajęcia lokal na działalność usługową, 50 m², centrum, tel. (046) 862-14-73. ZS-1078
 - Sprzedam M-4, 68 m², I piętro, ul. Targowa, tel. 0-508-087-557. ZS-1082
 - Sprzedam dom w surowym stanie Sochaczew, tel. 660-742-106. ZS-1083 R
 - Sprzedam działki budowlane Kuznociń Dolny, tel. 512-452-535. ZS-1097
 - Sprzedam dom o pow. 90 m² z garażem na działce o pow. 550 m lub zamienię na M-3, tel. 862-57-99. ZS-1107
 - Sprzedam atrakcyjny dom w Skierniewicach z działką 1000 m², (046) 833-03-60, 602-639-865. ZS-1108
 - Działka budowlana 800 m² ul. Polna za ogródkiem jordanowskim, tel. (046) 862-56-21, 0-500-569-596. ZS-1109
 - Sprzedam działkę budowlaną 1420 m² Budki Piaseckie, tel. 668-106-758. ZS-1110
 - Sprzedam mieszkanie, 72 m², 0-602-833-887. ZS-1114
 - Sprzedam działkę siedliskową z możliwością zabudowy, o powierzchni 9700 m² na Andrzejowie Duranowskim. Możliwość dokupienia drugiej działki, rolnej, po przeciwnej stronie drogi o pow. 1200 m² z dojściem do rzeki. Tel. 0-46 863-01-61, 608-48-47-58. ZS-1120
 - Sprzedam M-4, "Victoria" tel. 501-660-565. ZS-1129
 - Sprzedam M-4, 65,5 m², os. Victoria, tel. 600-317-884 po godz. 19.00. ZS-1132
 - Do wynajęcia sklep 80 m² oraz magazynu 300 m², tel. (046) 863-55-47, 0-509-176-167. ZS-1135
 - Do wynajęcia od zaraz kawalerka w Sochaczewie przy ul. Senatorskiej. tel. 0-501-260-903. ZS-1146 B
- ### Zdrowie

 - JAROSŁAW ZAŁUSKI - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. Tel. 0-502-288-637. ZS-3R
 - Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Pełny zakres usług. ZS-8
 - OKULIŚCI - PRACOWNICY WARSZAWSKICH KLINIK, NAJLEPIEJ WYPOSAŻONA PRAKTYKA MIĘDZY ŁODZIĄ A WARSZAWĄ. (Komputerowe badanie pola widzenia, bezdotkowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego, pracownia angiografii fluoresceinowej, cyfrowa fotografia dna oka, synoptofor - poradnia okulistyki dziecięcej). ALFA Sochaczew, al. 600-lecia 45. Rejestracja wizyt: 46 - 863-38-74. ZS-9
 - UROLOG, KARDIOLOG, DERMATOLOG, PRACOWNICY WARSZAWSKICH KLINIK ALFA, Rejestracja wizyt: 46- 863-38-74. ZS-10
 - Lekarze www.esmed.com.pl. ZS-31 B
 - Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie. Sochaczew, ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ "Almed", I piętro). Przyjęcia we wtorki 18-20 i piątki 17-19. Zapisy 862-88-92 lub 0-501-440-322. ZS-66 R
 - Kardiolog Jan Zambrzycki przyjmuje: wtorki, NZOZ ALMED ul. Żeromskiego 41 863-52-22, 0-602-669-858. ZS-67
- Zamienię mieszkanie dwupokojowe, 33 m², II piętro, balkon, po remoncie na większe os. Senatorska, tel. po 18.00 862-82-59. ZS-1148
 - Do wynajęcia salon sklepowy 150 m², tel. 694-245-700. ZS-1159
 - Sprzedam mieszkanie Piłnie, M-4, I piętro, 0-880-617-111. ZS-1161
 - Posiadam do wynajęcia lokal handlowy w centrum Sochaczewa tel. 0-606-116-758. ZS-1162
 - Do wynajęcia 1 pokój lub większe o pow. 60 m², tel. 863-52-32, 608-435-798. ZS-1169
 - Sprzedam działkę budowlaną 2109 m² przy ul. M. Konopnickiej, tel. 501-582-970, 503-718-310. ZS-1184
 - Sprzedam M-3, 53 m², 2 pokoje, ul. Fabryczna, 502-009-550. ZS-1185
 - Posiadam do wynajęcia kawalerkę w centrum Sochaczewa, niski czynsz, tel. 0-504-866-413. ZS-1186
 - "Spółem" PSS w Sochaczewie wydzierżawi pomieszczenie biurowe o powierzchni 13 m² w biurcu przy ul. Narutowicza, tel. 0-46 862-23-57. ZS-1187
 - Sprzedam dom o pow. całkowitej 147 m², działka 370 m² na ul. Wojska Polskiego, tel. 606-729-786. ZS-1189
 - Sprzedam działki budowlane Żuków 660-573-012, 602-182-046. ZS-1190
 - Do wynajęcia mieszkanie M-3, w centrum Sochaczewa, tel. 0-601-899-194. ZS-1191
 - Kawalerka, 25 m², do wynajęcia tel. 509-797-761. ZS-1192
 - Dom jednorodzinny w Sochaczewie (Chodaków) na działce 900 m sprzedam tel. 0-609-765-198. ZS-1194
 - Sprzedam dom 602-116-436. ZS-1195
 - Do wynajęcia trzypokojowe mieszkanie w centrum Sochaczewa, częściowo umeblowane, plus garaż, 604-112-915. ZS-1196
 - Sprzedam działkę budowlaną 2893 m² Czerwona Parcel, tel. 660-261-762. ZS-1199
 - Sprzedam działki budowlane - uzbrojone w Chodakowie przy ul. Jagiellońskiej, 0-507-620-858. ZS-1202 B
 - Sprzedam 1,69 ha z budynkami, tel. 691-703-480. ZS-1203
 - Sprzedam M-4, 63 m² przy ul. Fabrycznej 1a, tel. 509-844-625. ZS-1204
 - Sprzedam działki rekreacyjno - budowlane przy ul. Kątowej (wodociąg) tel. 608-036-537 ZS-1205
 - Sprzedam dom z budynkiem gospodarczym i garażem. Działka 1400 m² 046 863-53-01 ZS-1206
 - Badania psychologiczne kierowców operatorów i instruktorów prawa jazdy Teresin/Sochaczew tel. 501-562-141. ZS-76 R
 - Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, tel. 0-691-513-051. ZS-117B
 - "Dentiko" Gabinet stomatologiczny Dorota Wrzesińska wtorki, czwartki 10-12, środa 16-18, ul. Żeromskiego 27, tel. 0-603-203-800. ZS-544
 - Kardiolog Kamila Grenda-Kosiec Sochaczew, "Almed" ul. Żeromskiego 41A, Echo Serca, 0-601-803-830. ZS-962
 - Gabinet Stomatologiczny "CARIMED" Sochaczew, ul. Piłsudskiego 16 A, tel. (046) 862-41-21. Ortodontja - aparaty stałe i ruchome, leczenie zachowawcze, nowoczesna protetyka, chirurgia, rentgen, pantomogram. ZS-999
 - STOMATOLOGIA - REMEDIUM - pełny zakres usług, Anna Świercz-Stępień, al. 600-lecia 60E, tel. (046) 86-26-333, 0-601-08-14-11, godz. otwarcia pn.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-12.00. ZS-1057 B
- ### Motoryzacja

 - Kupię każdy osobowy po 95 r. 0-507-140-012. ZS-14
 - Sprzedam kia - terenowe, rok prod. 2000 + radio Sony, opony zimowe, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, tel. (046) 862-49-16. ZS-1128
 - PCB Plecewice S.A. sprzeda: Fiat Seicento 900 (1999 rok), Fiat Seicento 1100 (2003 rok), tel. (022) 725-79-25 lub (022) 725-79-26. ZS-1176
 - Mercedes Benz MB 100 8 osób + 800 kg (022) 796-50-99. ZS-1180
 - Renault Clio 92 r, tel. 600-820-890. ZS-1182
 - "Spółem" PSS w Sochaczewie sprzedaje samochód IVECO Turbo Daily 35.10 V, izoterma chłodnia, rok produkcji 1999. Przebieg 91 tys. Serwisowany w AS Motors. Zainteresowanych prosimy o składanie ofert do dnia 31.07.2006 roku w siedzibie Spółdzielni przy ul. Narutowicza 6/8. ZS-1188
 - Sprzedam cc-700 - 93 r, 692-211-426. ZS-1197

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



Rolnicze

● Kupię ciągnik rolniczy, prasę, maszyny rolnicze, 607-809-288.

ZS-831

Rekreacja

● Przejazdki na koniach i kucykach z instruktorem, 603-370-670.

ZS-1483.F

Nauka

● Język polski - prace wakacyjne, egzaminy poprawkowe, tel. 862-92-75.

ZS-1084.B

Praca

● Zatrudnię murarzy tel. 602-443-685.

ZS-635

● Kowalczyk - materiały budowlane Hurtownia Kampinos, ul.Niepokalanowska 4, zatrudni pracownika w dziale obsługi klienta. Mile widziane doświadczenie w sprzedaży. Informacja tel. 0-601-248-929.

ZS-1014

● Firma handlowa zatrudni doświadczony magazyniera - zaopatrzeniowca na samodzielne stanowisko, ze znajomością Wf-Mag. Z okolic Grodziska Maz., Błonia, Sochaczewa, Zyrardowa, CV na fax. (22) 725-14-92 e-mail: biuro@agrocomplex.pl

ZS-1022.F

● Do działu technicznego w branży rolniczej pracownika z wykształceniem wyższym (SGGW). Doświadczenie, samodzielność, jęz. angielski. Z okolic Grodziska Maz., Błonia, Sochaczewa, Zyrardowa, CV na fax. (22) 725-14-92 e-mail: biuro@agrocomplex.pl

ZS-1023.F

● Firma handlowa zatrudni w dziale sprzedaży ze znajomością j.angielskiego. Doświadczenie i dyspozycyjność. Z okolic Grodziska Maz., Błonia, Sochaczewa, Zyrardowa, CV na fax. (22) 725-14-92 e-mail: biuro@agrocomplex.pl

ZS-1024.F

● Konserwatora urządzeń z umiejętnością elektryki automatyki. Z okolic Grodziska Maz., Błonia, Sochaczewa, Zyrardowa, CV na fax. (22) 725-14-92 e-mail: biuro@agrocomplex.pl

ZS-1025.F

● Zatrudnię: - blacharza samochodowego, - lakiernika samochodowego plus pomocnika, - mechanika samochodowego, - ślusarza spawacza- remontowego. Pracowników do produkcji laminatów, tel. (046) 863-11-38, 602-367-820.

ZS-1117.B

● Dam pracę i mieszkanie w gospodarstwie ogrodniczym w Błoniu koło Warszawy, tel. 0-602-211-681.

ZS-1151

● Zatrudnię w spedycji międzynarodowej w Sochaczewie osoby z językiem niemieckim, francuskim, angielskim, tel. 506-069-100.

ZS-1152.B

● Serwis sam. ciężarowych w Sochaczewie zatrudni mechaników i absolwentów do przyuczenia, 506-069-101.

ZS-1153.B

● Zatrudnię miłą, ciepłą, niepalącą panią do opieki nad moją 1,5 roczną córeczką. Praca 5 dni w tygodniu w godzinach od 7.00 do 18.00. Mile widziane panie z przygotowaniem pedagogicznym lub po stażu w przedszkolu. Magda. Tel. 0-691-350-315.

ZS-1175

Zwierzaki

● Sprzedam 6-miesięcznego owczarka niemieckiego z rodowodem, tel. 693-350-888.

ZS-1118

Różne

● Wagi sklepowe, pomostowe, dla sadowników-warzywnictwa - tanie - sprzedaż, naprawa, legalizacja. Tel. 0-603-051-820.

ZS-841

● Komis - sprzedaż. Używane meble holenderskie, regały, kanapy, fotele, krzesła, radio, telewizory, lodówki, wózki i łóżeczka dziecięce, odzież używana. Zapraszamy Zdzarów 27 C, 608-475-970.

ZS-934

● Promocja!! Nowoczesny system oczyszczania wody, tel. 507-07-66-39.

ZS-1027

● Sprzedam meble sklepowe: regały, lady, przymierzalnię sklepową, tel. 0-603-081-804.

ZS-1101

● Sprzedam wkład do kominka lekko używany 16 W, ogrzewa do 150 m, tel. (046) 863-24-18.

ZS-1127

● Sprzedam ule z pszczołami, tel. 863-04-14.

ZS-1177

● Sprzedam aparat fotograficzny Pentax Mz 50 obiektyw Tamron 28-80 stan idealny, tel. (046) 862-65-97.

ZS-1178

● Sprzedam kajak pompowany 2-osobowy - nowy, tel. (046) 862-65-97.

ZS-1179

● Sprzedam siano prasowane 0-694-817-104.

ZS-1181

Pilnie sprzedam 100 m² paneli podłogowych kolor - mahoń wzór - parkiet po 18 zł/m² tel. 0 604-902-629

ZS-1208

ROLETY ŻALUZJE

SIATKI p. OWADOM OKNA ● DRZWI

doradztwo ● montaż

ul.Kochanowskiego 60 w budynku "MERKUREGO"

NAJNIŻSZE CENY W SOCHACZEWIE

Tel./fax 046 862-80-23

ZS-1139



PUP w Sochaczewie ul.Kusocińskiego 11, pok. 48, 49 tel. (046)862-33-93 w.148

Kontroler finansowy, agent ubezpieczeniowy, agent ochrony na stacji paliw, spedytor, lutnik, grafik komputerowy, kierownicy zmianowi, kierownik wytwórni mas bitumicznych, manager oddziału bankowego, doradca klienta, nauczyciel fizyki z informatyką, nauczyciel biologii, nauczyciel języka niemieckiego, nauczyciel języka angielskiego, księgowy, elektronik-informatyk, kucharz, pomoc kucharza, pomoc w barze, piekarz piecowy, sprzedawca, sprzedawca-kasjer, kierowca kat. B, C, C+E, D, elektryk, operator suwnicy, operator wózków widłowych z uprawnieniami na wymianę butli gazowych, operator żurawi samojezdnych, monter, elektromonter, pracownik remontowo-budowlany, magazynier, pracownik ochrony, tynkarz, murarz, pomoc murarza, glazurnik, hydraulik, operatorzy wózków widłowych, pracownicy do dociepień budynków, mechanik samochodów osobowych, operator maszyn, pakowacz, fryzjer, czyściciel taboru kolejowego, piekarz, spawacz, ślusarz, mechanik, tokarz, cieśla, zbrojarz, stolarz z grupą inwalidzką, pomoc w magazynie z grupą inwalidzką, operator maszyn do produkcji drzwi, monter drzwi, lakiernik, konfekcjoner sidingu, konfekcjoner płynów przeciwdrożnych, pracownik magazynowy, operator koparki, operator koparko-ładowarki, operator dźwigu, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, pracownicy do obsługi tubiarki.

Oferty pracy w Czechach ze znajomością języka angielskiego:

Kucharz, kucharz/ pomocnik, konstruktor.

Oferty pracy w Hiszpanii:

Lekarz chirurg, lekarz ogólny, elektryk, blacharz - kotlarz, spawacz, technik elektryk, inżynier elektryk, pracownik do montażu mebli, elektromechanik samochodowy, mechanik okrętowy, mechanik, hydraulik, elektryk, robotnik, mechanik przemysłowy, pracownik drukarni/fleksograf, technik elektromechanik, pokojówka/owy, osoby do zmywania naczyń, pomoc kuchenna, asystent kucharza.

Podejmę pracę

■ Kierowca z praktyką na ciągnikach siodłowych poszukuje stałej pracy w podwójnych obsadach w TIR. Tel. 0-605-302-486.

■ Młoda po szkole handlowej, poszukuje pracy np. opieka nad dzieckiem, w sklepie tel. 880-949-565.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

 Imię, nazwisko i adres



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

Oferty pracy w Islandii ze znajomością języka angielskiego:

Kierowca autobusów, blacharz, kowal, ślusarz narzędziowy, rzeźnik.

Oferty pracy w Finlandii - oferty pracy EURES: Spawacz TIG i MON-TER.

Ofertapracy we Francji - oferta pracy EURES: Wykwalifikowany murarz.

Oferty pracy w Wielkiej Brytanii ze znajomością języka angielskiego - oferty pracy EURES

Wykwalifikowany inżynier, wykwalifikowany monter, kucharz, pracownik restauracji sieci McDonalds, pielęgniarka, szklarz.

Oferty pracy w Irlandii ze znajomością języka angielskiego - oferty pracy EURES:

Analitik programista Vision, analitik kart kredytowych, monter instalacji chłodniczych i klimatyzacji.

Oferta pracy w Estonii - oferta pracy EURES:

Pracownik produkcji.

Oferty pracy w Norwegii - oferty pracy EURES:

Pracownik przemysłu budowlanego, pracownik przemysłu stoczniowego, mechanik samochodów ciężarowych, inżynier w przemyśle stoczniowym, pracownik gospodarstwa rolnego, hydraulik przemysłowy.

Oferty pracy w Słowenii:

Kierowca, kierowca C+E, kierowca kat. B, C, E, monter konstrukcji metalowych, operatora dźwigu budowlanego.

PUP w Łowiczu ul. Stanisławskiego 28 tel. (046)837-04-20, (046)837-07-76 w. 252

Kierowcy z prawem jazdy kat. CE, montażysta podłóg i drzwi, sprzedawca na staż, pracownik biurowy na staż, kelnerka na staż, kucharz na staż, księgowy na staż, operator maszyn na staż, kierowca z prawem jazdy kat. B na staż, masarz - ubojowiec - rozbieracz mięsa, kierowca z prawem jazdy kat. BC, inżynier budownictwa ogólnego na staż, inżynier - mechanik na staż, inżynier włó-

kiennik na staż, recepcjonista na staż, palacz kotłów parowych, pomocnik - magazynier, pracownik fizyczny, operator ładowarki lub spycharki, przedstawiciel handlowy na staż, magazynier na staż, pracownik fizyczny na staż, kontroler produkcji na staż, specjalista żywienia człowieka na staż, spawacz, hydraulik, murarz, sprzedawca - ogrodnik, sprzedawca na przygotowanie zawodowe, piekarz, robotnik gospodarczy z II lub III gr. inw. z uprawnieniami palacza, operator koparki, sprzedawca - bukiciarz, formowacz, fryzjer, mechanik samochodowy, technik farmacji na staż, technik mechanik na staż, sprzedawca z prawem jazdy kat. T, sprzedawca - kasjer, osoba do obsługi klienta w dziale wędlin, robotnik budowlany, osoba do stacji demontażu pojazdów, sprzedawca do totalizatora sportowego z gr. inwalidzką, sprzedawca - magazynier na przygotowanie zawodowe, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, monter szalunków, cieśla, elektromonter, doradca klienta, pracownik biurowy, pracownik działu sprzedaży, pomocnik stolarza, kucharz - sprzedawca, kombajnista, tynkarz, glazurnik, asystent bankowości na staż, technik budownictwa na staż, robotnik budowlany na staż, doradca klienta na staż, szklarz na staż.

PUP w Płocku ul. Kostrogaj 1 tel. (024)267-46-64

Psycholog - z wykształceniem wyższym kierunkowym; technolog - z wykształceniem wyższym technicznym - budownictwo, mechanika maszyn, min. 5-letnim stażem pracy na stanowisku i umiejętnością odczytywania rysunków technicznych; kierownik działu marketingu - z wykształceniem wyższym kierunkowym lub ekonomicznym, min. 5-letnim stażem pracy oraz dobrą znajomością języka angielskiego w mowie i w piśmie (w tym słownictwa technicznego); hydraulik - z wykształceniem średnim/zawodowym technicznym, 3-letnim stażem pracy, umiejętnością obsługi oczyszczalni ścieków, umiejętnością obsługi koparki-ładowarki i wózka widłowego; mechanik samochodowy - z wykształceniem min. zawodowym mechanicznym, 2 - letnim stażem w zawodzie i prawem jazdy kat. B; fryzjer - z wykształceniem kierunkowym i doświadczeniem w zawodzie, monter wodno-kanalizacyjny - z wykształceniem kierunkowym i doświadczeniem w zawodzie; kierowca - z min. 3-letnim stażem pracy w zawodzie, prawem jazdy kat. CE i ukończonym kursem na przewóz materiałów niebezpiecznych; monter instalacji sanitarnych - z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie; murarz - z doświadczeniem w zawodzie; szwaczka - z doświadczeniem w szyciu

dzianiny oraz szyciem na overlocku; oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: ślusarz z lekkim stopniem niepełnosprawności; ślusarz-spawacz z lekkim stopniem niepełnosprawności; lakiernik konstrukcji stalowych z lekkim stopniem niepełnosprawności;

PUP w Rawie Mazowieckiej ul. 1 Maja 1A, tel. (046)814-40-51, 814-45-18 w. 252

Kierowca z prawem jazdy kat. B, pracownik biurowy (komunikatywny j. angielski lub j. hiszpański), magazynier, asystent przedstawiciela handlowego (praca sezonowa), mechanik samochodowy, blacharz samochodowy, diagnosta samochodowy, pakowacz, kierownik zmiany, brygadzysta, kierownik ds. produkcji, księgowca, technik farmacji, technik drogownictwa, pracownik fizyczny, fryzjer, sprzedawca, sprzedawca - obsługa monitoringu, robotnik budowlany - malarz, nauczyciel języka angielskiego, sztuki, techniki, wiedzy o społeczeństwie, technologii żywności, historii, matematyki, hotelarstwa, wychowania fizycznego, fizyki, pracownik świetlicy, bibliotekarz, nauczyciel do klas I, klas "0", opiekun w internacie, sprzątaczką (stopień niepełnosprawności), pracownik ochrony, pracownik produkcyjny, kucharz, pomoc w barze, piekarz, ciastkarz, specjalista ds. kredytów, operator tokarek CNC, operator frezarek CNC, operator koparki, operator (obsługa automatu), konsultant telefoniczny, tokarz, brukarz - dozorca.

Oferty zagraniczne:

branża hotelarsko - gastronomiczna - Cypr, pakowacz, rzeźnik, operator wózków widłowych, rzeźnik - Wielka Brytania.

Oferty za pośrednictwem EURES:

praca sezonowa w Danii (komunikatywna znajomość języka angielskiego), spawacz, opiekun społeczny, operator ładowarki teleskopowej, rzeźnik ubojowiec, technik mechanik, technik elektryk, technik kontroli pomiarowych, operator wiertarek, frezarek, inspektor na platformie wiertniczej, personel pomocniczy (sprzątanie) - Wielka Brytania; wykwalifikowany fryzjer damski i męski, technik utrzymania ruchu, personel latający RY-AN AIR, analitik kart kredytowych, programista Vision Plus, analitik systemów, inżynier ds. rozwoju produktu, menedżer projektu, analitik biznesowy, szef kuchni - Irlandia; lekarz, pomoc dentystyczna - Szwecja; spawacz, murarz, drwal, płytkarz - Republika Czeska; malarz, tapeciarz, glazurnik, kierowca - Norwegia; kelner, chemik, farmaceuta, inż. maszyn, pracownik ds. biletów lotniczych, programista - Cypr; kierowca autobusu, rzeźnik, pokojówka, asystent elektryka, szef kuchni, doradca ds. pracowniczych - Islandia; murarz, hodowca bydła rogatego, opiekun koni wyścigowych, kelner, barman, kucharz - Hiszpania, kelner, barman, osoba zmywająca naczynia - Grecja.

(s)



RUGBY

XII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Dojrżeli do złota



18 lat sochaczewscy kadeci czekali na zdobycie drugiego złotego medalu Mistrzostw Polski. Cierpliwość opłacała się. Nasza rugbyowa młodzież w tym roku stanęła na najwyższym podium, a

Stało się to w Łodzi, gdzie w dniach 11-16.07 rozegrany został turniej finałowy Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży "Ziemia Łódzka 2006". Przez eliminacje sochaczewianie przeszli jak burza i dopiero w finale napotkali godnego siebie rywala. W bardzo emocjonującym meczu Orkan okazał się lepszy o jedno trafienie i zdobył złoty medal. Dobra gra naszych rugbistów została dostrzeżona przez trenera kadry juniorów, który powołał do reprezentacji aż ośmiu naszych zawodników (Popławski, Jeznach, Zdzieszński, Krysiak, Kaniewski, Kacprzak, Pawelec, Kępa). Dawid Popławski i Przemysław Jeznach otrzymali także nagrody indywidualne. Szkoda tylko, że turniej w Łodzi był jedną z najsłabiej zorganizowanych imprez tej rangi w ostatnim dziesięcioleciu.

Gospodarze na szanach

Pierwszym przeciwnikiem Orkana była zawsze groźna drużyna gospodarzy turnieju - Budowlanych Łódź. Pierwszy mecz w turnieju jest zawsze pewną niewiadomą i "ustawia" drużynę do następnych gier.

Budowlani Łódź - Orkan Sochaczew 10:33 (10:19)

punkty: Popławski(13), Jeznach(5), Szwarz(5), Zdzieszński(5), Gasik(5)

skład: Rutkowski (30' Sawiński), Kamiński (45' Andrzejewski), Bryszewski (48' Niemyjski), Kaniewski, Adamczyk (26' Krzyszczak), Jeznach, Kacprzak, Krysiak, P.Tokarski (45' Gałuszewski), Popławski, Szwarz (26' Gasik), Pawelec, Zdzieszński, K.Tokarski, Kępa

Orkan rzucił się na swoich rywali niczym nawałnica. Już w 3' Jeznach wykończył skutecznie akcję moulą autowego. Kilka minut później było już 14:0. Sochaczewianie tym razem znowu uformowali moulę, jednak piłka została podana do Popławskiego, który zmylił obronę gospodarzy i przyłożył między słupy. Niestety w tym momencie nasi zawodnicy zapomnieli o uwagach trenera Macieja Misiaka i na kilka minut oddali inicjatywę gospodarzom. Ci skrzętnie to wykorzystali zdobywając 10 punktów. Na szczęście jeszcze przed przerwą Orkan obudził się i Sebastian Szwarz zdołał przyłożyć piłkę na polu punktowym rywali. Pierwsze minuty po przerwie (siedem) należą bez-

sprzecznie do gospodarzy. Orkan porządkuje grę i przechodzi do natarcia. Dwa przyłożenia sochaczewian odbierają wiarę Budowlanym i pierwsza wygrana naszych chłopców staje się faktem.

Pozostałe wyniki pierwszego dnia:

Posnania - Skra 25:17 (15:5)

Mocno faworyzowana Posnania z trudem pokonała ambitnie walczącą stołeczną Skrę. Podopieczni Tomasza Borowskiego, przy nieco większej mobilizacji, mogli nawet to spotkanie wygrać.

Bud. Lublin - Pogoń 12:10 (0:7)

Ubiegłoroczny mistrz z Siedlec prowadził już nawet 10:0. Niefrasobliwość i zlekceważenie rywali spowodowało (jak się później okazało), że Pogoń już w pierwszym meczu przegrała swoją szansę na finał.

Lechia - Bobrek 34:5 (12:0)

W meczu tym niewiele się działo, a przewaga drużyny z Pomorza była bezdyskusyjna.

Kolorowy sędzia

Sędziowanie na olimpiadzie należało do słabszych stron imprezy. Młodzi i niedoświadczeni arbitrzy swoimi kontrowersyjnymi decyzjami powodowali niepotrzebną nerwowość na boisku.

Orkan Sochaczew - UKS Bobrek Karb Bytom 57:0 (22:0)

punkty: Popławski(27), Zdzieszński(10), Pawelec(10), Jeznach(5), Rutkowski(5)

skład: Sawiński (23' Bryszewski), Andrzejewski (35' Kamiński), Rutkowski, Kaniewski, Adamczyk (45' Niemyjski), Jeznach, Krzyszczak (37' Gałuszewski), Krysiak, P.Tokarski, Popławski, Kacprzak (45' Zawadzki), Zdzieszński, Pawelec (20' Gasik), K. Tokarski, Kępa

złote kartki: Pawelec, Kaniewski
czerwona kartka: Kaniewski (druga żółta)

Spotkanie z najsłabszą drużyną turnieju miało być dla Orkana formalnością. Tak się też stało, chociaż kosz-

towało naszą ekipę sporo nerwów. Zawodnicy ze Śląska widząc, że są znacznie słabsi, grali nie fair. Niestety sędzia Malara kartkami karał sochaczewian. Już pierwsza akcja meczu zakończyła się pięknym rajdem Pawelca, przyłożeniem i ... pierwszą prowokacją zawodnika z Bytomią. Drugie przyłożenie (5') zdobył również jeden z najszybszych zawodników turnieju. Orkan nie schodził z połowy rywala. W 12' Popławski położył piłkę między słupami. Jednak zamiast kolejnych punktów dla naszej drużyny, sędzia pokazał żółtą kartkę Kaniewskiemu i przyznał rzut karny Bobrkowi. Chwilę później punkty zdobywa Krysiak i ... w ręku arbitra ponownie ukazują się żółta kartka (tym razem dla Pawelca). Kolejne punkty nie zostają uznane. Przewaga Orkana jest jednak ogromna i kolejne przyłożenia są tylko kwestią czasu. Siedem minut przed końcem meczu Zdzieszński przykłada między słupami. Kaniewski z radości obejmuje swojego kolegę, mówiąc do niego kilka słów. Zachowanie to zostaje potraktowane przez sędziego Malarę jako niesportowe i nasz zawodnik ogląda po raz drugi żółty kartonik - musi opuścić plac gry. Mimo osłabienia Orkan w tym meczu zdobywa jeszcze 7 punktów.

Pozostałe wyniki drugiego dnia: Posnania - Bud. Lublin 43:10 (10:5)

Lublinianie (wicemistrz z poprzedniego roku) wytrzymali tylko pierwszą połowę i nadszpiezanie wysoko przegrali.

Pogoń - Skra 30:12 (20:12)

W derbach Mazowsza lepsza okazała się Pogoń. Skra dobrze grała do wyniku 20:12. Niestety w końcówce straciła dwa przyłożenia.

Bud. Łódź - Lechia 12:8 (9:5)

Po bardzo zaciętej walce wygrali gospodarze. O wyniku zdecydowały celnie wykonywane rzuty karne, chociaż w drugiej połowie Budowlani nie wykorzystali co najmniej trzech bardzo dogodnych okazji do zdobycia punktów z przyłożenia.

W ataku siła

Ostatnie mecze grupowe miały kolosalne znaczenie dla ostatecznego układu w tabelach obydwu grup. Przed piątkowymi meczami aż 4 drużyny miały szansę na grę w finale.

Orkan Sochaczew - Lechia Gdańsk 43:8 (28:3)

punkty: Popławski(23), Pawelec(5), Szwarz(5), Kępa(5), Gałuszewski(5)

skład: Rutkowski (40' Kręcisz), Kamiński (38' Andrzejewski), Bryszewski (35' Sawiński), Adamczyk (41' Niemyjski), Krzyszczak, Jeznach (41' Zawadzki), Kacprzak, Krysiak, P.Tokarski (33' Gałuszewski), Popławski, K.Tokarski, Zdzieszński, Pawelec, Szwarz (26' Gasik), Kępa

Orkan nie mógł tego meczu przegrać. Porażka zepchnęłaby naszą drużynę na trzecie miejsce w grupie (zdecydowałyby o tym kartki z poprzedniego spotkania). Początek meczu zaczyna się od błędu naszej obrony (zły chwyt piłki) i akcji między słupami. Po kilku przegrupowaniach sędzia dyktuje rzut karny dla gdańszczan, którzy zamieniają go na punkty. Orkan bardzo szybko porządkuje grę i wykorzystuje swoją najsilniejszą broń, czyli dynamiczną grę ręką formacji ataku. W 5' Pawelec po raz kolejny pokazuje rywalom, że bardzo trudno jest go złapać i przykłada piłkę w słupach, czym studzi nieco Lechitów. Orkan bardzo dobrze gra w obronie, wygrywa auty i z minuty na minutę powiększa swoją przewagę. Wysokie zwycięstwo i wielka radość. W niedzielę gramy w finale. Odkryciem tego meczu był Sebastian Szwarz (jeszcze młodzik), który nie przestraszył się starszych rywali i zdobył punkty po kapitalnym raj-

dzie, w którym minął czterech Lechitów.

Pozostałe wyniki trzeciego dnia: Pogoń - Posnania 18:11 (10:3)

Wysokie zwycięstwo (różnicą 18 punktów) w tym meczu dawało awans do finału Pogoni. Spotkanie było bardzo zacięte i stało na dobrym poziomie. Siedlczanie wygrali, jednak z awansu do finału cieszyli się reprezentanci Wielkopolski.

Bud. Lublin - Skra 19:0 (14:0)

Był to jedyny mecz turnieju rozegrany przy padającym deszczu. Skrze zabrakło "armat". Po jednostronnym meczu wygrali Budowlani.

Bud. Łódź - Bobrek 41:3 (33:0)

Gospodarze bez najmniejszych problemów wygrali z najsłabszym zespołem turnieju. Zachowali tym szansę na zdobycie brązowego medalu.

Tabela gr. A

1.ORKAN Sochaczew	9	133-18
2.Budowlani Łódź	7	63-44
3.Lechia Gdańsk	5	50-60
4.UKS Bobrek Karb Bytom	3	8-132

Tabela gr. B

1.Posnania Poznań	7	79-45
2.Pogoń Siedlce	7	58-35
3.Budowlani Lublin	7	41-53
4.Skra Warszawa	3	29-74

Sobota była dniem odpoczynku. Na boisku pojawili się old-boye, którzy rozegrali mecz towarzyski. Wśród uczestników tego spotkania było kilku sochaczewian.

Horror wart złota

Orkan musiał wygrać spotkanie finałowe, gdyż nawet remis dawał tytuł Mistrza Polski (kartki) Posnaniai.

Mecz o VII miejsce

Skra - Bobrek 45:5 (21:0)

Warszawianie nie mieli problemów z pokonaniem drużyny ze Śląska.

Mecz o V miejsce

Lechia - Bud. Lublin 7:5 (0:5)

Dla Budowlanych był to mecz "o pietruszkę", dla Lechii wręcz przeciwnie. Gdańszczanie po siedmiu latach zagrali w finałach OOM i chcieli wypaść jak najlepiej. Udało im się to.

Mecz o III miejsce

Pogoń - Bud. Łódź 17:13 (10:6)

Podopieczni Arkadiusza Mączki okazali się nieco lepsi od gospodarzy i to oni cieszyli się z brązowych medali.

Final

Orkan Sochaczew - Posnania Poznań 6:3 (6:3)

punkty: K.Tokarski(3), Popławski(3)

skład: Rutkowski, Kamiński, Bryszewski (42' Sawiński), Kaniewski, Adamczyk (42' Krzyszczak), Jeznach, Kacprzak, Krysiak, P. Tokarski, Popławski, Szwarz (26' Gasik), Zdzieszński, Pawelec, K.Tokarski, Kępa
złota kartka: Pawelec

Wysoka stawka meczu usztywniła zawodników obydwu drużyn, którzy zafundowali obserwatorom prawdziwy rugby horror. Jako pierwszy zaatakował Orkan. Posnania wybrońniła się i przeszła do kontrnatarcia. Sochaczewianie nie pozwolili poszaleć rywalom i ponownie zaatakowali. W 6' Krzysztof Tokarski ze skrzydła niespodziewanie kopnął drop-gola. Piłka wpadła między słupy i Orkan objął prowadzenie. Dwie minuty później Popławski z 40-stu metrów trafił w słupek. Nasi zawodnicy cały czas atakowali. Błąd w obronie poznaniaków i sędzia dyktuje rzut karny. Zostaje on zamieniony przez Popławskiego na kolejne trzy punkty. Gra przenosi się na środek boiska. Wysoka szarża Pawelca, żółta kartka i Orkan przez 5 minut gra w osłabieniu. Przewagę liczebną starają się wykorzystywać rywale. Sochaczewianie przeżywają ciężkie chwile. Poświęcenie i determinacja nie pozwalają przeciwnikom zdobyć przyłożenia. Dopiero w 22 minucie celna próba daje im honorowe punkty. Orkan ponow-



nie zaatakował, a Jeznach został zatrzymany tuż przed linią pola punktowego. Szkoda, że nasi zawodnicy nieco "zagrzali" się i zamiast kopać próbę z dogodnej pozycji, rozegrali ją i w efekcie stracili dogodną sytuacją na kolejne 3 punkty. Po przerwie mecz nadal był bardzo zacięty, chociaż nieco więcej inicjatywy posiadali nasi rugbiści. Obydwie drużyny solidarnie nie wykorzystwały po jednej próbie i... ze złotego medalu cieszyli się nasi zawodnicy. Obserwatorzy po meczu wytykali błędy w grze naszej drużynie, ale kto ich nie popełnia. A tak w ogóle to zwycięzców się nie osadza.

Ostateczna kolejność Mistrzostw Polski
1.ORKAN SOCHACZEW
 2.Poznanianie Poznań
 3.Pogoń Siedlce
 4.Budowlani Łódź
 5.Lechia Gdańsk
 6.Budowlani Lublin
 7.Skra Warszawa
 8.UKS Bobrek Karb Bytom



Dawid Popławski

Najsukuteczniejsi zawodnicy turnieju:

- 1.Popławski (Orkan) 66
- 2.Rydzyski (B.Łódź) 56
- 3.Salomonowski (Skra) 34
- 4.Zajkowski (Lechia) 32
- 5.Nasiłowski (Pogoń) 25
- 6.Ostrowski (Poznanianie) 22

Skład złotej ekipy Orkana:

Młyn: Kamil Rutkowski, Jakub Kamiński, Piotr Bryszewski, Jarosław Kaniewski, Grzegorz Adamczyk, Przemysław Jeznach, Sebastian Kacprzak, Piotr Krysiak, Maciej Sawiński, Filip Andrzejewski, Łukasz Gałuszewski, Daniel Niemyjski (młodzik), Bartłomiej Krzyszczak

Atak: Piotr Tokarski, Dawid Popławski, Sebastian Szwarz (młodzik), Kamil Zdieszyski, Robert Pawelec, Krzysztof Tokarski, Mateusz Kępa, Tomasz Gasik, Szymon Kręcisz, Maciej Zawadzki (młodzik)

Opiekunowie: Maciej Misiak (trener), Grzegorz Murawski (asystent trenera), Tomasz Ertman (kierownik drużyny)

P.S.

Zawodnicy oraz opiekunowie drużyny serdecznie dziękują wszystkim, którzy dopingowali nas podczas turnieju w Łodzi, a zwłaszcza Marzenie Popławskiej, która nie opuściła żadnego meczu.

P.S.

To już w tym roku czwarty złoty medal rangi Mistrzostw Polski zdobyty przez podopiecznych trenera **Macieja Misiaka** (kadeci, juniorzy). Ciekawe czy ktoś dostrzeże osiągnięcia tego szkoleniowca i jego zawodników?

PŁYWANIE

Letnie Mistrzostwa Polski 15 - latków w pływaniu.

Srebrno-złoty

W dniach 14-16.07. na odkrytym, 50 metrowym basenie w Poznaniu odbyły się Letnie Mistrzostwa Polski w pływaniu 15 latków. Klasą dla siebie był Rafał Gąsiorowski, który z imprezy przywoził 2 medale.

Poza nim nasze miasto reprezentowali jeszcze dwaj uczniowie Gimnazjum nr 2 (cała trójka to obecnie zawodnicy skierniewickiej Nawy): Jacek Flis i Patryk Sobieraj.

Osiągnięcia naszych zawodników:

* **Rafał Gąsiorowski:** 50 m stylem motylkowym (tytuł Mistrza Polski - 26,19);

100 m stylem motylkowym (II miejsce - 59,04);

50 m stylem dowolnym (IV miejsce - 25,56);

100 m stylem dowolnym (awans do finału B - 57,88).

* **Jacek Flis:** jego występ należy uznać za udany, gdyż po raz pierwszy startował w Letnich MP.

50 m stylem klasycznym (XII miejsce - 33,46);

100 m stylem klasycznym (XIII miejsce - 1.14,57);

200 m stylem klasycznym (XIII miejsce - 2.43,98).

* **Patryk Sobieraj:** 50 m stylem dowolnym (28,17);

100 m stylem dowolnym (1.00,94).

Poza występami indywidualnymi, nasi zawodnicy (uzupełnieni kolegą klu-

bowym Krzysztofem Janekiewiczem) wystartowali w sztafetach: 4 x 100 m stylem zmiennym (VII miejsce) i 4 x 100 m stylem dowolnym (VIII miejsce). Trenerem naszych zawodników jest Marcin Sarna.



RUGBY

PLR "7"

Oldboye walczą o finał

Odbyły się cztery kolejne turnieje klasyfikacyjne Polskiej Ligi Rugby "7". W dwóch z nich wzięła udział drużyna sochaczewskich oldboyów. "Staruszkowie" spisali się dobrze i zajmują obecnie ósme miejsce, dające awans do turnieju finałowego. Teraz nastąpi w rozgrywkach PLR "7" przerwa wakacyjna, która potrwa do 13 sierpnia.

XII turniej - Legionowo (24.06)

Wyniki spotkań eliminacyjnych:

ORC - Skra 38:7 (26:0)

ORC - Nowa Huta 12:5 (5:0)

Półfinały:

ORC - Frogs 7:22 (7:5)

Legion - Nowa Huta 38:21 (24:0)

Finały:

o V miejsce: Nowy Dwór - Skra 40:5 (21:5)

o III miejsce: ORC - Nowa Huta 47:21 (28:0)

o I miejsce: Legion - Frogs 12:5 (7:0)

XIII turniej - Jasto (25.06)

Ostateczna kolejność turnieju: 1.Juvenia Kraków; 2.Biało-Czarni Nowy Sącz; 3.Arka Rumia; 4.Lotos Jasto Rugby; 5.Koliber Sosnowiec; 6.Nowa Huta Rugby Klub; 7.Gorce Raba Niżna.

XIV turniej - Unistaw (02.07)

Sochaczewscy oldboye pogrzebali szansę na miejsce na podium już w pierwszym meczu. Zlekceważony zespół Czarnych wykorzystał okazję i wygrał. Miłą niespodzianką było pokonanie Alf/Unislavii I. W drużynie ORC przyłożenia zdobywali: Dawid Banaszek oraz Mariusz Bartosiewicz, natomiast celnie podwyższał Bogdan Wróbel. Old Boy Rugby Club Sochaczew zagrał w składzie: Bogdan Wróbel, Mariusz Bartosiewicz, Tomasz Grzywacz, Dawid Banaszek, Michał Kłak, Michał Szulejewski, Waldemar Błoński, Mirosław Foryszewski, Sławomir Krześniak, Łukasz Śmielak, Robert Mazur, Patrycjusz Hetmanowski oraz Jerzy Wiktorowski.

Wyniki spotkań eliminacyjnych:

ORC - Czarni 7:17 (7:3)

ORC - Baltrex 0:22 (0:10)



ORC - Arka 26:0 (19:0)

ORC - Alfa I 10:0 (0:0)

Mecze finałowe:

o IX miejsce: Arka Rumia - Unislavia/Alfa II 12:0 (7:0)

o VII miejsce: Czarni Pruszcz Gd. - BBRC Łódź 12:5 (7:0)

o V miejsce: ORC Sochaczew - Tur Chojnice 26:7 (26:0)

o III miejsce: RC Koszalin - Alfa/Unislavia I 14:5 (14:0)

o I miejsce: Baltrex Siaulai - Lulis Jurbarkas 31:7 (21:0)

XV turniej - Koszalin (08.07)

Ostateczna kolejność turnieju: 1.RC Koszalin; 2.Arka Rumia; 3.Tur Chojnice; 4.RC Koszalin II; 5.Atalanta Szczecin.

Kolejność po XV turniejach:

- 1.Folc AZS Warszawa 70/3
- 2.RC Koszalin 60/5
- 3.Alfa/Unislavia 57/4
- 4.Tur Chojnice 47/7
- 5.Baltrex Siaulai 45/2
- 6.Lulis Jurbarkas 44/3
- 7.Frogs & Company 43/4
- 8.OLD BOY RC ORKAN II SOCHACZEW 42/4
- 9.Legion Legionowo 41/4
- 10.Arka Rumia 40/6
- 11.Budowlani Łódź 37/2
- 12.Skra Warszawa 36/4
- 13.Juvenia Kraków 30/2
- 14.Biało-Czarni Nowy Sącz 30/4
- 15.Brygada Bałuty RC Łódź 30/6
- 16.ORKAN SOCHACZEW 30/2
- 17.Czarni Pruszcz Gdański 29/2
- 18.Husar Bolesławiec 29/3
- 19.Koliber Sosnowiec 29/5
- 20.Arka Gdynia 27/2

Do tej pory sklasyfikowane zostały 43 drużyny.

MARATONY

VI Maraton Pieszy po Ziemi Opoczyńskiej

Przez pola, łąki i lasy

8 lipca z Podkaszorza wystartowało ponad 100 zawodniczek i zawodników. Do pokonania mieli oni dystans 50-ciu kilometrów. Trasa wiodła przez pola, łąki i lasy. Trudom (marszu lub biegu) nie podołało 11-stu uczestników. Na mecie w Miedznej Murowanej pojawiła się czwórka reprezentantów Sochaczewa. Fabian Filipiak (58 l.) był trzeci (6:15), Jan Cebrzyński (72 l.) trzydziesty drugi (9:32), a jego wnuczkiwie: Anna (19 l.) i Piotr (17 l.) Czubak zajęli miejsca 78-79 (11:17). Wszyscy wyżej wymienieni zmieścili się w limicie czasu i otrzymali medale. Ponadto, nasz nestor - Jan Cebrzyński został uhonorowany pucharem starosty.

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Super Volley nad Bzurą

8 lipca na boisku przy Przystani nad Bzurą rozegrany został I turniej plażowej piłki siatkowej. W zawodach wystartowało 10 drużyn: Warmiss, Canarinhos, Tęczowa Pięciczka, Czerwone Diabły, Białe Gwiazdy, Bez Nazwy, Super Volley, Silver Fox, Chłopcy z Długiej oraz Schaby. Turniej odbył się w sportowej atmosferze. Po zaciętych bojach zwyciężyła ekipa Super Volley, przed Canarinhos i Białymi Gwiazdami. Organizatorem imprezy było stowarzyszenie "Razem i Sprawnie", które ufundowało nagrody oraz poczęstunek i napoje. Za przekazaną informację dziękuję Pani Barbarze Zduńczak.

RUGBY

I liga Wszystkie medale dla Orkana

Nadrabiam wakacyjne zaległości i podaję wyniki finałowych spotkań I ligi rugby.

o I miejsce:

Budowlani Łódź - Folc AZS AWF Warszawa 28:24 (16:12)

W drużynie Mistrzów Polski grało dwóch wychowanków Orkana: **Maciej Brażuk i Konrad Pisarek**. Wśród srebrnych medalistów na liście zdobywców punktów wpisał się **Patryk Szwarz (5)**, który także swą rugbyową karierę zaczynał w Sochaczewie.

o III miejsce:

Arka Gdynia - Poznanianie Poznań 19:22 (14:10)

Drużyna z Wielkopolski niespodziewanie powtórzyła swoje osiągnięcie z poprzedniego sezonu. Brązowy medal zawiśł na piersiach wychowanka Macieja Misiaka - **Kamila Dudkowskiego**.

Puchar Polski

Przegany finał

Podopieczni Krzysztofa Folca przegrali drugi bardzo ważny mecz w sezonie, ulegając w finale Pucharu Polski gdańskiej Lechii. Jedno przyłożenie dla akademików zdobył **Patryk Szwarz**.

Lechia Gdańsk - Folc AZS AWF Warszawa 27:24 (14:7)

MOTOCROSS

Szaraki na podium

W Piątkowisku koło Pabianic odbyła się II eliminacja Cross Country strefy Centralnej. Sochaczewianie spisali się całkiem dobrze zajmując trzy miejsca na podium.

Osiągnięcia zawodników Szaraka:

- 2.Marcin Zientara (60 ccm)
- 2.Krzysztof Kuziemski (bez licencji)
- 3.Andrzej Andrzejak (klasa weteran)
- 4.Wojciech Kozłowski (80 ccm)
- 5.Maciej Kołodziejak (80 ccm)
- 13.Marcin Dudziński (bez licencji)

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół: Małgorzata Pałuba (Red. nac.), Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Jolanta Śmielak-Sosnowska, Martyna Mikulska, Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja), Iwona Kupiec (księgowość).
Stale współpracują: Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski, Sebastian Stepien, Marcin Hugo-Bader, Franciszek Niewiadomski

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17, tel. 862-23-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30, e-mail: z_soch@poczta.onet.pl, skład Maciej Wódka
Druk: AIR LINK Sp. z o.o., ul. Nowogrodzka 84/86 02-017 Warszawa Nakład 3000 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

STRONA **b**urzyńska

Nr 395

KRONIKA TOWARZYSKA

Wtorek, 11 lipca

Strażacy z Borne Sulinowo wybrali się na wycieczkę do Niemiec. Tam, starym polskim zwyczajem, spili się jak nieboskie stworzenia i narobili wiochy. Przewracali się i wyzywali, były też upadki ze schodów zakończone podróżą do szpitala. Za tę narodową kompromitację ukarany został jedyny trzeźwy w towarzystwie, który robił zdjęcia kolegom. Może chciał tylko, aby mogli oni pochwalić się znajomym, że byli w Niemczech.

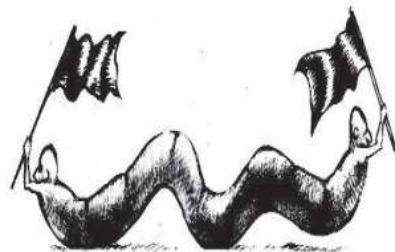
W Koszalinie otwarto fabrykę rowerów. Właścicielami fabryki są Chińczycy, którzy, podczas ceremonii otwarcia, wszystkim zaproszonym VIP-om sprezentowali rowery. Prezydent miasta odmówił jednak przyjęcia takiego prezentu, a za jego przykładem poszli inni. Po kilku dniach jednak zreflektował się i rower wziął, inni też. Podobno w Chinach jest taki zwyczaj, że przyjęcia prezentu się nie odmawia. Można by oczywiście przekazać rower biednym dzieciom, ale urzędnicy tego nie zrobili, bo a nuż Chińczycy się obrażą.

Środa, 12 lipca

Dolnośląski Narodowy Fundusz Zdrowia chce, aby szpitale podały liczbę osób, które czekają na zabiegi, w tym również tych z zawałami serca. Jeśli tego nie zrobią, grozi im zerwaniem kontraktów. Le-

karze i dyrektorzy szpitali się burzą: - Jak mamy przewidzieć, ilu ludzi dostanie w miesiącu zawału? Jak to, jak? Trzeba ich po prostu wyznaczyć i nie ma zmiłuj!

Leżaki, kosze, parasole i palmy ozdabiają największą plażę w Łodzi, która znajduje się na terenie hipermarketu Manufaktura. Na plac wysypano 500 ton piasku. Można się tam opalać, budować zamki, wypoczywać w cieniu palm. Tylko patrzeć jak biura turystyczne zaproponują oferty: Wczasy w marcecie!



SERWIS

Czwartek, 13 lipca

Posłanka Renata Beger, mimo wyroku skazującego na więzienie w zawieszeniu za fałszerstwa wyborcze, nadal pozostaje we władzach swojej partii. Złośliwcy pytają na łamach prasy - dlaczego człowiek z wyrokiem nie może dostać nawet posady kasjerki w supermarkecie, a może zajmować najwyższe

urzędy w państwie? Odpowiedź wydaje się prosta: Naszemu państwu, jako krajowi rolniczemu, potrzeba dużo owsa.

Gigantyczna kopia biblijnej arki Noego stanie wkrótce w Kudowie Zdroju. Władze miasta, licząc na potop... czyli najazd turystów, pragną stworzyć jeszcze jedną kuszącą atrakcję. Arka będzie miała 123 m długości, 23 m szerokości i 14 m wysokości, tyle więc, ile łódź Noego. Inne szczegóły też mają się zgadzać z opisem w Księdze Rodzaju. Arka ma kosztować 20 mln zł, ale władze Kudowy liczą, że dzięki turystom prędko się to zwróci. Jeśli współczesny Noe będzie wpuszczał do kajut Arki rzeczywiście tylko parki... to kto wie.

Piątek, 14 lipca

W Tomaszowie Lubelskim do miejskiej biblioteki przyszła nieznaną kobietą i położyła na biurku 4,3 tys. zł. Powiedziała, że to na nowe książki i poszła. Odnaleziono ją, aby sprawdzić, czy nie była chwilowo niepoczytalna, na przykład z upału. Okazało się, że nie, ale pieniędzy z powrotem nie chciała, także żadnego pokwitowania. Biblioteka takiej darowizny przyjąć nie mogła, więc oddano forszę na policję. Policjanci też nie wiedzą co z nią zrobić. Może wyposażą bibliotekę w areszcie?



Gdybym mógł chodzić na trzech nogach, też bym się zastonił - taki wstyd, baba na plecy wzięła.



Gorąco mi się robi, gdy pomyślę, że jestem dyrektorem szpitala.

Nie martw się Gajdziuś, spółdzielcy ci pomogą, już dzwonię po aktywy.



Z grubej rury

Podobno pod placem Kościuszki archeolodzy odkryli resztki XVIII-wiecznej rzeźni, znaleziono nawet zabytkowe zwierzęce kości. Jak wiemy, ślady stojącego tam kiedyś ratusza uwiecznione zostaną linią z innej kostki ułożonej w nawierzchni placu, wobec tego drugie odkrycie też warte jest upamiętnienia. Trzeba by tylko zbadać, jakiego zwierzęcia to kości i wystawić mu postument, który mógłby stanąć na fontannie. Tylko jak się okaże, że była to świnia?! No cóż, będzie sikać z ryja.

Dochożą do nas słuchy, że w mieście rozpoczęły się już wiece wyborcze. Kandydaci próbują ugościć jak największą grupę elektoratu. Ostatnio odbywał się taki w Boryszewie, a że przeciągał się długo, okoliczni mieszkańcy zaprosili policję. Funkcjonariusze nie przyłączyli się jednak do elektoratu, a nawet wręcz przeciwnie.

Jak doniosła "Ziemia Sochaczewska", w wakacje mnożą się kradzieże komórek. Policja ostrzega przed złodziejami, którzy potrafią wyrwać komórkę na ulicy, w dzień, pośród wielu przechodniów. Ja tam o swoją komórkę się nie boję, bo moja jest zbita z solidnych desek i na dodatek w środku, pod dachem, ma okazałe gniazdo os. Niech który spróbuje!

W szpitalu w Leśnej Górze lekarze wyleczyli już wszystkich, a teraz w wakacje leczą ich od nowa. To może nie są tacy dobrzy, jak się o nich mówi.

Mieszkańców bloku przy ul. Żeromskiego 31a, będących właścicielami psów prosimy o wyprowadzanie swych ulubieńców na smyczy i wyprowadzanie ich w celach fizjologicznych poza teren otaczający blok.

Z podziękowaniem
Zarząd i mieszkańcy.

I wszystko pięknie, tylko podobna kartka zawisła w klatce bloku obok i nie wykluczone, że pojawią się też w innych na całym osiedlu. Autorzy pisma zachęcają, by wyprowadzać psy pod sąsiednie bloki i niech tam sr...

Ale jak inni zrobią to samo, wymieniam się będziemy psią kupą. Może pojawi się nawet jakiś nowy typ kolekcjonera.

KRAJAN



Uff... co za lato!

Wycinki z prasy lokalnej

Express Sochaczewski nr 28 (228)

Zresztą trener nie odbiega poziomem od zawodników, którzy zapewne nie potrafią napisać wiele więcej o sms-a, a i z czytanie mają problemy.

- Jak niektórzy redaktorzy z pisanem.

Echo Powiatu nr 27 (407)

Prócz tego radni przeznaczili pieniądze na długą listę celów. Między innymi na leasing wyrotki dla potrzeb Zakładu Komunikacji Miejskiej.

- Jak pieniądze mini, to i ciężarówka mini.

Ziemia Sochaczewska nr 28 (783)

- Dzięki za rozmowę i podwózenie w przyszłych star-tach.

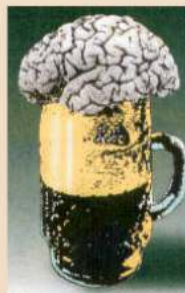
- Redaktor jasnowidz?

Express Sochaczewski nr 28 (228)

Władze miasta wbrew obietnicy danej zarządowi KS Bzura nie zakupią dla klubu samobieżnie kosiarki. Co było do przewidzenia od początku.

- Samobieżnie nie, ale jak się sprawę popchnie, to może kupią.

Miss Fontanny



MAŁE PIWO

Okres wakacji, jak Polska długa i szeroka, to żniwa dla pięknych dziewczyn. Nie, żeby kosily ładnych chłopaków jak leci, czy może odwrotnie. Mam na myśli to, że one w tym okresie koszą nagrody na niezliczonych konkursach piękności. Miss Bałtyku, Miss Jagody, ognia i wody, a nawet czarownic i parowozów, to tylko niektóre z nich. Właśnie zakończyła się 8 lipca rywalizacja ładnych panien o Miss Jagody w Chocianowie (prezes Chocian powinien tam przewodniczyć jury), a także Miss Parowozów w Wolsztynie, gdzie dziewczyny prezentowały się na platformie ciągniętej przez parowóz. Odbył się też konkurs Miss Lata w Krynicy Morskiej i Miss Miedwia, z którego najpiękniejsza wróciła skuterem. Lada dzień odbędzie się Miss Bałtyku w Rewalu, gdzie dziewczyny walczyć będą o 5 tys. zł, a zaraz potem, 29 lipca, Miss Czarownic w Piasznicy na Pomorzu, gdzie misska ma otrzymać odkurzac. Ponadto wybieremy wiele Miss Lata, Miss Wakacji a nawet Miss Stajni oraz oczywiście Miss Mokrego Podkoszulka.

My w Sochaczewie mamy jednak inne obyczaje. Lubimy popatrzeć na zgrabne, skapo odziane panny, gdy już jest chłodno. Tak dla rozgrzewki. Będzie tak i tym razem, bo finał Miss Sochaczewa planowany jest, jak zwykle, na przełom października i listopada. Zapewne tuż przed samorządowymi wyborami. I popatrzcie jaką to nam stwarza szansę! Jak już wybierzemy te najładniejsze, można by zaoszczędzić trochę grosza i wziąć je od razu do władz miasta. Pierwsza trójka - burmistrzynie, a reszta radne. Uważam ten pomysł za znakomity, bo co prawda, lepiej w mieście nie będzie, ale za to jak pięknie! Zaręczam, że sesje Rady Miasta cieszyć się będą wielkim po-

wodzeniem i trzeba będzie na nie sprzedawać bilety, żeby było w sali czym oddychać. Zwłaszcza, że radne i burmistrzynie zapewne oddychać będą miały czym.

A jakie powodzenie miałyby wtedy sam finał Miss Sochaczewa! Frekwencja wyborcza stu procentowa. Każdy chciałby mieć na wybór wpływ. Jury (kto by w nim wtedy zasiadał?!), wybrałyby Miss i dwie wicemiss, czyli burmistrza i zastępców, zaś Miss Publiczności to przewodnicząca Rady. Wyobraźmy sobie również zdenerwowanie samych kandydatek! Przypominam sobie, jak na którymś sochaczewskim konkursie jedna z panien z przejęcia zapomniiała przygotowanego przez sponsorów kąpielowego kostiumu. Co było robić, wystąpiła w czarnej bieliznie, którą akurat miała na sobie i ... wygrała. To teraz połowa z nich byłaby w majtkach.

Wielkimi krokami zbliża się również konkurs Miss Word 2006, który już 30 września odbędzie się w Warszawie. Kandydatki przyjadą jednak wcześniej. 120 najpiękniejszych dziewcząt z całego świata przez miesiąc przebywać będzie w naszym kraju, odwiedzając ciekawe jego zakątki. Władze różnych miast i miasteczek ubiegają się teraz o to, aby ta piękna grupa odwiedziła właśnie ich.

Podobno również nasze władze czynią takie starania, zwłaszcza, że wizyta ta zbiegłaby się przecież z uroczystym otwarciem, planowanym właśnie na wrzesień, nowego pl. Kościuszki. Ale byłaby pompa. I to dosłownie, gdyby włączyli fontannę. Można by też, przy okazji, pod jej strugami zorganizować konkurs mokrego podkoszulka. Wszystkie panie miałyby szansę, wystarczyłoby bliżej przysunąć się do miejskiego wodotrysku. Ciekawe, kto by wygrał? Nasza, czy miss ze świata? A i burmistrz miałby ułatwioną sprawę i nie musiałby polewać dziewczyn konewką, jak podczas dawno temu, choć niesłusznie, zaniechanych festynów nad boryszewskim zalewem. Teraz fontanna olałaby wszystkich równo.

Sławomir Burzyński